

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie i 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicą 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Śdynia 1460, Inowrocław 420

Numer 10

BYDGOSZCZ, piątek dnia 14 stycznia 1938 r.

Rok XXXII.

Za rumuńskim przykładem

Antysemicka akcja Gogi ma, jak to się mówi, i ręce, i nogi, i, co najważniejsza głowę. Uderza żydów tam, gdzie pierwszy wyłom w ich twierdzy wykonać trzeba i obejmuje te dziedziny, które wymagają w pierwszej linii odżydzenia.

Na pierwszy ogień poszła prasa. Urabianie opinii krajowej przez żydów, to oddanie im rządu dusz. Naród, który na to się godzi, jest narodem kładącym głowę w jarzmo niewoli stokroć gorszej od niewoli fizycznej. Żyd-dziennikarz jest już zarazą, ale stokroć większą jest żyd-wydawca, który potrafi przekupić chrześcijanina i kazać mu pracować w imię dobra narodu żydowskiego!

Żaden antysemityzm, nawet umiarkowany nie może wydać owoców przy zachowaniu wolności dla prasy żydowskiej (wydawanej, redagowanej lub znajdującej się pod wyłącznym wpływem kapitału żydowskiego). Cóż dopiero mówić o zdecydowanej walce z żydami? Ta jest nie do pomyślenia w warunkach, kiedy — jak to się dzieje choćby na łamach naszych „Wiadomości Literackich“, szereg polskich pisarzy za żydowskie srebrniki będzie się wygłupiało na temat „niełudzkości“ antysemityzmu.

Prasa w rękach żydów to

możność bronienia się żydów rękoma nieżydów.

Do tego dopuścić nie można. Rozumieją to Rumuni i rozpoczęli swą akcję od zamykania bezlitosnego wszystkich dzienników żydowskich wychodzących w języku rumuńskim dla Rumunów. Nie wystraszyli się nawet takich skutków, że przy zamykaniu tego rodzaju przedsiębiorstw cały szereg Rumunów (najczęściej zecerów i pracowników fizycznych) straciło pracę.

Drugie uderzenie zostało skierowane przeciw żydowskiemu handlowi i znów tam, gdzie go można ugodzić najłatwiej i najboleśniej. Rząd Gogi odebrał żydom licencje na sprzedaż towarów zmopolizowanych. Można sobie łatwo wyobrazić jakie utrudnienie sprawi wielu żydom fakt, że nie będą mogli sprzedawać spirytusu, tytoniu, zapalek i szeregu innych produktów.

Trzeci cios zostanie skierowany przeciw żydom zajmującym się, nazwijmy to po imieniu, rozpicianiem rumuńskiego chłopstwa. Licencje (zezwozenia) na wyszynki i na prowadzenie karczem zostaną im odebrane. Jak wiemy, już z wczorajszego artykułu, jest to punkt programu wysuwanego w Rumunii już w 1868 roku przez prof. Hajdeu i jego zwolenników. Pokrywa się to również z przepisami rosyjskimi, które zakazywały żydom osiedlania się w gminach wiejskich, aby przynajmniej chłopstwo uchronić od rozkładowych wpływów żydowskich.

Czwarty cios kieruje się przeciw wolnym zawodom. Jak dotychczas łączy się on z piątym zapowiedzianym atakiem na żydów. Ma on na celu odebranie obywatelstwa rumuńskiego tym żydom, którzy napłynęli do Rumunii po wielkiej wojnie. Jak podają ostatnie telegramy, około 1500 adwokatów będzie można odebrać uprawnienia do wykonywania ich zawodu na tej podstawie.

Naturalnie wyżej wyliczone punkty stanowią razem okres wstępny. Celem akcji jest „Eliminarea Jidanilor“ — wyrzucenie żydów. Dla osiągnięcia tego ideału potrzeba będzie jeszcze bardzo

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Dyskusja nad exposé ministra Becka przyniosła naświetlenie sprawy Gdańskiej i losu Polaków zagranicą.

Warszawa, 13. 1. (Tel. wł.) Wczoraj, w środę, 12 hm. w sejmowej komisji spraw zagranicznych odbyła się dyskusja nad exposé ministra spraw zagranicznych Becka. Przebieg dyskusji nie wzbudził entuzjazmu i wiary w społeczeństwie, że istotnie parlament uczciwie i odważnie przeprowadza kontrolę nad działalnością ministerstwa spraw

zagranicznych. Sprawdza się przysłowie „o pochyłym drzewie, na które każda koza skacze“. Już pierwszy mówca pos. Wielhorski pastwił się nad „biedną“ Ligą Narodów, podważając odważnie i bez głębszego zastanowienia się celowość naszego udziału w Lidze. Dla takiego pokroju mówcy zagadnienie Polska — Czechy i Polska — Litwa jest małym paradoksem.

Szykanowanie Polaków za granicą.

Pos. Walewski uważa się za specjała w zagadnieniach polityki naszego M. S. Z. Porusza na wstępie zagadnienia mniejszości polskiej w różnych krajach. Domaga się, by sytuacja Polaków w Niemczech była nie tylko jednym z elementów polityki między państwowej, lecz by swobodnie i bez skrupowania rozwijać się mogła łączność duchowa i kulturalna Polaków w Niemczech z Macierzą. Mówca wylicza wszystkie fakty szykanowania ludności polskiej w Czechosłowacji, a ostatnio i w Rosji sowieckiej, której los w Z. S. R. R. urąga wszelkim kryteriom i normom, przyjętym przez świat cywilizowany.

P. pos. Surzyński z Poznania jest jednym z bardzo nielicznych przedstawicieli Ziem Zach., który pochwała politykę ministra Becka i mówi o niej z uznaniem. Omawiając deklarację polsko-niemiecką z listopada ub. roku, mówca podkreśla, że niewiara w jej urzeczywistnienie przez Niemcy jest w Polsce dość powszechna. Zniknie ona wtedy, jeśli

rząd niemiecki zaspokoi elementarne potrzeby mniejszości polskiej w Niemczech w dziedzinie szkolnictwa

(liceum raciborskie nie ma wykończonego gmachu, nie otwiera się szkoły

rolniczej w Wielkich Strzelcach), jeżeli da swobodne warunki rozwoju organizacjom społeczno-narodowym, jeżeli zaniecha akcji ograniczającej nabycieństwa polskie, jeżeli zaniecha germanizowania nazwisk polskich i złagodzi wreszcie wymogi prawne, wynikające z ustawodawstwa totalnego.

Sprawa Gdańska.

Zdaniem mówcy, sprawa Gdańska nie może być przedmiotem dyskusji przy resorcie ministerstwa spraw zagranicznych. W ten sposób mówca chciał podkreślić uprawnienia Polski do Gdańska, wynikające z postanowień traktatu wersalskiego, które jednakże nie są przestrzegane i przypuszczać należy, że pos. Surzyński wie doskonale z czyjej winy (z ul. Wierzbowej — red.). Omawiając więc, należy sprawę Gdańską przy budżecie ministerstwa skarbu, spraw wojskowych, przemysłu i handlu.

Z niepokojem obserwujemy — powiada pos. S. — rozwój wypadków politycznych w Gdańsku, które zmieniają jego charakter, jako Wolnego Miasta. Nasze placówki gospodarcze muszą się rozwijać swobodnie w Gdańsku, tubylecza ludność polska musi mieć możliwość za-

chowania swego bytu i swych uprawnień. Obfitym strumieniem leje się korytem Wisły pożywna śmietanka z polskiego garnka mleka do Gdańska. Jak długo więc mamy milczeć? Oświadczenie naczelnego wodza na Sowińcu, że „guzika z sukni Rzeczypospolitej dobrowolnie nie oddamy“ wywołało swego czasu uspokojenie opinii. Liczne pakti na terenie Gdańska się wytwarzające, znowu niepokoją społeczeństwo polskie.

To też oczekujemy oświadczenia min. Becka, które uspokoi Polaków w Gdańsku, a społeczeństwo polskie upewni, że żadna zmiana w układzie sił międzynarodowych nie uszczupli uprawnień polskich.

Kończąc mówca, domaga się, aby dla załatwienia i przyspieszenia sprawy emigracji żydów z Polski stworzyć centralną komórkę w rządzie.

Znamienną jest rzeczą, że i następny mówca pos. Mudryj, ukraińiec, chwali inicjatywę M. S. Z. w podjęciu zabiegów o znalezienie terenów emigracyjnych dla ludności żydowskiej. Mówca jest przekonany, że wysiłki te wydadzą tak przez wszystkich upragniony rezultat. Żydzi będą się wściekać na tego ukraińca, który rzekomo zdradza jednolitość nieistniejącego w Polsce frontu mniejszości narodowych.

* * *

Przemawiał jeszcze pos. Hutten-Czapski (o emigracji) i pos. Tarnowski, który również daje wyraz zaniepokojenia z powodu stosunków w Gdańsku. Zakończył on swe przemówienie następująco:

M. S. Z. reprezentuje Polskę na zewnątrz, Polskę silną albo słabą. Polskę, w której panuje ład i zgoda narodowa, albo której życie znajduje się w rozstroju. Odpowiedzialność więc za skutki naszych wysiłków na forum międzynarodowym, ponosi nie tylko pan minister spraw zagranicznych, lecz ponosi ją również cały rząd, ponoszą wszystkie odłamy narodu i ci — i to już dodajemy od siebie — którzy tak nieszczerliwie zapoczątkowali konsolidację narodową ze stemplem urzędowym.

Min. Beck mówi i o Czechach i o Gdańsku.

Warszawa, 13. 1. (Tel. wł.) Min. Beck po zakończeniu dyskusji zabrał głos i między innymi naświetlił nasz stosunek do Czechów i do Gdańska.

Sprawa Polaków w Czechach.

Poruszony był przez p. Walewskiego problem Polaków w Czechach. Niestety nie mogę tutaj namawiać p. posła do większego optymizmu w tej dziedzinie. Rozbieżność między deklaracjami a stanem faktycznym na tym terenie jest bardzo znaczna. W prasie i publicystyce czeskiej problem mniejszości narodowych w tym kraju zajmuje bardzo dużo miejsca. Chciałbym tu stwierdzić po pierwsze, że tak jak w poprzednich latach już stwierdzałem, będziemy musieli z wielką czujnością patrzeć na to, czy rząd praski istotnie zamierza

Królowa Wilhelmina czeka na wnuka.



Królowa holenderska Wilhelmina wraz z damą dworu przyjechała na rowerze do zamku Soestdijk, gdzie księżna Juliana oczekuje na przyjscie na świat dziecka.

Za rumuńskim przykładem

(Ciąg dalszy.)

wielu wysiłków. Taką pracę trzeba rozłożyć na lata. Grunt jednak jest już zrobiony. To jest najważniejsze.

Przyglądając się tej akcji, rzuca się nam w oczy, że hasło bojkotu gospodarczego albo nie jest wcale wymieniane jak w programie Hajdeu, albo też zostaje urzeczywistniane na tak wąskim odcinku, jak sprzedaż artykułów monopolu państwowych. Rumuński antysemityzm idzie pod tym względem po linii podobnej do niemieckiego. Hitlerowcy również odsuwają bojkot na ostatni odcinek i jeśli go przeprowadzają to nie ogólnie tylko branzami i stosunkowo po cichu, jak np. usunięcie żydów z handlu nabiałem itp.

Idąc za rumuńskim przykładem w imię odzyskania Polski, w imię wyrwania naszego społeczeństwa i naszego państwa spod żydowskich wpływów, należałoby uszeregować atak na pozycje żydowskie następująco:

1) **Całkowity zakaz dla żydów wydawania względnie redagowania w języku polskim** tak pism codziennych jak periodycznych oraz wszelkiego rodzaju książek, nawet pisarzy polskich.

2) **Zakaz wykonywania wolnych zawodów** w odniesieniu do nieżydów. Żyd nie może leczyć nieżydów i nie może nieżydów zastępować w sądzie.

3) **Całkowite odseparowanie żydów i nieżydów w dziedzinie szkolnictwa.** Żydów należy usunąć ze wszystkich szkół, począwszy od szkół powszechnych i pozostawić im samą troskę o kształcenie dzieci, nie uwzględniając naturalnie ważności wydawanych świadectw wobec państwa. Liberalizm ten jednak nie mógłby sięgnąć tak daleko, aby żydzi mogli otworzyć własny uniwersytet. Ponieważ żydzi nie dają się kulturalnie asymilować, lepiej niech nic nie mają wspólnego z naszym językiem i naszą kulturą. Utrudni to im wykonywanie wszelkich zawodów.

4) **Zakaz sprzedawania wyrobów monopolowych.**

5) **Ustawa zezwalająca na wprowadzenie komisarzy do tych wytwórni żydowskich, które pracują na potrzeby wojska i ewentualnie ich wywłaszczenie w razie stwierdzonego sabotażu.**

6) **Rewizja nadań obywatelstwa polskiego, dokonanych w pierwszych latach powojennych.**

7) **Przymusowe wywłaszczenie z nieruchomości** tak miejskich jak wiejskich żydów, nie mających prawa do obywatelstwa polskiego.

8) **Zakaz osiedlania się i wykonywania jakichkolwiek zawodów przez żydów w gminach wiejskich, oraz podtrzymanie tego zakazu w razie udzielenia praw miejskich, w razie rozwoju takiej gminy.** Na tej drodze możnaby stworzyć nawet na naszych kresach czyste polskie miasteczka.

9) **Bojkot gospodarczy, kierowany przez państwo nie ogólnie, lecz według branz!**

Chwilowo punkt dziewiąty musi być punktem pierwszym i bojkot może być tylko ogólnym. Społeczeństwo polskie pozbawione wpływu na rządy musi się kontentować tym jedynym środkiem. Gdy jednak nasz antysemityzm dojdzie do władzy, a dojść musi, będzie uderzał żydów najpierw tam, gdzie te uderzenia są najboleśniejsze i najszybciej działające.

Wstyd jednak ogarnia, gdy się pomyśli, że Polska będzie naśladowała... Rumunię. Czyż nie powinno być odwrotnie? Czy naród taki jak nasz zagrożony ze wszystkich stron i posiadający 10% żydów nie powinien jako pierwszy wytyczać drogi zwalczania tej zarazy? Czy dopiero p. Goga z p. Guzą będą nas uczyli jak zwyciężać żydów? St. Strąbski.

Niektóre wybory delegatów

na walny zjazd ZNP są unieważnione.

Warszawa, 13. 1. Kurator Związku Nauczycielstwa Polskiego p. Maciszewski powołał do życia biuro zjazdowe, które stwierdza ważność każdego zjazdu okręgowego i powiatowego, dokonywujących wybór delegatów na walny zjazd. Do tej wory biuro unieważniło ze względów wyłącznie formalnych wybory w kilku powiatach. W miejscowościach tych odbędą się ponowne wybory.

Dyskusja nad exposé ministra Becka...

(Dokończenie.)

kontynuować politykę nieżyczliwą wobec Polaków w Czechosłowacji, gdyż to zmusza nas do bardzo daleko idącej rezerwy politycznej w stosunku do tego rządu. Będziemy również zawsze uważali, że gdyby jakiegokolwiek nowe postawienie problemu mniejszościowego w

Czechach na korzyść jakiegokolwiek mniejszości nie było zastosowane na identycznych zasadach w stosunku do mniejszości polskiej, oznaczałoby to wyraźną nieżyczliwość rządu czeskiego wobec nas.

Zakończenie.

Kończąc, min. Beck powiedział: Konkurencja w życiu międzynarodowym jest bardzo silną i z wielkim trudem świat wyrzeka się myślenia o kimś, że jest słaby.

Mam nadzieję, że mało już jest czynników, które by nas do kategorii jakiegoś słabego punktu na mapie zaliczać mogły. Niemniej jednak stałym elementem jest chęć wykorzystania każdej sytuacji międzynarodowej, każdej fali nastrojów dla ściągnięcia nas z poziomu do którego ciężkim wysiłkiem państwo nasze doszło.

Przemówienie swe min. Beck zakończył apelem o współpracę.

*

Min. Beck mówiąc, nigdy wiele nie mówi. W odniesieniu do Czech nie pomyśleliśmy się poza stwierdzenie, że należy nam się również w traktowaniu naszej mniejszości. W sprawie Gdańska min. Beck ocenia optymistycznie uzyskane rezultaty i składa wszystko na alarmy, kierowane obcą ręką. Nie ulega np. wątpliwości, że żydzi „bronią” dziś sprawę Gdańska w nadziei, że tak okrojoną drogą poprzez pokłócenie nas z Niemcami odwrócą falę antysemityzmu. Nie można więc brać na serio rozsiewanych przez prasę żydowską wiadomości. Z drugiej jednak strony „współposiadanie” niemiecko-polskie w Gdańsku coraz bardziej polega na tym, że Niemcy „posiadają”, a my tylko „współ”-pomagamy do rozszerzenia wpływów Trzeciej Rzeszy. Dlatego to przemówienie Becka na ten temat nie było przekonujące.

Kwestia Gdańska.

Szczególnie żywo w wypowiedzeniach się panów posłów wystąpiła parokrotnie sprawa Gdańska, sprawa dość skomplikowana, nad którą pozwolę sobie zatrzymać się trochę dłużej. Chciałbym zacząć od jednego punktu, może najistotniejszego. Usłyszałem tutaj twierdzenie w formie pytania, iż niezależnie od takich, czy innych fluktuacji instytucji międzynarodowych, czy nastrojów politycznych, **zagadnienie naszych praw w Gdańsku jest elementem stałym i nienaruszalnym.** Na to pytanie odpowiadam kategorycznie twierdząc i nie wyobrażam sobie, ażeby rząd polski mógł rozumować inaczej, a ten punkt widzenia rządu polskiego jest powszechnie znany.

Następnie min. Beck wyliczył zawarte z Gdańskiem umowy, rozwiódł się szerzej nad nerwowością polskiej opinii, mówiąc:

Jeżeli opinia stawia pewne żądania, domaga się pewnych rzeczy, to jest to oczywiście objaw zdrowy. Natomiast — tutaj już uogólniam — fale pewnej nerwowości powtarzając się racyi tych, czy innych zagadnień, budzą we mnie nieraz dużo zastanowienia. Dlaczego?

Dlatego, że tam gdzie jest nerwowość, nie zawsze jestem pewny, ile jest źródła pochodzącego z polskiej troski, z polskiego dążenia, z polskich aspiracji, a ile może być prób akcji zewnętrznej dla wpłynięcia na zmianę kierunku polskiej polityki.

Są dwa sposoby pomniejszenia roli państwa w życiu międzynarodowym i zmniejszenia jego znaczenia. Jeden — to nacisk z zewnątrz, nacisk siłą. Na szczęście nie jest on stosowany zbyt często, bo istnieje przy tym ryzyko, że nadział się można na bagnę.

Drugi sposób, istniejący codziennie prawie, to próba wpłynięcia bądź to przez wprowadzenie w błąd opinii publicznej, deformowanie faktów, bądź inną drogą — na zasadniczo wytyczne, jakie sobie świadomie rząd państwa naszego za aprobatą opinii polskiej obrał. Te drogi są bardzo różnorodne. Czasami jest to droga interesów, czasem jest to droga doktryn, a czasem jest to droga siania paniki po prostu. Pozwolę sobie zaapelować do panów, jako przedstawicieli izb, żeby zechcieli dobrze patrzeć na palce ludziom siejącym alarmy — także alarmy w sprawach gdańskich.

Wyniki konferencji budapeszteńskiej.

Budapeszt, 13. 1. (PAT.) Po zakończeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych państw, sygnatariuszy protokołów rzymskich, w której wzięli udział kanclerz Schuschnigg, premier Daranyi — został wydany komunikat oficjalny, zawierający m. in. następujące punkty:

Przedstawiciele Austrii i Węgier wyrażają swe zadowolenie z powodu ścisłej i owocnej współpracy pomiędzy Rzymem a Berlinem.

Przedstawiciele Austrii i Węgier witają z sympatią pakt antykomunistyczny włosko-niemiecko-japoński i potwierdzają swą decyzję zwalczania wszelkimi siłami propagandy komunistycznej w swoich krajach.

Przedstawiciele Austrii i Węgier powiadomili przedstawiciela Włoch o swej decyzji formalnego uznania rządu gen. Franco jako prawowitego rządu Hiszpanii i kolonii hiszpańskich.

Przedstawiciele Austrii i Węgier po przy-

jęciu do wiadomości powodów wystąpienia Włoch z Ligi Narodów oświadczają, że zdaniem ich Liga Narodów nie powinna posiadać charakteru ugrupowania ideologicznego. W tym wypadku Austria i Węgry rezerwują sobie prawo poddania pod rozagę swego dalszego stosunku do Ligi Narodów.

Przedstawiciele Włoch i Austrii ponownie potwierdzają prawo Węgier do równouprawnienia zbrojeń.

Przedstawiciele Austrii i Włoch wyrażają swe wielkie zainteresowanie w pomyślnym rozwoju stosunków węgiersko-rumuńskich.

Przedstawiciele wszystkich trzech państw po zbadaniu problemów gospodarczych powzięli decyzję wzmocnienia dalszego rozwoju stosunków gospodarczych.

(Ciano nie przeprowadził wszystkiego, ale zarzucił haczyk na Rumunię i jej porozumienie z Węgrami uczynił najważniejszym zagadnieniem).

Wydalenie aktorów-żydów.

Bukareszt, 13. 1. (PAT.) Ministerstwo wyznań i sztuki za zgodą naczelnego szefa partii rządowej ministra Cuza oraz ministra oświaty Lupasa bada obecnie sprawę wydalenia aktorów narodowości żydowskiej z teatrów narodowych i opery królewskiej. Zarządzenie po wejściu w życie zostanie rozszerzone również na teatry prywatne, które otrzymują subwencje rządowe. Prace przygotowawcze w tym kierunku są już daleko zaawansowane.

Nowy ustrój samorządowy dla Warszawy i Poznania.

Warszawa, 13. 1. (Tel. wł.) Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało projekt ustawy o ustroju m. st. Warszawy obejmującej całokształt zagadnień ustrojowych tego miasta.

Opracowany również został projekt ordynacji wyborczej dla sześciu największych miast m. in. i dla Poznania.

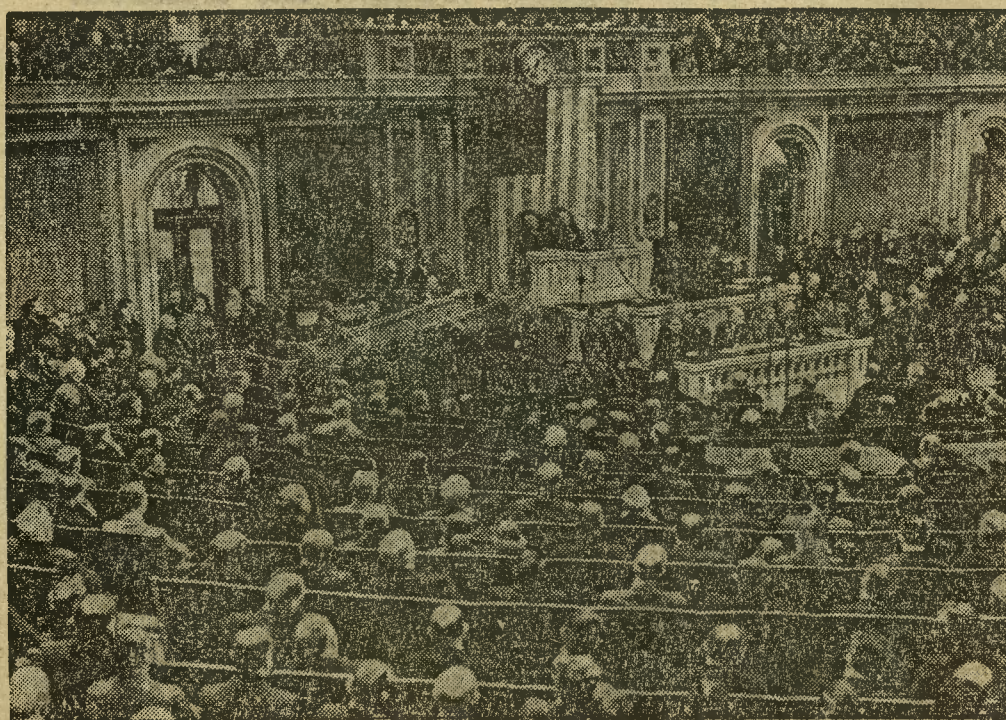
Owe projekty ministerialne przedłożone zostaną Radzie Ministrów do rozpatrzenia i uchwalenia, a następnie odesłane zostaną do łaski marszałka sejmowi i będą załatwione jeszcze w ciągu bieżącej sesji budżetowej sejmowi i senatu. (r.)

Echa sprawy ks. Radziwiłła w Warszawie.

Przesłuchanie prawosławnego księdza Wójca.

Warszawa, 13. 1. (Tel. wł.) Sensacyjna sprawa ks. Michała Radziwiłła Rudego, zajmująca od kilku miesięcy opinię publiczną, znalazła niespodziewane echa na terenie sądowym w Warszawie. W W rewirze XV-tym okręgowych sędziów śledczych w stolicy, przesłuchiwany był prawosławny ksiądz Wójec, który udzielił chrztu p. Jeanecie Suchestów w parafii prawosławnej w stolicy. Spowodowało to następnie zasuspendowanie duchownego prawosławnego przez jego władzę i osadzenie go w klasztorze. Równocześnie prawosławne władze duchowne zawiadomiły o tym fakcie sąd, z uwagi na zachodzącą możliwość wstąpienia przez ks. Michała Radziwiłła Rudego w ponowne związki małżeńskie, mimo nierozwiązania poprzedniego małżeństwa. Ks. Wójec wezwany został w charakterze świadka w sprawie małżeńskiej ks. Michała Radziwiłła Rudego. (r)

Prezydent Roosevelt otworzył kongres.



Prezydent Roosevelt (na mównicy) otwiera w Waszyngtonie 75 kongres — parlament amerykański.



Przywykliśmy już do procesów t. zw. „starościńskich” i w tym zakresie w epoce sanacji nic już nam zdziwić nie może, ale ten proces, który się toczy obecnie przed sądem okręgowym w Stanisławowie, jest szczególnie obrzydliwy.

Obrzydliwy przede wszystkim dlatego, że na ławie oskarżonych zasiadł starosta z Nadwornej Robakiewicz, który ma już za sobą wyrok skazujący na rok więzienia za nadużycia na stanowisku starosty w Grodnie. Charakteryzuje to dobitnie ten okres naszej teraźniejszości, w którym różne typy o zupełnie niedwuznacznych kwalifikacjach, korzystając z protekcji i osłony rodzinnej, grasowały po całym kraju, zajmowały przeróżne odpowiedzialne stanowiska, nie kryły się ze swymi sposobami szybkiego dojścia do majątku i — gdy im się noga przypadkiem powinęła — przeczucy się daleko na inny teren.

Drugi obrzydliwy moment w sprawie Robakiewicza to fakt, że kradł on bezceremonialnie z funduszów przeznaczonych dla głodujących i dotkniętych klęską powodzi. Robakiewicz nie ma nawet na swe usprawiedliwienie tego, co miał w Kartuzach Czarnocki, mianowicie rozkazów przełożonych i machinacji wyborczych BBWR. Kradł na własne potrzeby, kradł na wystawne życie, które prowadził, na utrzymanie prywatnego samochodu, kradł wreszcie na spłatę długów, które zaciągał na prawo i lewo.

Huculi marli z nędzy, a pan starosta, przedstawiciel rządu, za ich pieniądze bawił się, przyjmował gości, „reprezentował”. Robakiewicz tłumaczy cynicznie swoje nadużycia gościnnością, do której go zobowiązywało rzekomo stanowisko. Staropolska gościnność za cudze pieniądze — to jeszcze jedna ciemna strona tej całej afery.

Złe się przystużyli państwu na odpowiedzialnych placówkach kresowych starostwie w rodzaju Robakiewicza i ich protektorzy.

Wybryk prof. Michałowicza.

W sali klasowego związku kolejarzy w Warszawie odbył się w ub. niedzielę wiec pod hasłem „Demokracja w ofensywie”. Jednym z mówców na tym wiecu był profesor pediatrii na uniwersytecie warszawskim, sen. Michałowicz. Dużą część swego przemówienia poświęcił p. Michałowicz na atakowanie duchowieństwa katolickiego, któremu przeciwstawił działalność „braci wolnomularzy”. Masonerii to — według p. Michałowicza — Polska bardzo wiele zawdzięcza. Nie przeraża p. profesora również tzw. „Folksfront” (żydowski); jest to według jego zdania najczystsza forma „demokracji”. „Folksfront” już wtedy istniał, gdy Piast-chłop został królem, a za czasów Kazimierza Wielkiego „Folksfront” przemienił się w żydo-komunę.

Wywody prof. Michałowicza, oklaskiwane żywo przez zgromadzonych na sali żydów i komunistów, wywołały słuszne oburzenie w prasie polskiej. Poziom przemówienia p. Michałowicza poza tym istotnie był kompromitujący. Ze swej strony chcielibyśmy być mniej surowi dla pana senatora, wydaje się nam bowiem, że profesor pediatrii na starość po prostu dziecinnie.

Dziennikarze katolicki wobec uchwał

pierwszego polskiego synodu plenarnego.

Warszawa. (KAP) Dnia 10 bm. obradował zarząd sekcji dziennikarskiej Zjednoczenia Polskich Pisarzy Katolickich. Nawijając do uchwał pierwszego synodu biskupów polskich, nawołującego również „pisarzy i dziennikarzy, aby oddawali swe zdolności na służbę Królestwa Bożego”, zarząd powziął następującą treść rezolucji: „Zarząd sekcji dziennikarskiej Zjednoczenia Polskich Pisarzy Katolickich, idąc za wskazaniem Stolicy Apostolskiej i Episkopatu Polskiego, przypomina wszystkim zrzeszonym i niezrzeszonym publicystom katolickim obowiązek popularyzowania i ugruntowywania w społeczeństwie polskim społecznej nauki Kościoła i szerzenia zasad etyki katolickiej w życiu publicznym i kulturalnym, na co kładą szczególny nacisk uchwały synodu biskupów polskich.”

W końcu omawiano sprawy organizacyjne i zawodowe, przy czym stwierdzono, że sekcja dziennikarska ZPPK liczy już obecnie 69 członków, zamieszkałych w Warszawie.

Zatwierdzenie mundurów „Sokoła”.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło mundury i odznaki Związku Towarzystwo Gimnastycznych „Sokół”, zezwalając również na używanie chorągwi przy wystąpieniach zbiorowych.

KTO KOMU ODDAŁ „NIEDŹWIEDZIĄ PRZYSLUGĘ”.

Uwagi naszego korespondenta warszawskiego o organizacji Pomocy Zimowej zaatakował sanacyjny „Dzień Pomorza”. Odpowiedź naszego warszawskiego korespondenta na niepoważne zarzuty wygląda następująco:

Byliśmy i jesteśmy zdania, że akcja Pomocy Zimowej winna być li tylko działaniem społecznym, bowiem aparat biurokratyczny pracuje źle i zbyt drogo i temu daliśmy wyraz na łamach naszego pisma.

„Dzień Bydgoski” (wzgl. „Dzień Pomorza” — raczej „Noc Pomorza”) stanął na stanowisku, że nie mamy racji i że przez krytykę aparatu warszawskiego pomocy zimowej oddaliśmy „Niedźwiedzią przysługę” samej tak bardzo wzniosłej sprawie, bowiem „notatka („Dziennika Bydgoskiego”) ostudzi zapał dotychczasowych ofiarodawców”. Razem z „Dniem Bydgoskim” stajemy na stanowisku, że „społeczeństwo ma prawo żądania rachunków z każdego grosza udzielonego przezeń na cele społeczne”. I to było naszą wystarczającą legitymacją do krytycznych uwag.

Czy krytycyzm nasz był usprawiedliwiony? „Dzień Bydgoski” wątpi w podane fakty z ub. roku, że kartofle często gnły i były wyrzucane, zanim dostały się do rąk bezrobotnych. Na ten temat cała prasa „tomy” wypisała, tylko „Dzień Bydgoski” o niczym podobnym nie słyszał.

Pisaliśmy, że w biurze propagandy pracuje p. Birbaum — żyd. „Dzień Bydgoski”

twierdzi, że p. B. jest chrześcijaninem i Polakiem. Niechże p. Birbaum sam sprostuje. Ale tego on nie robi, wyręcza go — nie wiadomo z jakiego tytułu — „Dzień Bydgoski”, który widocznie uważa, że każdy Birbaum musi być Polakiem i chrześcijaninem. Zasług wojskowych p. B. nie negujemy, o nich nie wspominaliśmy. Nie odważylibyśmy się pisać, że „na czele akcji propagandowej stoi jakiś ciemny typ — żyd Birbaum”, a słowa te wkłada nam w usta „Dzień Bydgoski”. Po pierwsze, my o żydach zawsze piszemy przez małe „ż”. To nie jest jeszcze obraza, ale pisanie o „jakimś ciemnym typie” jest obrazą i to karalną sądownie i w dodatku „Dzień Bydgoski” robi to na nasz rachunek, bo myśmy słów tych nie użyli.

Podawaliśmy wysokie cyfry pensji tych urzędników z „Funduszu Pracy” (800 i 1.300 zł miesięcznie), którzy się zajmują również akcją pomocy bezrobotnym. Owe wysokie pensje znalazły zrozumienie w „Dniu Bydgoskim” i nie zostały podane w wątpliwość, natomiast redakcja „prostuje”, że ci panowie nie pobierają żadnych dodatkowych wynagrodzeń. Zyczymy każdemu takich poborów, nawet bez specjalnych dodatków, choć z drugiej strony w naszym skromnym mniemaniu uważamy, że informacje nasze są lepsze.

Pisz „Dzień Bydgoski”, że „akcja propagandowa wymaga obsługi przez fachowy personel dziennikarski. Owych pięciu dziennikarzy „pobierają 5 zł za sześciogodzinny dzień pracy”.

„Ależ — za pozwoleniem! Mówiąc po „warszawsku” jest to granda i bezcelny wysysk. Niech ci fachowi dziennikarze, zarabiający 5 zł dziennie zwrócą się do organizacji dziennikarskiej, niech na całą Polskę wołają o sprawiedliwość i szacunek dla swojej pracy. My o tym nic nie wiemy, nie wie też Syndykat Dziennikarzy. A może to nie są dziennikarze? Nas interesowało — dlaczego ich jest aż pięciu i razem wzięwszy nie mają wiele do roboty!”

Pisaliśmy, ile i co otrzymały dzieci bezrobotnych na gwiazdkę w Warszawie. Bo wszak był to „List z Warszawy”, tymczasem „Dzień Bydgoski” podał nam cyfry z akcji, obejmującej całą Polskę. I — rzecz jasna — dlatego tylko nie możemy się zrozumieć.

Raz jeszcze „Dzień Bydgoski” chwali „rzesze biurokratyzowanych urzędników”, że tak tanio pracują, że propaganda w okresie świątecznym nie przekroczyła 2.900 złotych. Tymczasem świeżo dowiadujemy się, że wybite znaczków kosztowało 60.000 złotych (III), a zebrano powyżej 300 tys. zł. Jaki jest procent w kosztach znaczków i w efekcie zbiórki, niech panowie z „Dnia Bydgoskiego” obliczą.

Zawsze więc będziemy stali na stanowisku, że działacze winna akcja społeczna, a nie biurokracizm. „Garitas” czy jakakolwiek inna organizacja dobroczynna mają o wiele więcej doświadczenia, niż panowie z „zielonych stolików” w Warszawie.

Noworoczne przyjęcie na Zamku.



W dniu 11 stycznia br. Pan Prezydent Rzeczypospolitej i p. Maria Mościcka dorocznym zwyczajem podejmowali na Zamku Królewskim szefów misyj zagranicznych akredytowanych w Warszawie i nuncjuszem apostolskim, msgr. Cortesim na czele. Zdjęcie przedstawia nuncjusza apostolskiego msgr Cortesi w momencie wygłaszania przemówienia do Pana Prezydenta R. P. Obok msgr. Cortesi widzimy p. Marię Mościcką i p. marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, oraz licznych przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

Co św. Mikołaj powiedziałby dzieciom robotników gdyńskich.

„Robotnik” z niedzieli 9 bm. zamieścił na całej kolumnie sprawozdanie z otwarcia teatru robotniczego w Gdyni, w związku z czym przybył „Czerwony Mikołaj” i rozdał dzieciom robotników podarki. Na scenie był i marynarz z „Batorego”, który przemawiał do dzieci. Jak pisał „Robotnik”, „grał go nie jakiś tam aktor czy szczer ładowy, ale prawdziwy marynarz, tow. Podsekrowski”. Marynarz ów opowiadał dzieciom, jak to wozil „Mikołaj” i jak obstały go dzieci i prosily, by nie wyjeżdżał, gdyż chcą one codziennie „jeść figi i słodkie pomarańcze, dobre czekoladki i smaczne banany”. Było to — w Hiszpanii.

„Stary Mikołaj jak usłyszał o tym, jak to faszyci biją robotników, jak zobaczył małe dzieci obdarne, zmarzniete i głodne, żal mu się zrobiło bardzo i zaczął głośno i serdecznie płakać. Zwołał nas wszystkich do statku i powiedział: Marynarze! — Płynicie sami do Polski, ja tu w Hiszpanii zostanę. Nie pozwolę, żeby się dzieci bili i żeby strzelali jedno do drugich i zabijali się. Trzeba miłować jeden drugiego, a nie mordować”.

Następnie przemówił przez radio do dzieci Czerwony Mikołaj z Hiszpanii i opowiadał im, co się tam wyrabia i jak to

„Wrogowie ludu pracującego, których nazywamy faszystami — burzą kościoły i muzea, gmachy publiczne i domy przy-

watne, zabijają starców, kobiety i dzieci”.

przy czym bardzo barwnie zilustrował okrucieństwa faszystów nad cichymi, spokojnymi Hiszpanami. Potem eskadra samolotów bombowych zbombardowała budynek z którego Czerwony Mikołaj mówił przez radio do dzieci gdyńskich, więc „prawdopodobnie dosięgła go kula za to, że mówił prawdę” i na tym się wszvstko skończyło.

Z głębokim smutkiem czytaliśmy to sprawozdanie i te przemówienia Czerwonego Mikołaja i czerwonego marynarza. Przede wszystkim święty Mikołaj nie jest żadną postacią fantastyczną, żył naprawdę, kochał dzieci i zwyczaj obdarowywania ich w jego święto jest oparty na tradycji i logice, płynącej z rzeczywistej rzeczywistości. Świętego Mikołaja nie zastąpi ani czerwony Mikołaj, ani stary Mikołaj, ani dobry Mikołaj. Jeśli ukazanie się Mikołaja, który przyszedł do biednych dzieci robotniczych Gdyni wywołało tyle łez i wzruszenia na sali wśród matek, to dlatego właśnie, że tracono tu w strunę najczulszą: w tęsknotę duszy robotniczej za Bogiem, za wiarą, za świętymi, za obrzędami i tradycjami kościelnymi, które czerwona ideologia zasadniczo im odbiera.

To nie czerwony Mikołaj, lecz prawdziwy święty Mikołaj miłuje biedne dzieci stokrót więcej od wszystkich innych dzieci, bo jest on najpokorniejszym sługą Najbiedniej-

szego Dzieciątka Robotniczego, które przyszło na świat w stajence, gdyż „miejsca nie było w gospodzie”.

To też nie przemawiał by przez radio tak, by szczerpieć w duszach dziecięcych nienawiść i zawiść. „Kochane dzieciętki — powiedział by prawdziwy święty Mikołaj — to nie tylko Niemcy mordują Hiszpanów, ale także i przede wszystkim bolszewicy. Oni to popełniają najstraszliwsze okrucieństwa, krzyżują ludzi, a małym dzieciom rozbijają główki o ściany. Handlarze bronią nasyłają z całego świata swoje mordercze narzędzia, by wziąć dużo pieniędzy od walczących, a nieszczęśliwa Hiszpania pławi się we krwi i tonie we łzach. Choć jesteście bardzo małe i słabe, drogie dzieciętki, możecie jednak przyczynić się do zakończenia cierpienia nieszczęśliwej Hiszpanii. W rączki wasze złożył Bóg wielką siłę i postawił was za wzór mędrcom i mocarzom, ucząc, że „kto się nie stanie jako to dzieciątko, nie wnijdzie do Królestwa Bożego”. Wznóście więc ku niebu wasze niewinne serca i wasze rączki nie zaciśnięte w pięści nienawiści, lecz wyciągnięte z miłością i błaganem, by wojna się skończyła zwycięstwem Prawa Bożego i wolnością narodu Hiszpanów, oswobodzonego od wszelkich obcych najeźdźców.

Gdy dorościecie będziecie się nie tylko modlić, ale i pracować nad tym, aby w całym świecie panowała Miłość, Sprawiedliwość i Zgoda. Polska jest bliżej Niemców i bolszewików niż Hiszpania, więc broncie jej przed jednymi i drugimi. Polscy marynarze i robotnicy, którzy zbudowali własnymi rękami piękną Gdynię, zbudują też — jeśli będą w zgodzie — takie potężne i szczęśliwe państwo, że wszystkie narody będą się na nim wzorować i uczyć jak trzeba się rządzić, aby nie było głodnych, bezdomnych i sponiewieranych a państwo było szczęśliwym Domem Rodzinnym dla uczciwych i pracowitych ludzi, nie „towarzyszy” lecz — braci!

Pięć rodzajów przestępstw popełnił Zegadłowicz.

Kraków, 13. 1. Konfiskatę „Motorów” Zegadłowicza zarządził Sąd Okręgowy, przyjmując, że dzieło to zawiera znamiona przestępstw z artykułu 152 (obraza narodu względnie Państwa Polskiego), 154 (nawoływanie i pochwalanie przestępstwa), 170 (rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny), 173 (obraza uznanego prawnie wyznania względnie obrządków), 214 (charakter pornograficzny).

Stwierdza sąd w motywach wyroku, że w treści książki ujawniają się tendencje przestępcze. Ponieważ ustępy, w których objawiają się te tendencje, tworzą organiczną całość z innymi ustępami, sąd nie uznał za celowe zarządzenie częściowej konfiskaty książki, lecz książkę w całości skonfiskował.



10 dni — 30 wyroków. W ciągu pierwszych 10 dni bieżącego roku zapadło 30 wyroków w sprawach o strach chłopski w Małopolsce. M. in. w Limanowej skazanych zostało 27 chłopów na kary do 7 miesięcy więzienia.

Milion złotych grzywny. Urząd skarbowy we Lwowie nałożył w drodze administracyjnej na jeden z największych lwowskich zakładów młynarskich grzywnę w wysokości 1 miliona złotych. Grzywna ta została nałożona w wyniku przeprowadzonej przez urząd skarbowy dorocznej kontroli ksiąg przedsiębiorstwa, która wykazała grubą niedokładność w kontowaniu wpływów kasowych. Rewizja wykazała, że w latach, kiedy zakłady miały poważne wpływy, w księgach notowano braki, narażając w ten sposób skarb państwa na duże straty.

Zareczyny starca mającego 112 lat. W gminie Przecze, niedaleko Druskienik, zareczył się Michał Janowicz, lat 112, z Sabina Szewczykową, lat 90. Janowicz żeni się już po raz piąty, gdyż cztery żony już zmarły.

Budowa więzienia w Lidzie. Więzienie w Lidzie jest wypełnione. Wobec tego zachodzi trudność w segregowaniu więźniów. Wśród karanych za samogonkę, uprawę tytoniu są i komuniści, którzy mają możność agitacji. Obecnie przystąpiono do budowy jeszcze jednego gmachu więziennego, który ułatwi odeprowadzenie komunistów od innych więźniów i ułatwi nad nimi większą opiekę religijną-moralną.

Wyłowiono zaginioną. W ostatnich dniach października zaginęła w dość tajemniczych okolicznościach Marianna Zwaniakówna z Obornik. Dopiero teraz w ub. niedzielę wyjaśniła się częściowo tajemnica jej zaginięcia; oto turbina młyna na Warcie pod Obornikami wyrzuciła zwłoki jej, będące w stanie rozkładu. Wobec różnych pogłosek krążących dookoła śmierci Zwaniakówny — władze sądowe zarządziły sekcję zwłok.

Mimowolne zabójstwo. Na polach maj. Braciszewo syn właściciela majątku 25-letni Tadeusz Dodot, student wydziału rolnego U. P., zastrzelił przypadkowo swego krewnego, 38-letniego Kazimierza Tomaszewicza. Dodot siedząc w saniach chciał strzelić do zająca, lecz w tej chwili wstał Tomaszewicz i cały ładunek struty utkwił mu w głowie powodując śmierć na miejscu.

Napad i pobicie sędziego. W Bielsku na powracającego do domu sędziego sądu grodzkiego w Białej, Leonarda Dyrca, napadli dwaj osobnicy, którzy zaczęli bić sędziego pięściami. Kres zajściu położyła policja. Jednego z napastników zdołano ująć. Jest to Sawa Gartner z Aleksandrowic. Drugim napastnikiem jest Bolesław Schumacher z Bielska. Motywy niestychanego napadu nie zostały dotychczas ustalone.

Pożar łódzkiej fabryki. 11 bm. nad ranem wybuchł pożar w łódzkiej fabryce włókienniczej Gutgolda przy ul. Włókienniczej. Pożar powstał w suszarni i rozszerzył się szybko, obejmując budynek farbiarni. Kilka oddziałów straży pożarnych po dwugodziennej akcji zlokalizowało pożar. Straty spowodowane przez pożar są znaczne. Poza budynkiem i sprzętem spłonęła znaczna ilość przędzy bawełnianej.

Czy zmierzchn wojewody Józewskiego?

Gen. Tokarzewski-Karaszewicz i płk Kostek-Biernacki mają naprawić politykę kresową.

Jak donosi prasa we wpływowym kołach politycznych omawiana jest obecnie bardzo żywo polityka rządu na ziemiach wschodnich. Koła te zupełnie słusznie zaniepokojone są panującą w tej polityce dwutorowością, która wprowadza dekompozycję i zamieszanie w administracji. Dzieje się tak, że wojewodowie i starostowie, działający w identycznych warunkach politycznych, prowadzą bardzo często zupełnie sprzeczną politykę w stosunku do t. zw. mniejszości narodowych i żywołu polskiego na ziemiach wschodnich.

Wspomniane koła polityczne wysuwają w odpowiedzi ciekawy plan polityczny, który przez reorganizację administracji w województwach wschodnich musiałaby spowodować udzielnienie polityki na tych ziemiach.

Plan ten polega na stworzeniu nowej instancji administracyjnej między wia-

dzami centralnymi i województwami. Byłoby to coś w rodzaju prowincji, na których czele stanęliby przedstawiciele rządu z dużym zakresem władzy, a więc jacyś „nadwojewódzowie“, czyli coś w rodzaju namiestnika w b. Austrii.

Na ziemiach wschodnich byłyby utworzone dwa takie namiestnikostwa: południowe, obejmujące województwa: lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie, czyli wschodnią Małopolskę, oraz północne, złożone z województw: wołyńskiego, poleskiego i nowogródzkiego. Wysuwane są nawet nazwiska przyszłych namiestników. Południowym byłby gen. Karaszewicz-Tokarzewski, północnym — płk. Kostek-Biernacki, któremu podlegałby wojewoda wołyński, aktualnie p. Józewski. W ten sposób skończyłaby się ku zadowoleniu całej Polski szkodliwa polityka p. Józewskiego na Wołyniu.

Katolickie stowarzyszenia młodzieży przeciw „czwórporozumieniu“ wojewody Grażyńskiego.

Wśród kół, śledzących uważnie zabiegi, jakich terenem stały się w ostatnich czasach ze strony niektórych czynników reżimu organizacje młodzieży, duże wrażenie wywołał fakt poważnego niepowodzenia, które spotkało tzw. czwórporozumienie kierowane przez wojewodę śląskiego dr. Grażyńskiego, jako przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego.

Woj. Grażyński zwrócił się mianowicie niedługo po powstaniu „czwórporozumienia“ obejmującego, jak wiadomo: obok Związku Harcerstwa, Związek Strzelecki, Centralny Związek Młodej Wsi i Organizacje Młodzieży Pracującej (OMP) — do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (KSM), organizacji, związanej z Akcją Katolicką, liczącej około 350 tysięcy członków, z propozycją przystąpienia do kierowanego przez siebie zespołu.

Propozycja ta, jak się dowiadujemy, była przedmiotem wyczerpującego rozważania ze strony decydujących czynników KSM. Zarząd Główny organizacji, który mieści się w Poznaniu, przed powzięciem decyzji zasięgał w tej sprawie opinii Księży Biskupów. Opinia ta wypadła całkowicie zgodnie z poglądem

Zarządu Głównego, w wyniku czego — Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży odpowiedziało odmownie na propozycję współpracy z „czwórporozumieniem“.

Przy tej sposobności okazało się, że w kierujących kołach katolickich panuje duże niezadowolenie z powodu zaangażowania się w akcji „czwórporozumienia“ Związku Harcerstwa Polskiego, co do którego koła te sądzą, że powinien stać on zdecydowanie zdala od wszelkich ugrupowań, naruszających bezwzględnie jego apolityczność.

Spodziewać się należy, że na skutek decyzji młodzieży katolickiej harcerstwo zrewiduje swój stosunek do „czwórporozumienia“.

„Falanga“ będzie zalegalizowana?

Warszawa, 13. 1. Agencja „Echo“ donosi, że sprawa legalizacji Obozu narodowo-radykalnego, ma być rozstrzygnięta w ciągu b. miesiąca.

Z kilku grup b. ONR-u, które prowadzą, jak wiadomo, ożywioną działalność, legalizację uzyskać ma grupa tzw. „Falangi“.



— Otto Habsburg bogaczem. Parlament wiedeński przeprowadził ustawę, na mocy której rodzina Habsburgów otrzymała z powrotem 8 wielkich dóbr ziemskich, skonfiskowanych przez rząd republikański. Dzięki temu prawu 25-letni arcyksiążę Otto, kandydat do tronu austriackiego, stał się jednym z największych właścicieli dóbr ziemskich w Austrii.

— Pierwsze wybory przeprowadzone w nowo utworzonej republice filipińskiej zaznaczyły się wielkimi rozruchami na poszczególnych wyspach. Celem uśmierzania rozruchów powołano wojsko. Podczas zamieszek trzy osoby zostały zabite.

— Dziewczynka z dwiema głowami. Pod obserwacją sowieckich uczonych w szpitalu w Moskwie znajduje się 7 tygodni licząca dziewczynka która przyszła na świat z dwiema głowami i dwoma parami rąk. W historii medycyny notowany jest tylko jeden podobny wypadek.

— Dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na urząd pocztowy w Kupp w powiecie opolskim. Na krótko przed przerwą obiadową zatrzymał się przed urzędem samochód z którego wysiedli dwaj osobnicy. Oświadczyli oni urzędnikom, że są kontrolerami. Zanim urzędnicy zdążyli się przedstawić, rzekomi kontrolerzy wyciągnęli rewolwery i zmusili ich do podniesienia rąk. Bandyci zrabowali 1.600 marek, po czym zbiegli w niewiadomym kierunku.

— Władze hitlerowskie a katolickie święta. Narodowo socjalistyczne władze oceniły ostatnio nowe zarządzenie, mocą którego młodzież szkolna nie będzie wolna od nauki w dniu świąt katolickich, jak Trzech Króli, św. Piotra i Pawła, Niepokalanego Poczęcia.

— Najbogatszy żyd rumuński uciekł do Anglii. Do Anglii przybył najbogatszy człowiek Rumunii, żyd z pochodzenia, senator Maks Ausnit. Zwano go „królem stali“, ponieważ stał na czele większości stalowni i zbrojowni rumuńskich. Ausnit często otrzyskiwał od „Żelaznej Gwardii“ pogroźki śmierci.

— Książka na indeksie. Kongregacja świętego oficjum zamieściła na indeksie książek zakazanych dzieło pt. „Von der Arbeit zum Erfolg“, którego autorem jest Paul France.

— Turcy przyjmują żydów. Komisje parlamentarne w Ankarze odrzuciły wniosek, który miał wprowadzić formalny zakaz przekraczania granicy i przebywania na terytorium tureckim żydom zagranicznym.

— Polska straż ogniowa spieszy na pomoc Rumunom. Dzięki pomocy polskiej straży ogniowej z Kut udało się ugasić olbrzymi pożar w rumuńskim pogranicznym miasteczku Wyznica na Bukwinie, które jedynie dzięki szybkiej akcji ratunkowej nie spłonęło doszczętnie.

— Szpitalnictwo na Litwie przedstawia się po prostu katastrofalnie. Litwa posiada wszystkiego 64 szpitale z 3.167 łóżkami. W niektórych powiatach na 4 tysiące mieszkańców przypada jedno łóżko szpitalne.

— Szczury zagryzły dziecko. W majątku Kulwa na Litwie szczury zagryzły dziecko robotnika. Znalezione je martwe rano z wygrzyzionymi oczami.

— Skutkiem zasp śnieżnych, które odcięły Madryt od wszelkich transportów z zewnątrz, racje wydawanego codziennie chleba zmniejszone zostały z 200 gramów na 100.

Arno Alexander.



POWIEŚĆ SENSACYJNA.

57)

(Ciąg dalszy).

— No i jak, Kennlebury — powiedziała uśmiechając się triumfująco. — Teraz chyba nie będzie pan twierdził, że uratował pan mnie, nie narażając własnego życia!

Oburzenie i wściekłość ścisnęły mu nagle gardło. Ciężko mu było zachować w tej chwili panowanie nad sobą, ale zmusił się do tego nadludzkim wysiłkiem. Żyły na czole nabrzmiały mu, jak gdyby miała z nich za chwilę trysnąć krew, mimo to uśmiechnął się.

— Jak to? — pytanie Devorny'ego nie brzmiało tak obojętnie, jak sobie tego życzył. — Jak to, łaskawa pani? — Teraz nareszcie głos jego nabrał właściwego brzmienia; był chłodny i pełen rezerwy. — Naraziłem swoje życie nie dla pani, lecz celem uratowania tej dziewczyny.

Rozległ się śmiech. Dookoła zebrała się gromadka ciekawych, złożona niemal wyłącznie z robotników, ich żon i

dzieci. Wszyscy znali córkę Lammerley'a i wszyscy żyli do niej jednakową nienawiścią. Odpowiedź detektywa wzbudziła powszechne zadowolenie.

— Więc to tak? — syknęła Liana Lammerley, a triumfujący uśmiech znikł z jej twarzy. Drobne zęby wgrzyzły się w dolną wargę, na której wystąpiła kropla krwi. Wzruszyła wzgardliwie ramionami. — Pan, hrabia, naraził życie dla jakiejś tam dziewczyny, włączając się po ulicy?

Wrogi szepł tłumowi. Żyłaste dłonie zaciskają się w pięści. Ktoś podniósł kamień i waży go w rękę.

Znaczący gest Devorny'ego zażegnał nadciągające niebezpieczeństwo.

— Jeśli słowa pani zawierały naganę, w takim razie zostały skierowane pod niewłaściwym adresem — powiedział chłodno. — Jeśli bowiem chodzi o mnie i o wszystkich ludzi z którymi przestaję, to życie dziewczyny z ludu przedstawia dla nas przynajmniej tę samą wartość,

co życie córki fabrykanta.

— Brawo, Kennlebury! — zawołał ktoś za jego plecami. — A toś jej powiedział! Niech sobie gdzie indziej urządza swoje wariackie przejażdżki.

Miss Lammerley zrozumiała, że nie ma w tym gronie ani jednego zwolennika. Gwałtownym ruchem ściągnęła lejce.

— Jak pan sobie życzy, Kennlebury — krzyknęła do niego z góry. — W każdym razie uratował mi pan już dwukrotnie życie. W nagrodę za to zapraszam pana do siebie na herbatę. Może przy tej okazji zauważy pan różnicę między ludźmi wykształconymi a... Już pan chyba rozumie!

— Najzupełniej. — Devorny skinął twierdząco głową. — Dziękuję uprzejmie za przyrzeczoną nagrodę; wolałbym jednak, żeby pani kazała naprawić moje podarte spodnie.

Szyderczy śmiech tłumowi towarzyszył odjazdowi miss Lammerley. Nie odpowiedziała ani słowem. Spojrzała tylko na detektywa spod na pół przymkniętych powiek, a spojrzenie nie wróżyło nic dobrego.

XXV.

Kiedy Devorny znalazł się w hali inżynierów i skierował do swego stołu, okazało się, że miejsce jego jest już zajęte.

— Życzy pan sobie czegoś, Kennlebury? — zapytał Hobkins, kierownik działu, patrząc na detektywa z góry.

— Myślałem... chciałem...

— Jeśli się panu coś należy, proszę się zwrócić do kasy — uczył Hobkins.

Ale Devorny nie pozwolił się zbyć w ten sposób.

— Jeśli chce mi pan zakomunikować, że jestem zwolniony z pracy, w takim razie nie potrzebuje pan tak się ze mną obchodzić, jak kot z gorącym mlekiem — oświadczył stanowczym głosem.

Hobkins zbladł ze zdenerwowania.

— Bez... bezczelność! — zapiał. — Jak pan śmie! Taki...

Nagle, nie wiadomo skąd, wyłonił się Michaud.

— Kennlebury! Natychmiast do dyrektora! Już dobrze, Hobkins...

Na tym incydent się zakończył. Nikt nie ważył się stawiać Michaudowi niepotrzebnych pytań. Nawet Hobkins.

Devorny uśmiechnął się uprzejmie do kierownika działu i skierował się ku wyjściu.

W sekretariacie nie było nikogo. Zawahał się, czy czekać, czy też... ale w tej chwili nadbiegła pośpiesznie młoda stenotypistka.

— Mam się natychmiast stawić u dyrektora Lammerley'a — wyjaśnił Devorny i spojrzał na nią pytająco.

— Prosto korytarzem, a po tym na prawo. Czwarte drzwi z lewej strony — padła szybka odpowiedź i panna znów zniknęła za drzwiami.

Devorny zastanawiał się chwilę, ale po tym wzruszył ramionami, udał się posłusznie korytarzem i zapukał do czwartych drzwi z lewej strony.

Ciąg dalszy nastąpi.

Dla Naszych Pań

Życie nad stan i na kredyt największym wrogiem rodziny.

O życiu nad stan, zbyt wielkim zadłużeniu oraz nadużywaniu kredytu pisaliśmy swego czasu dość obszernie. Dziś podajemy parę ciekawych uwag p. M. Ankiewiczowej, która na łamach „Kobiety w świecie i w domu”, szczegółowo zajmuje się sprawą uporządkowania budżetu domowego. Kwestia ta jest niemal najważniejszym problemem w życiu domowym i ogół kobiet zbyt mało docenia jeszcze znaczenie dobrze ustalonego budżetu. Prawda, że szczupłe dochody nie powiększą się po rozbiciu całej sumy na wydatki konieczne i niejedną z pań, zdaniem p. Ankiewiczowej powie:

„Bo jakże tu myśleć o planowej gospodarce, kiedy człowiek dosłownie rozstrzępia kołce, aby mieć złudzenie, że one się ze sobą wiążą. Przecież cały miesiąc żyje się nadzieją pierwszego, aby zaraz na drugi dzień po owym pierwszym rozpocząć oczekiwanie na następny!

Ten nastrój wiecznego oczekiwania wytworzył w społeczeństwie powojennym dwie odurzające psychozy, zresztą zupełnie nieuzasadnione życiowo:

1) psychozę życia nad stan i 2) psychozę fałszywie pojętej nędzy. I jeden objaw i drugi jest wynikiem nadmiernej rozbudzonych apetytów ludzkich w stosunku do dóbr doczesnych, przy jednoczesnym przytępieniu poczucia rzeczywistości.

Każdy rad siebie widzieć w innych warunkach, aniżeli te, które mu życie dało i usiłuje żyć na miarę swych wyobrażeń. Nikt natomiast nie chce się zakrzępnąć w granicach tych istniejących warunków tak, aby je uczynić najdogodniejszymi dla siebie.

A czy jest w ogóle na to jakiś sposób?

Jest. Istnieje taki magiczny ołówek, który wystarczy wziąć do ręki, aby życie wyciągało się posłusznie w szereg linii dalekosyżnych planów.

A tylko ten człowiek żyje naprawdę, którego zamierzenia sięgają daleko w przyszłość.

Planowość, w przystosowaniu do istotnych naszych możliwości finansowych, jest zdrową miarą dystansu, dzielącego nasze zamierzenia od realizacji. Rachunek zaś posiada nieprzepartą moc wyrazu, jest prawdą, która wyjaśnia i poucza. Uregulowanie przynajmniej teoretyczne strony dochodów z rozchodami stanowi preliminarz budżetowy, który ma dwie misje do spełnienia. Celem budżetu jest zachowanie równowagi materialnej w ciągu całego roku, oraz zabezpieczenie wszystkich potrzeb rodziny. Takie przeprowadzenie budżetu na papierze daje obraz jasny naszej rzeczywistości i stanowi znakomity hamulec przed wydatkami, przerastającymi nasze dochody.

Poza tym budżet, a więc świadomość sumy pieniężnej jaką będziemy mogli rozporządzać w ciągu roku, w zestawieniu z istotnymi potrzebami — staje się niezawodnym motorem pobudzającym naszą zaradność, oszczędność i roztropność nabywczą.

Prawdą jest także, zwłaszcza w większych rodzinach, że trudną rzeczą jest wpro-

Kącik Pani domu.

Aby mój dobrze upiec ciastka czy babkę, trzeba wiedzieć, co i jak należy użyć, aby przepis się udał.

Jeśli chodzi o ciasto kruche, to trzeba wiedzieć, że właśnie kruchość osiąga się przez dodanie tłuszczu, śmietany i żółtek. Do ciast kruchych używa się proszków spulchniających.

Makę, dobrze wysuszoną poprzednio, sypie się na stolnicę, czyniąc w środku zagłębienie na dodatki. Wyrabia się w miejscu możliwie zimnym, krótko i dobrze, aż ciasto nie stanie się zupełnie gładkie. Następnie, posypawszy maką i przykrywszy taclerem, odstawiamy na pół godziny. Ponieważ ciasto kruche zawiera zawsze dość dużo tłuszczu, kładzie się je na czyste, niewysmarowane blachy, ciasto wałkuje się cienko. Cukier najlepiej brać zawsze w formie mączki, a na tłuszczu można wziąć: masło, smalec, margarynę, palminę lub dobry olej.

Mazurek kruchy z masą pomarańczową. Bierze się 20 dkg maki, 8 dkg tłuszczu, 6 dkg pudru i 1 żółtko. To wszystko zagnieść na kruche ciasto, rozwałkować okrągły lub kwadratowy placek z brzeżkiem i upiec. Następnie z 15 dkg cukru i 1/2 szklanki wody zrobić syrop. Pomarańczę i cytrynę utrzeć ze skórką, wrzucić do syropu, smażyć do zgęstnienia i wylać na upieczony spód.

wadzenie do budżetu stałej rubryki: „wydatki nieprzewidziane” oraz „oszczędności”. Jednakże te właśnie pozycje mogą nam oddać nieocenione wrost usługi w wypadku choroby w rodzinie lub bezrobocia.

To też właśnie nikt inny, jak kobiety powinny jasno zdać sobie sprawę z ogólnego położenia materialnego świata pracy i potrafić dostosować rozchody i całą stopę

życiową do obecnych warunków materialnych.

Stosownie dopomina się więc autorka cennych uwag zestawień budżetowych i nawołuje:

„Dlatego musi sięgnąć po ołówek każda kobieta. Nie można widzieć w rachunku tylko przykrej konieczności, a nie doceniać potężnych pierwiastków wychowawczych i organizacyjno-twórczych, jakie się kryją w przeprowadzonym budżecie każdego domu rodzinnego czy pojedynczej jednostki”.

Uwagi powyższe są tym aktualniejsze, że styczeń jest nie tylko początkiem nowego roku, ale i nowym okresem roku budżetowego w życiu rodzinnym.

Brak szczerości utrudnia ludziom życie.

(h) Z brakiem szczerości spotykamy się w życiu codziennym na każdym kroku. Po większej części możnaby ten brak nazwać raczej tchórzostwem.

Zwłaszcza obecnie, przed rozpoczęciem karnawału, w tym sezonie nawet bardzo długiego, winniśmy dokładniej przejrzeć listę znajomych, z którymi w tym okresie spotykamy się będziemy częściej.

Po co ty jeszcze zapraszasz tego człowieka przecież należałoby właściwie unikać jego towarzystwa!

Kiedy widzisz — jaka się zagadnietą — on tu dawniej bywał u nas dość często i tak się dziwnie składa, że trudno mu nagle dom wymówić.

Oto charakterystyczny brak odwagi i szczerości nie tylko względem niemiłych nam gości, ale i samego siebie.

Przestawanie w gronie ludzi nie odpowiadających towarzysko, którzy mogą nam tylko zepsuć opinię wśród bliskich i dalszych znajomych, zaszkodzi nam prędzej czy później.

Gdy wiemy, że ten miły szczerzy i oddany przyjaciel jest właściwie człowiekiem sięgającym w domu niezgodę i przyczyniającym się do zerwania stosunków towarzyskich z ludźmi kulturalnymi, miejmy odwagę zerwać z nim.

Głównie chodzi o to, aby sprawę postawić jasno i krótko, a jeśli jest to człowiek

bez zasad, zaprzestańmy jakiegokolwiek komunikowania się z nim. — Często zachodzą wypadki, że obcujemy z ludźmi o wątpliwych wprawdzie wartościach moralnych, którzy są nam potrzebni, od których decyzji czy poparcia zależy los naszych najbliższych, wtedy nawet nie bądnymy przesadnie ugrzecznieni. Zamiast uniżoności w ich obecności i pogardliwych uwag po ich wyjściu, nie wprowadzajmy takich przyjaciół z musu w ogóle do domu.

Tłumaczenie, że trzeba było tę lub ową osobę zaprosić ze względów natury materialnej, świadczy już o nas samych mało pochlebnie, gdyż tyle jest różnych sposobów załatwienia spraw finansowych, grzeczności, że można obyć się zupełnie bez fałszu i ubliżania komukolwiek. Obojętnym gruntem gdzie można się spotykać z ludźmi, nawet towarzysko nam niemiłymi, jest zawsze kawiarnia, restauracja i bar.

I tam powinny się koncentrować i kończyć nasze znajomości konieczne, które przeniesione do domu prywatnego nabierają cech współżycia towarzyskiego.

Dobrych ludzi przyjmowanych w domu winien zawsze odpowiadać naszym wymaganiom kulturalnym i towarzyskim, aby wszyscy mogli się w nim czuć swobodnie, to też selekcja winna być przeprowadzona bardzo sumiennie, z uwzględnieniem potrzeb towarzyskich naszych najbliższych.

Bo to jest najmodniejsze.



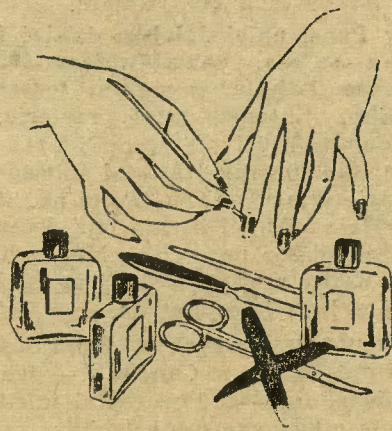
Podajemy dziś dwa nowe modele, które na amerykańskiej wystawie mody na rok 1938 w Nowym Jorku otrzymały największą ilość głosów. Są to: suknia wieczorowa i balowa.

Jak widzimy kostiumowa suknia wieczorowa jest stale modna i dużym cieszy się powodzeniem. Uszyć ją można z aksamitu lub ciężkiego jedwabiu, wyłogi z brokatu lub odpowiedniego materiału w jaśniejszym kolorze.

Suknię balową, zwłaszcza o tym kroju szyje się z brokatu, przetykanego jedwabiu lub atlasu, aby tym lepiej odcinała się delikatna koronka u góry i dołu sukni. Z tyłu można całe plecy zrobić z koronki, która wąskim pasem połączy się z dolną częścią sukni, także obramowaną koronką.

Jak pielęgnować rękę?

Minęły bezzwrotnie czasy, w których za piękną rączkę uchodziła jedynie ręka pulchniutka i nieskazitelnie biała.



Dzisiejsza wysportowana kobieta, dbająca o utrzymanie młodzieńczego wyglądu, ma obecnie rękę mocną, szczuplejszą i bardziej rasową. Piękna ręka zmieniła zasadniczo swój typ i śmiało rzec można, że charakter i inteligencję człowieka poznajemy najłatwiej z wyglądu ręki.

Kłody ręką, a paznokcie przede wszystkim są utrzymywane w należytej czystości, wówczas nawet i niezbyt piękna rączka czyni miłe wrażenie. Paznokcie trzeba pielęgnować i naskórka nie należy odcinać z wierzchu ostrymi instrumentami, lecz od spodu ostrożnie dobrymi nożyczkami, gdyż inaczej będzie mocno postrzępiona i dopiero kilkakrotne wcieranie wazeliną doprowadzi naskórek do możliwego wyglądu.

Tak samo po każdorazowym umyciu rąk dobrze jest ręcznikiem naskórek delikatnie spychać z paznokcia.

Jeśli pani lubi paznokcie powlekać lakierem, należy wybierać dobry gatunek a głównie lekki różowawy odcień, gdyż wszystkie ciemne kolory bynajmniej nie wyglądają estetycznie i nie upiększają rączki. A ręka kobieca winna być nie tylko pielęgnowana, ale wyglądać ładnie, estetycznie i naturalnie.

Wszystko już było!

O modzie, o kosmetyce, a przede wszystkim — o kobiecie.

Wydawać by się mogło, że w obecnym postępowym świecie wszystko jest nowością. Przywykliśmy do zawrotnego tempa oszałamiających wrażeń i zdaje się, że wszystko co nas otacza jest inne — nowe i utarło się zdanie: „tego dawniej nie było”. Niezupełnie — piękne panie! W ciągu wieków wszystko już kiedyś miało miejsce. Może nie doszło do rozkwitu i może w odmiennej formie — może zrodziło się w mózgach genialnych i dla tej lub owej przyczyny nie przyoblekło się w czyn. Ale podobno istniało już wszystko, a już jeśli chodzi o mody wypowiedzenie to jest najtrafniejsze.

Stoję przed witryną Be-De-Te. Najnowsze karnawałowe modele, a jednak ten i ów szczegół pamiętam w ubraniu mojej babki, tak się ubierała moja matka. Powrotna fala. Cofnijmy się myślą wstecz o wieki całe. Już stary Egipt znał elegantki o włosach rozjaśnionych, o barwionych policzkach i paznokciach rąk i nóg, z brwią przycinaną a goloną na znak żałoby po zdechłym kocie, jak wiadomo świętości narodowej. Niewolnice-artystki malowały na złoconych paznokciach o kształcie migdałka kunsztowne miniatury pawie, motyle, godła. Sztuka fryzjerska — wystarczy spojrzeć na ryciny — nie ustępowała dzisiejszej. I tak poprzez wieki kobieta pielęgnuje urodę. Sypie puder, przylepia muszki, chce być piękną.

Nasza epoka chce przodować w każdym kierunku — bić rekordy, zbierać laury we wszystkich dziedzinach. Wszystko doprowadzić do doskonałości, własne „widzi mi się” włącznie. Trudno, nie mogę tego odwołać! Jesteśmy, że tak powiem — odkryte. (Nie tylko na plaż i na balu!) Nie, w całym naszym jestestwie. „Mędrca szkiełko i oko” zanalizowało każdy atom naszego ciała, każdy odruch psychiczny. I zapadł sąd: „Kobieta z wrodzoną sobie skłonnością do przesady i szarżowania — przesadza i szarżuje. Rzuciła się na fale cywilizacji często odpływając od prawdziwej kultury”.

Stachewiczowską kobietę „sfinkska” zastąpiła kobieta „wamp”. Ugania taki wamp po świecie zamazując w cudacznym pseudo-kapeluszu na czubku rozwichrzonej grzywki. Błyska ceglastymi wargami, świeci w tłumie płamą buraczkowych policzków a dumne czoło przekreśla czarna błyskawica brwi. Powiedział kiedyś Molière, że kobieta nie potrzebuje być mądra. Wystarczy, jeśli odróżni kożę od serca. Nie przerywajmy mu spokoju wiecznego słusznym protestem. Myli się staruszek... chociaż w a b c kosmetycznym codziennego życia, często trudno odróżnić, to co ma być kożą — a co właściwie sercem. Owszem, stosujemy kosmetykę, ale kosmetykę racjonalną. Główną zasadą winno być: kosmetyka siebie nie szpecić. Kosmetyka nie jest polem popisu dla niedoszłych malarek-futurystek — jest jedynie pomocą naturze. O ile nie ma przejść w parodię musi być umiejętnie i celowo zastosowana. Dlaczego nie ożywić zbyt bladej twarzy dyskretnym rumieńcem — anemicznych warg podkreślić pomadką a nikiel brwi wzmocnić ołówkiem. Owszem. Ale dlaczego koniecznie pudrem zasypywać zupę sąsiada, znaczyć serwetę różową piczatką odbicia ust.

A teraz pytanie, kto potrzebuje tych upiększeń. Myślę, że zdrowa, młoda dziewczyna, smagana wiatrem, wyłożona słońcem, hoża od sportów i ruchu wytrzymuje konkurencję z najlepiej zrobioną twarzą. Nadmiar kosmetyków gasi wdzięk młodości. Ostrożnie, bo już go się w tubce nie odkupi. A więc nie szarżować — zachować estetyczny umiar w upiększaniu, bo naprawdę „dobry ton tak chce”.

Boże Narodzenie w ZSRR.

Katolicy cudzoziemcy obchodzili święta Bożego Narodzenia cicho i spokojnie bez żadnych specjalnych szykan ze strony władz sowieckich. Szereg posłów zagranicznych było obecnych na nabożeństwie w jednym jeszcze niezamkniętym kościele katolickim w Moskwie. Katolicy Rosjanie nie odważyli się wziąć udział w tym nabożeństwie z obawy przed posądzeniem ich o „łączność z zagranicą” i o akcję szpiegowską.

W Mińsku w dzień Bożego Narodzenia kościół katolicki został z rozporządzenia władz miejscowych zamknięty. Jako powód podano epidemię grypy, szerzącą się w okolicy. W poszczególnych miastach nadwołżańskich, zamieszkałych w większości przez kolonistów niemieckich, aresztowano wielu pastorów protestanckich.

CZEGO UCZĄ W GOŁĘDZINOWIE?

(W Gołędzinowie jest szkoła policyjna.) Kształcono tam ongiś, choć bez podręczników, sprawnych policjantów na — akademików. Teraz się ich kształci, moje drogie dzieci, do pracy rolnej na wsi — na chłopów, na [kmiaci]. („Nowa Prawda”).

Znakomita skrzypaczka Morini zaskarżona przez swych rodziców o alimenty.

Do sądu wiedeńskiego została ostatnio wniesiona ciekawa skarga o alimenty przeciw sławnej skrzypaczce, Erice Morini.

Oskarżycielami są rodzice artystki, profesor muzyki, Oskar Morini i jego żona, Amalia. — Oskar Morini był znany i cenionym pedagogiem muzycznym i posiadał bardzo wiele uczniów. Gdy odkrył wielką zdolność swej córki, Eriki, poświęcił się całkowicie, aby rozwinąć jej talent. Ofiarował oszczędności, zbierane w ciągu szeregu lat, aby zrobić ze swej córki artystkę. Praca jego została uwieńczona pomyślnym skut-

kiem. Erika Morini jest dziś pierwszą skrzypaczką świata i zarabia, jak zaznaczone jest w skardze, minimum sto tysięcy szylingów (100 tysięcy złotych) rocznie.

Artystka uznawała poświęcenie rodziców i ich materialne ofiary i początkowo dostatecznie wspomagała rodziców. Od pewnego czasu jednak, jak wspomniane jest w skardze, przestała całkowicie pomagać rodzicom i nie dawała o sobie nawet znaku życia. Rodzice jej są w starszym wieku, profesor Morini liczy 78 lat, a jego żona — 60 lat i cierpi oboje na anginę pectoris. Zbiednieli

całkowicie i nie posiadają żadnych środków do życia.

Wszystkie próby rodziców, mające na celu porozumienie się z córką były daremne. Zrozpaczeni zwrócili się do adwokata, który wniósł skargę przeciw ich córce. W skardze adwokat żąda dla rodziców alimentów w wysokości 1.000 szylingów miesięcznie. Ponieważ w obecnej chwili miejsce pobytu Eriki Morini jest nieznane, interesy jej reprezentuje dr Ulmann w charakterze kuratora.

Podobny proces, w którym matka skarżyła Lenę Zelichowską o alimenty odbył się niedawno w Warszawie.

Z Rosji Sowieckiej.

BOLSZEWICY ZAWSZE CHCĄ MIEĆ RACJĘ.

„Prawda” występuje z charakterystycznym artykułem, odpierając twierdzenie, że wielonarodowe imperium rosyjskie powstało w drodze gwałtu i przemocy. „Cesarze rosyjscy — pisze dziennik komunistyczny — istotnie przyłączyli do Rosji inne kraje i inne narody. Lecz w rzeczywistości wszystkie narody Rosji połączyły się nie przez „samodzierżawie”, ale w drodze procesu wspólnej historycznej kulturalnej pracy w przeciągu stuleci”. „Prawda” wyśmiewa tymczasowy rząd Kiereńskiego z 1917 roku, który był „równocześnie świadkiem i przyczyną narodowego rozkładu Rosji” twierdzi, że teraz, wszelkie próby utworzenia na nowo w granicach ZSRR „mahometanów, kaukaskich księstw i ukraińskiego hetmaństwa” zakończą się dotkliwą porażką wrogów ZSRR“.

MLEKO ZA DROGIE.

Rząd sowiecki przerwał zakup mleka w Estonii. Prawdopodobnie jest to manewr sowieckich czynników rządzących, które chcą w ten sposób uzyskać od producentów estońskich lepsze warunki.

UCIEKAJĄ SPÓD BIEGUNA.

Przebywający w porcie leningradzkim łamacz lodów „Jermak” udaje się w tych dniach do bieguna północnego, gdzie zamierza wziąć na pokład uczonych sowieckich, przebywających od szeregu miesięcy na krze lodowej w okolicach bieguna.

SZCZĘŚLIWE ŻYCIE Z ROZKAZU.

Rozpoczął się w Moskwie zjazd delegatów do Naczelnej Rady której obrady zaczęły się w dniu 12 stycznia. Delegaci przywożą ze sobą w większości wypadków pisemne instrukcje swych wyborców, dotyczące przyszłej pracy na terenie parlamentu sowieckiego. Dyrektywy te najczęściej sprowadzają się do rozkazu „opowiedzieć w Naczelnej Radzie o szczęśliwym życiu, jakie stworzył dla nas tow. Stalin”. Żadnych konkretnych wskazówek dyrektywy nie zawierają.

LEGITYMACJA PARTYJNA ALBO WIEZIENIE.

Specjalne zarządzenie centralnego komitetu partii komunistycznej kwalifikuje zagubienie legitymacji partyjnej za czyn karalny, za który grożą represje. Mimo to fakty zagubienia legitymacji są na porządku dziennym. W obwodzie gorkowskim w krótkim okresie czasu zanotowano około 600 wypadków zagubienia legitymacji partyjnych. Na tym tle rozwinął się specjalny proceder, polegający na odsprzedawaniu przez znalazców legitymacji prawym właścicielom. Ceny, płacone za odnalezioną legitymację partyjną są wysokie i sięgają nieraz tysiące rubli.

NIEOPALANE MIESZKANIA W MOSKWIE.

W związku z wielkimi mrozami, jakie panują w Moskwie, obywatele sowieccy cierpią nie tylko na brak ciepłej odzieży, ale również brak i opału. Jak donosi „Wieczernia Moskwa” (nr 298), działalność państwowych składnic opałów w Moskwie stoi poniżej wszelkiej krytyki. Opał, zamówiony w składnicy nr 17 na dzień 8 grudnia, został dostarczony 18 grudnia. Składnica nr 16 za jeden tylko dzień nie wykonała 30 zamówień. Składy, znajdujące się w sąsiedztwie, często odsyłają interesantów do składów, oddalonych o kilka kilometrów. Składnice z reguły nie dotrzymują terminów i nie uprzedzają klientów, kiedy ostatecznie opał będzie dostarczony. To też często klienta nie zastają w domu. W takich warunkach wielu obywateli musi przesiadywać w mieszkaniach w zimowych ubraniach.

Gwiazda opery i filmu.

Droga ku sławie Lily Pons.



LILY PONS.

Do rzadkich wypadków zaliczyć wypadka zawrotną karierę Lily Pons, która w Ameryce zadebiutowała w filmie, zdobywając od razu poklask i sławę.

Lily Pons nie zawdzięcza swej sławy ani piękności, ani protekcji — należy do nielicznego szeregu artystek, które dzięki cudownemu głosowi wybiły się na czoło mieszkanki Hollywoodu.

Lily Pons, najgłośniejsza dzisiaj śpiewaczka świata, debiutowała w 1928 r. w operze „Lakme” w małym teatryku alackim. Entuzjastyczne przyjęcie, jakie zgotowała jej publiczność było niespodzianką dla młodziutkiej śpiewaczki. W czasie tym nie śniło się jej nawet, że cztery lata później będzie ona śpiewała w tejsze operze na scenie Metropolitan Opera House w New Yorku i że publiczność przyjmie ją owacyjnie.

Artystka jest z pochodzenia Francuzką. Urodziła się w Cannes i — jak sama oświadcza — od wczesnej młodości marzyła o karierze sceniczej.

— Jak większość dziewczynek myślałam, że teatr jest dla mnie najodpowiedniejszym miejscem.

Ale matka Lily Pons była innego zdania: chciała, aby córka jej została pianistką. Jako uczennica konserwatorium paryskiego, Lily wkrótce wybiła się na jedno z pierwszych miejsc. Mając 15 lat, otrzymuje ona pierwszą nagrodę.

Podczas wojny europejskiej uczniowie konserwatorium nieraz urządzali koncerty w szpitalach dla rannych. Pewnego dnia jeden z rannych poprosił Lily Pons, aby coś zaśpiewała. Po tym Lily coraz częściej występowała na koncertach dobroczynnych, zdobywając sobie popularność.

Mając lat 18, Lily Pons wystąpiła w małej roli, którą odtworzyła z pewnością i precyzją doświadczonej artystki. Za namową przyjaciół, Lily postanawia szkolić swój głos i zwraca się do Alberto di Corrostaiga, który w tym czasie zamieszkiwał w Paryżu. Oczarowany głosem młodej artystki, Alberto di Corrostaiga przepowiada jej, że za pięć lat będzie ona śpiewała w operze nowojorskiej. Przepowiednia ta spełniła się.

Korzystając z pobytu śpiewaczki w Ameryce, wytwórnia R. K. O. w 1935 roku zaproponowała jej występy w filmie. Pierwszym filmem śpiewaczki był obraz pt.: „Kobieta zawsze ma rację”.

Z początkiem bież. roku śpiewaczka ukończyła swój drugi film pt. „Dziewczynka z Paryża”. Śliczny głos zdobywa śpiewaczkę publiczność kinową i teatralną, gdyż Lily Pons nadal występuje w operze nowojorskiej.

W Polsce jej pierwszy film przeszedł zupełnie bez echa. Niebardzo fotogeniczna uroda artystki nie przekonywała publiczność europejską, która do śpiewaczek amerykańskich nie ma dużego zaufania. Dopiero po odgłosach prasy francuskiej, dumnej ze swego rodaczki Lily Pons wzbudziła zainteresowanie. Fenomenalny głos młodej śpiewaczki i wielki talent aktorski przyczyniły się niewątpliwie do wzrostu popularności na gruncie europejskim.

Zagadki nazw geograficznych.

Morze Czarne i Czerwone nie mają nic wspólnego z kolorami.

Geograficzne nazwy różnych miejscowości kuli ziemskiej, rzek, wysp itd. wydają się nam często zupełnie zagadkowe, a pochodzenie ich gubi się w mrokach zamierzonych czasów. Czasami jednakże udaje się rozwiązać taką zagadkę. — Tak na przykład stopniowo wyjaśniło się, skąd powstały nazwy mórz Czerne i Czerwone. — Okazuje się, że jest to błędne tłumaczenie nazw arabskich. Narody wschodnie oznaczały strony świata kolorami: południe nazywało się czerwonym, a północ — czarnym. — W ten sposób morze Czerwone jest morzem Południowym, a morze Czarne — Pół-

nocnym. — Próba niektórych geografów wyjaśnienia nazwy morza Czerwonego kolorem pływających w jego wodach wodorostów okazała się nieistotną.

Większość amerykańskich nazw geograficznych jest pochodzenia indiańskiego. Manhattan oznacza w języku czerwonoskórych — „ziemia pijanych”; tu zobaczyli po raz pierwszy, jak potrafią upijać się biali. Chicago znaczy „śmierdzące miasto”; czerwonoskóry przez długi czas nie potrafili przyzwyczaić się do przykrego, ich zdaniem, zapachu ludzi białych.

Ocean Atlantycki zawdzięcza swą

nazwę mitowi o atlantach. Stolica Brazylii nazywa się Rio de Janeiro, to jest „styczniowa rzeka”. Miejsce to zostało odkryte w styczniu 1515 roku, przy czym odkrywcy przyjęli wielką zatokę, u której mieści się obecnie miasto, za ujście rzeki.

Również na podstawie omyłki otrzymała swą nazwę rzeka Amazonka: biali, którzy tu przybyli po raz pierwszy, wzięli długowłosych Indian za kobiety-amazonki.

Werset z pisma św. — odpowiedzią na podanie.

Pewien bardzo młody człowiek posłał do Fryderyka Wielkiego podanie, w którym w sposób dość bezceremonialny prosił o nadanie mu odpowiedzialnego i inatratnego stanowiska w hierarchii państwowej. Co gorsze nie stał tu na przeszkodzie tylko wiek petenta, ale i jego brak odpowiednich kwalifikacji. Król, którego wyprowadziła z równowagi natarczywość i nieobliczalność młodzieńca, napisał zamiast odpowiedzi na marginesie podania: „2 Księga Samuela, rozdział 10, wiersz 5”.

Podanie to polecił następnie odesłać młodzieńcowi bez dodawania już jakichkolwiek komentarzy.

Skoro młodzieniec wyszukał odpowiednie miejsce w Biblii i odczytał je, odczuł duże rozczarowanie. Werset ten brzmiał mianowicie:

„Zostań w Jerychu dopóki nie urośnie ci broda, a potem zgłoś się powtórnie”.

Ofiara własnego skąpstwa.

W pobliżu Coulommiers we Francji znaleziono w szopie zamarznętego 76-letniego robotnika rolnego. Przy przeszukiwaniu jego ubrania znaleziono w jednej z kieszeń książeczkę kasy oszczędności, papiery wartościowe i trochę gotówki. Był on znany ze skąpstwa, z powodu którego nie chciał wynająć sobie nawet najskromniejszego mieszkania.

Stajnia w szkole.

Makiejewka. Szkolnictwo sowieckie cierpi na brak budynków szkolnych. W fabryce im. Kurowa w Makiejewce (Ukraina) na skutek nalegań robotników przystąpiono do odremontowania starego budynku fabrycznego z przeznaczeniem na szkołę. Na ten cel wydatkowano 28.000 rubli. Roboty zostały wykonane niemal w całości i wyznaczono już termin rozpoczęcia nauki, gdy niespodziewanie dyrektor fabryki zarządził ponowną przeróbkę budynku na... stajnię dla koni fabrycznych. Drzwi, okna, podłogi zostały usunięte i w budynku szkolnym umieszczono konie.

100 płaszczy na milion obywateli

Krasnojarsk. Prasa sowiecka prowadziła w okresie przedwyborczym specjalną rubrykę, która miała dowodzić wzrostu dobrobytu ludności ZSRR. Jak donosi „Komsomolskaja Prawda” w nr. 254, kolchoźnicy kraju Krasnojarskiego zamówili w miejscowych sklepach 30 maszyn do szycia, 2.700 par obuwia i 100 płaszczy. Już sam efekt, że sklepy nie posiadają tych przedmiotów i muszą sprowadzać je dopiero z centrali przemysłowych (zamówienia te najczęściej są bezskuteczne) świadczy o głodzie towarowym, nie dając jednocześnie żadnego pojęcia o sile nabywczej ludności. W każdym razie 100 płaszczy dla kilku milionów mieszkańców kraju Krasnojarskiego jest cyfrą aż nadto skromną.

Polak — bohaterem wojennym w szeregach armii amerykańskiej.

W Chicago odbył się z udziałem wybitnych osobistości pogrzeb śp. Michała Eliasza, pierwszego Polaka w historii Stanów Zjednoczonych, który za waleczność w ostatniej wojnie światowej otrzymał najwyższe odznaczenie tego kraju, a mianowicie „Congressional Medal of Honor”. To wysokie odznaczenie zdobyło zaledwie kilku żołnierzy w ostatniej wojnie światowej. Dekorację tę zdobył Eliasz za naderwycząją waleczność, kiedy w pojedynkę w dniu 5-go października 1918 roku zdobył 12 nieprzyjacielskich karabinów maszynowych i zabrał do niewoli 60 jeńców, w tym dwóch oficerów niemieckich.

Dla Naszych Pań

Życie nad stan i na kredyt największym wrogiem rodziny.

O życiu nad stan, zbyt wielkim zadłużeniu oraz nadużywaniu kredytu pisaliśmy swego czasu dość obszernie. Dzisiaj podajemy parę ciekawych uwag p. M. Ankiewiczowej, która na łamach „Kobiety w świecie i w domu”, szczegółowo zajmuje się sprawą uporządkowania budżetu domowego. Kwestia ta jest niemal najważniejszym problemem w życiu domowym i ogół kobiet zbyt mało docenia jeszcze znaczenie dobrze ustalonego budżetu. Prawda, że szczupłe dochody nie powiększą się po rozbiściu całej sumy na wydatki konieczne i niejedną z pań, zdaniem p. Ankiewiczowej powie:

„Bo jakże tu myśleć o planowej gospodarce, kiedy człowiek dosłownie rozstrzępiał kołce, aby mieć złudzenie, że one się ze sobą wiążą. Przecież cały miesiąc żyje się nadzieją pierwszego, aby zaraz na drugi dzień po owym pierwszym rozpocząć oczekiwanie na następny!

Ten nastrój wiecznego oczekiwania wytworzył w społeczeństwie powojennym dwie odurzające psychozy, zresztą zupełnie nieuzasadnione życiowo:

1) psychozę życia nad stan i 2) psychozę fałszywie pojętej nędzy. I jeden objaw i drugi jest wynikiem nadmiernie rozbudzonych apetytów ludzkich w stosunku do dóbr doczesnych, przy jednoczesnym przytępieniu poczucia rzeczywistości.

Każdy rad siebie widzieć w innych warunkach, aniżeli te, które mu życie dało i usiłuje żyć na miarę swych wyobrażeń. Nikt natomiast nie chce się zakrzępnąć w granicach tych istniejących warunków tak, aby je uczynić najdogodniejszymi dla siebie.

A czy jest w ogóle na to jakiś sposób? Jest. Istnieje taki magiczny ołówek, który wystarczy wziąć do ręki, aby życie wyciągało się posłusznie w strzelistą linię dalekosiężnych planów.

A tylko ten człowiek żyje naprawdę, którego zamierzenia sięgają daleko w przyszłość.

Planowość, w przystosowaniu do istotnych naszych możliwości finansowych, jest zdrową miarą dystansu, dzielącego nasze zamierzenia od realizacji. Rachunek zaś posiada nieprzepartą moc wyrazu, jest prawdą, która wyjaśnia i poucza. Uregulowanie przynajmniej teoretyczne strony dochodów z rozchodami stanowi preliminarz budżetowy, który ma dwie misje do spełnienia. Celem budżetu jest zachowanie równowagi materialnej w ciągu całego roku, oraz zabezpieczenie wszystkich potrzeb rodziny. Takie przeprowadzenie budżetu na papierze daje obraz jasny naszej rzeczywistości i stanowi znakomity hamulec przed wydatkami, przerastającymi nasze dochody.

Poza tym budżet, a więc świadomość sumy pieniężnej jaką będziemy mogli rozporządzać w ciągu roku, w zestawieniu z istotnymi potrzebami — staje się niezawodnym motorem pobudzającym naszą zaradność, oszczędność i roztrąpność nabywcza.

Prawdą jest także, zwłaszcza w większych rodzinach, że trudną rzeczą jest wpro-

wadzenie do budżetu stałej rubryki: „wydatki nieprzewidziane” oraz „oszczędności”. Jednakże te właśnie pozycje mogą nam oddać nieocenione wrost usługi w wypadku choroby w rodzinie lub bezrobocia.

To też właśnie nikt inny, jak kobiety powinny jasno zdawać sobie sprawę z ogólnego położenia materialnego świata pracy i potrafić dostosować rozchody i całą stopę

życiową do obecnych warunków materialnych.

Stusnie dopomina się wiece autorka cennych uwag zestawień budżetowych i nawołuje:

„Dlatego musi sięgnąć po ołówek każda kobieta. Nie można widzieć w rachunku tylko przykrej konieczności, a nie doceniać potężnych pierwiastków wychowawczych i organizacyjno-twórczych, jakie się kryją w przepracowanym budżecie każdego domu rodzinnego czy pojedynczej jednostki”.

Uwagi powyższe są tym aktualniejsze, że styczeń jest nie tylko początkiem nowego roku, ale i nowym okresem roku budżetowego w życiu rodzinnym.

Brak szczerości utrudnia ludziom życie.

(h) Z brakiem szczerości spotykamy się w życiu codziennym na każdym kroku. Po większej części można by ten brak nazwać raczej tchórzostwem.

Zwłaszcza obecnie, przed rozpoczęciem karnawału, w tym sezonie nawet bardzo długiego, winniśmy dokładniej przejrzeć listę znajomych, z którymi w tym okresie spotykać się będziemy częściej.

Po co ty jeszcze zapraszasz tego człowieka przecież należałoby właściwie unikać jego towarzystwa!

Kiedy widzisz — jaka się zagadnięta — on tu dawniej był u nas dość często i tak się dziwnie składa, że trudno mu nagle dom wymówić.

Oto charakterystyczny brak odwagi i szczerości nie tylko względem niemiłych nam gości, ale i samego siebie.

Przestawianie w gronie ludzi nie odpowiadających towarzysko, którzy mogą nam tylko zepsuć opinię wśród bliskich i dalszych znajomych, szkodzi nam prędzej czy później.

Gdy wiemy, że ten miły szczerzy i oddany przyjaciel jest właściwie człowiekiem siejącym w domu niezgodę i przyczyniającym się do zerwania stosunków towarzyskich z ludźmi kulturalnymi, miejmy odwagę zerwać z nim.

Głównie chodzi o to, aby sprawę postawić jasno i krótko, a jeśli jest to człowiek

bez zasad, zaprzestańmy jakiegokolwiek komunikowania się z nim. — Często zachodzą wypadki, że obujemy z ludźmi o wątpliwych wprawdzie wartościach moralnych, którzy są nam potrzebni, od których decyzji czy poparcia zależy los naszych najbliższych, wtedy nawet nie bądnymy przesadnie ugrzeczni. Zamiast uniżoności w ich obecności i pogardliwych uwag po ich wyjściu, nie wprowadzajmy takich przyjaciół z musu w ogóle do domu.

Tłumaczenie, że trzeba było tę lub ową osobę zaprosić ze względów natury materialnej, świadczy już o nas samych mało pochlebnie, gdyż tyle jest różnych sposobów załatwienia spraw finansowych, grzeczności, że można obyć się zupełnie bez fałszu i ubliżania komukolwiek. Obojętnym gruntem gdzie można się spotykać z ludźmi, nawet towarzysko nam niemiłym, jest zawsze kawiarnia, restauracja i bar.

I tam powinniśmy się koncentrować i kończyć nasze znajomości konieczne, które przeniesione do domu prywatnego nabierają cech współzycia towarzyskiego.

Dobór ludzi przyjmowanych w domu winien zawsze odpowiadać naszym wymaganiom kulturalnym i towarzyskim, aby wszyscy mogli się w nim czuć swobodnie, to też selekcja winna być przeprowadzona bardzo sumiennie, z uwzględnieniem potrzeb towarzyskich naszych najbliższych.

Bo to jest najmodniejsze.



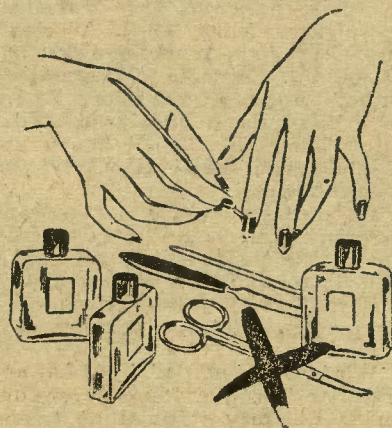
Podajemy dziś dwa nowe modele, które na amerykańskiej wystawie mody na rok 1938 w Nowym Jorku otrzymały największą ilość głosów. Są to: suknia wieczorowa i balowa.

Jak widzimy kostiumowa suknia wieczorowa jest stale modna i dużym cieszy się powodzeniem. Uszyć ją można z aksamitu lub ciężkiego jedwabiu, wyłogi z brokatu lub odpowiedniego materiału w jaśniejszym kolorze.

Suknię balową, zwłaszcza o tym kroju szyje się z brokatu, przetykanego jedwabiu lub atlasu, aby tym lepiej odcinała się delikatna koronka u góry i dołu sukni. Z tyłu można całe plecy zrobić z koronki, która wąskim pasem połączy się z dolną częścią sukni, także obramowaną koronką.

Jak pielęgnować rękę?

Mineły bezpowrotnie czasy, w których za piękną rączkę uchodziła jedynie ręka pulchniutka i nieskazitelnie biała.



Dzisiejsza wysportowana kobieta, dbająca o utrzymanie młodzieńczego wyglądu, ma obecnie rękę mocną, szcuplejszą i bardziej rasową. Piękna ręka zmieniła zasadniczo swój typ i śmiało rzec można, że charakter i inteligencję człowieka poznajemy najłatwiej z wyglądu ręki.

Kiedy ręka, a paznokcie przede wszystkim są utrzymane w należytej czystości, wówczas nawet i niezbyt piękna rączka czyni miłe wrażenie. Paznokcie trzeba pielęgnować i naskórka nie należy odcinać z wierzchu ostrymi instrumentami, lecz od spodu ostrożnie dobrymi nożyczkami, gdyż inaczej będzie mocno postrzępiona i dopiero kilkakrotne wcieranie wazeliną doprowadzi naskórek do możliwego wyglądu.

Tak samo po każdorazowym umyciu rąk dobrze jest ręcznikiem naskórek delikatnie spychać z paznokcia.

Jeśli pani lubi paznokcie powlekać lakierem, należy wybierać dobry gatunek a głównie lekki różowawy odcień, gdyż wszystkie ciemne kolory bynajmniej nie wyglądają estetycznie i nie upiększają rączki. A ręka kobieca winna być nie tylko pielęgnowana, ale wyglądać ładnie, estetycznie i naturalnie.

Wszystko już było!

O modzie, o kosmetyce, a przede wszystkim — o kobiecie.

Wydawać by się mogło, że w obecnym postępowym świecie wszystko jest nowością. Przywykliśmy do zawrotnego tempa oszalałających wrażeń i zdaje się, że wszystko co nas otacza jest inne — nowe i utarło się zdanie: „tego dawniej nie było”. Niezupełnie — piękne panie! W ciągu wieków wszystko już kiedyś miało miejsce. Może nie doszło do rozkwitu i może w odmiennej formie — może zrodziło się w mózgach genialnych i dla tej lub owej przyczyny nie przyobiekło się w czyn. Ale podobno istniało już wszystko, a już jeśli chodzi o mody wypowiedzenie to jest najtrafniejsze.

Stoję przed witryną Be-De-Te. Najnowsze karnawałowe modele, a jednak ten i ów szczegół pamiętam w ubraniu mojej babki, tak się ubierała moja matka. Powrotna fala. Cofnijmy się myślą wstecz o wieki całe. Już stary Egipt znał eleganti i włosów rozjaśnionych, o barwionych policzkach i paznokciach rąk i nóg, z brwią przycinaną a goloną na znak żałoby po zdechłym kocie, jak wiadomo świętości narodowej. Niewolnice-artystki malowały na złoczonych paznokciach o kształcie migdałka kunsztowne miniatury pawie, motyle, godła. Sztuka fryzjerska — wystarczy spojrzeć na rycinę — nie ustępowała dzisiejszej. I tak poprzez wieki kobieta pielęgnuje urodę. Syple puder, przyklepia muszki, chce być piękną.

Nasza epoka chce przodować w każdym kierunku — bić rekordy, zbierać laury we wszystkich dziedzinach. Wszystko doprowadzić do doskonałości, własne „widzi mi się” włącznie. Trudno, nie mogę tego odwołać! Jesteśmy, że tak powiem — odkryte. (Nie tylko na plaży i na balu) Nie, w całym naszym jestestwie. „Mędrca szkiełko i oko” zanalizowało każdy atom naszego ciała, każdy odruch psychiczny. I zapadł sąd: „Kobietę z wrodzoną sobie skłonnością do przesady i szarżowania — przesadza i szarżuje. Rzuciła się na fale cywilizacji często odpylając od prawdziwej kultury”.

Stachiewiczowska kobiecie „sfinkska” zastąpiła kobietą „wamp”. Ugania taki wamp po świecie zamasyżuje w cudaczny pseudo-kapeluszu na czubku rozwichrzonej grzywki. Błyska ceglastymi wargami, świeci w tłumie płamą buraczkowych policzków a dumne czoło przekreśla czarna błyskawica brwi. Powiedziała kiedyś Molière, że kobieta nie potrzebuje być mądra. Wystarczy, jeśli odróżni kożę od serca. Nie przerywajmy mu spokoju wiecznego słusznym protestem. Myli się starszek... chociaż w a b c kosmetycznym codziennego życia, często trudno odróżnić, to co ma być kożą — a co właściwie sercem. Owszem, stosujmy kosmetykę, ale kosmetykę racjonalną. Główną zasadą winno być: kosmetyką siebie nie szpecić. Kosmetyka nie jest polem popisu dla niedoszłych malarek-futurystek — jest jedynie pomocą naturze. O ile nie ma przejść w parodię musi być umiejętnie i celowo zastosowana. Dlaczego nie ożywić zbyt bladej twarzy dyskretnym rumieńcem — anemicznych warg podkreślić pomadką a nikiel brwi wzmocnić ołówkiem. Owszem. Ale dlatego koniecznie pudrem zasypywać zupę sąsiada, znaczyć serwety różową piczałką odbicia ust.

A teraz pytanie, kto potrzebuje tych upiększeń. Myślę, że zdrowa, młoda dziewczyna, smagana wiatrem, wyłożona słońcem, hoża od sportów i ruchu wytrzyma konkurencję z najlepiej zrobioną twarzą. Nadmiar kosmetyków gasi wdzięk młodości. Ostrożnie, bo już go się w tubce nie odkupi. A więc nie szarżować — zachować estetyczny umiar w upiększaniu, bo naprawdę „dobry ton tak chce”. sp.

Boże Narodzenie w ZSRR.

Katolicy cudzoziemcy obchodzili święta Bożego Narodzenia cicho i spokojnie bez żadnych specjalnych szykan ze strony władz sowieckich. Szereg postłów zagranicznych było obecnym na nabożeństwie w jednym jeszcze niezamkniętym kościele katolickim w Moskwie. Katolicy Rosjanie nie odważyli się wziąć udział w tym nabożeństwie z obawy przed posądzeniem ich o „łacność z zagranicą” i o akcję szpiegowską.

W Mińsku w dzień Bożego Narodzenia kościół katolicki został z rozporządzenia władz miejscowych zamknięty. Jako powód podano epidemię grypy, szerzącą się w okolicy. W poszczególnych miastach nadwożańskich, zamieszkałych w większości przez kolonistów niemieckich, aresztowano wielu pastorów protestanckich.

CZEGO UCZĄ W GOŁĘDZINOWIE?

(W Gołędzinowie jest szkoła policyjna.)
Kształcono tam ongiś, choć bez podręczników, sprawnych policjantów na — akademików. Teraz się ich kształci, moje drogie dzieci, do pracy rolnej na wsi — na chłopów, na [kmiaci.
 („Nowa Prawda”).

Z Wielkopolski i Pomorza

NASZ SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18. w soboty od 17 do 19

Biblioteka Tow. Czytelników Ludowych mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebana, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 17-19 tej

Biblioteka Kolejowa. Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19 tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni apteka „Pod Lwem”.

Repertuar kin:

Słońce: „Skłamałam” film polski.

Stylowy: „Maly lord”.

Świt: „Dziki ścieszki”.

Komenda Garnizonu zawiadamia, że w rejonie Inowrocławia szkoli się psy służbowe. W czasie ćwiczenia pies ma na sobie juk, lub biały kaptur na plecach z czerwioną literą „W”.

Walne zebranie Ligi Morskiej i Kolonialnej odbyło się w salce hotelu Basta pod przewodnictwem p. wiceprezesa Juengsta. W wyniku dyskusji uchwalono przekazać na FON 250 zł niezależnie od owych 25 proc. wszystkich wpływów gotówkowych które co miesiąc przekazuje się na FON. Załatwiono również przychylnie wniosek Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej o udzielenie subwencji na zakup sprzętu. Nowy zarząd tworzą: ks. kan. Jaśkowski, pp.: starosta Wilczek, sędzia Medyński, dyr. Mrówczyński, dyr. Cylka, Zdanowicz, Gochniak, dr. Bronicki i Dominiczak. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: St. Knast, Feigel, Kurowski, Dźwikowski i Lemańczyk.

Teatr Kukielkowy „Kuku” zjeżdża 13. bm. z Poznania do Inowrocławia, gdzie odbędzie się trzy przedstawienia w sali hotelu Basta dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Odtworzona będzie baśń „Pan Twardowski”.

Otwarcie kursów mistrzowskich odbędzie się w przesuniętym terminie z 15 na 17 bm. w szkole dokształcającej o godz. 19.

—:—

MOGILNO. (mk) W Marcinkowie doszło do sprzeczki a następnie do bójkii pomiędzy Falkowskim a Kwiatkowskim. Ostatni otrzymał szereg poważnych ran.

W salce Siostr Służebniczek odbyło się walne zebranie Sodalitacji Męskiej. Po nabożeństwie zebranie zagał p. prefekt Szymański. Przewodnictwo objął p. inż. Krem z Gozdawy. W wyborach do wydziału Sodalitacji powierzono ster pracy p. aptek. Szymańskiemu, jako prefektowi, któremu dodano do pomocy 2 asystentów p. wiceprefekta mec. Fillisiewicz a kier. Grylewicza. Sekretarzem został ponownie p. Stermer, skarbnikiem p. Dzierżowski, nowy urząd bibliotekarza zlecono p. Graczykowi.

GEBICE. (mk) Prz. ydziale ks. prob. Wierbińskiego odbyło się w własnym ognisku walne zebranie KSM, któremu przewodniczył p. Adamczyk. Do nowego zarządu wybrano pp.: Drelaka W. prezesem, Grzybowski wiceprezesem, Mrówczyńskiego sekretarzem i Kwiatkowskiego skarbnikiem.

Droźnik szosowy p. Jozzke znalazł tuż pod powierzchnią ziemi 7 żywych chrabaszczy. Chrabaszcze w tym czasie, to naprawdę sensacja.

GNIĘZNO. (fb) Po przewodnictwem prezesa p. Pokladeckiego odbyło się zebranie gnieźnieńskiego Kółka Rolniczego, na którym był obecny przedstawiciel Urzędu Skarbowego p. asesor Feicht. Po załatwieniu spraw bieżących, wygłosił p. Feicht referat podatkowy, w którym podał zebranyemu rolnikom do wiadomości, że na skutek klęski wymarżnięcia zbóż i posuchy w roku ub. urząd skarbowy postanowił wszystkim płatnikom podatku gruntowego przy szkodzie do 30 proc. podatek ten rozłożyć na dogodne raty, zaś płatnikom przy szkodzie ponad 30 proc. podatek umorzyć. Po ożywionej dyskusji przemawiali jeszcze pp. sekr. pow. W. T. K. R. Perlik oraz dyr. „Rolnika” Skupin Na zakończenie instruktor rolny p. Kubiacyk wygłosił fachowy referat o nawozach naturalnych i ich przygotowaniu.

ZNIN. Roczne walne zebranie Tow. Pszczelarzy odbyło się ub. niedzieli w „Wielkopolance”. Przewodniczył p. dyr. Świniarski. Sprawozdania złożył pp. prezes Marciniak, sekretarz Inski i skarbnik Roeser. Wybrano zarząd dotychczasowy na bieżący rok jedynie w miejsce p. Kledzika wybrano wiceprezesem p. dyr. Świniarskiego.

Tow. Pań Miłosierdzia z dniem 12 bm. otworzyło kuchnię dożywiania dzieci przy publ. szkole powsz. Ofiary na ten cel w naturze można zgłaszać u prezeski p. M. Czarlińskiej, Znin, Rynek 7, natomiast datki pieniężne przyjmuje Bank Ludowy w Zninie, ul. Sądowa.

Na piątkowym zebraniu obywatelskim, które odbyło się pod przewodnictwem wicestarosty p. Świerczewskiego

postanowiono utworzyć w Zninie koło przyjaciół żeńskiej kompanii obrony narodowej. W tym celu wybrano zarząd w składzie pp. A. Ksycki prezes, sędzia Kuczowski wiceprezes, Wysoczański sekretarz, dyr. Urbański skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Wł. Schmidla, prof. Piotrowicza i W. Mnichowskiego. Wysokość składki uchwalono 50 gr miesięcznie.

NAKŁO n. Not. (kp) Dnia 9 bm. odbyło się w lokalu p. Seydaka roczne walne zebranie Związku Podofic. Rez. Kółka Nako, które zagał prezes p. mec. Knach. Na zebranie przybył delegat okręgu toruńskiego p. Orłowski. Swą obecnością zaszczycili zebranie pp. burmistrz Trybull, kpt. Mikołajczak oraz prezesi organizacji pokrewnych. Walnemu zebraniu przewodniczył p. prof. Marciniak, sekretarzem p. Rajewski L. Po sprawozdaniu zarządu ustępującego wybrano nowy zarząd jak następuje: prezes p. mec. Knach J., zast. p. Koźma Wł., sekr. p. Kubiński L., zast. p. Rajewski L., skarbnik p. Rohnka F. Budżet w doch. i rozch. uchwalono na 300 zł. Po przemówieniach p. burm. Trybulla, p. kpt. Mikołajczaka i gości odbyło się wspólne śpiewanie i dzielenie się opłatkiem połączone z kolacją.

OSTRÓW WLK. (ej) W czasie polowania urzędzonego w lasach pod Ociążem,

Stanisław Majchrzak wysunął się zbytnio naprzód z linii naganiaczy ku drodze leśnej, obsadzonej przez strzelców. Ponieważ od tej strony zasłaniał go pagórek, widoczna była dla strzelców tylko czapka, której kolor był ludzaco podobny do zwierzyny. Jeden ze strzelców oddał strzał, który ugodził chłopcę w głowę; większa część strutu utkwiała w czaszce, a jeden wpadł pod prawe oko, wysadzając je. Rannego przewieziono natychmiast do dworu, gdzie zao22-trzył go, wezwany z Ostrowa dr Mamach, po czym przewieziono nieszczęśliwego do szpitala ostrowskiego celem dokonania operacji.

W czasie wykładów o obronie przeciwlotniczej prowadzonych dla komendantów domów, instruktor LOPP p. kpt. Kapciuk ugodzony został w nogę nagłowicą eksplodującego granatu. Po przewiezieniu do szpitala stwierdzono, że rana nie jest groźna, a kość nie została naruszona.

Jak się dowiadujemy, b. proboszcz parafii przedborowskiej, ks. Pankowski, wielki społecznik, któremu parafia ta i sąsiednia — w Siedlikowie zawdzięcza dwa domy katolickie, bitą drogę oraz szereg innych, pożytecznych inwestycji, nie objął nowej parafii lecz poszedł w zacisze murów klasztornych.

Zjazd prezesów Akcji Katolickiej w Grudziądzu.

Grudziądz. Ostatnio odbył się w Grudziądzu zjazd prezesów dekanalnych i parafialnych Akcji Katolickiej diecezji chełmińskiej, na który przybyli liczni działacze A. K. z całego Pomorza. Po nabożeństwie, które na intencję zjazdu odbył w kościele św. Krzyża ks. prob. Klunder, otworzył zjazd w sali domu parafialnego przy ulicy Chelmińskiej, prezes diecezjalny A. K. p. starosta krajowy Łącki z Torunia, witając w serdecznych słowach J. E. ks. biskupa-sufragana Dominika, ks. kanonika dr. Raszeja, asystenta kościelnego A. K. diecezji chełmińskiej ks. prałata Lewandowskiego, licznie przybyłych z zakątków całego Pomorza prezesów A. K. oraz działaczy na niwie katolickiej. Z kolei J. E. ks. biskup sufragan Dominik wygłosił bardzo serdeczne przemówienie i udzielił zebranyemu błogosławieństwa, po czym ks. kanonik dr. Raszeja wygłosił piękny, pełen głębokich myśli re-

ferat o celach i zadaniach Akcji Katolickiej. Drugi referat wygłosił ks. prałat Lewandowski, przedstawiając całokształt pracy A. K. na Pomorzu w okresie ostatnich 7 lat. Po referacie wywiązała się bardzo obszerna dyskusja, w której poruszono szereg aktualnych zagadnień m. in. sprawę zajęć grudziądzkich w związku z akcją rodziców katolickich przeciwko bezbożnym wystąpieniom kilku nauczycieli grudziądzkich oraz przyjęto rezolucje w sprawie Związku Nauczycielstwa Polskiego. Po wyzerpaniu porządku obrad, prezes p. starosta krajowy Łącki złożył prezesom i działaczom Akcji Katolickiej życzenia owocnych wyników pracy na niwie katolickiej, po czym zamknął obrady zjazdu.

Łącznie ze zjazdem odbyła się w sali domu parafialnego wystawa książek i broszur o treści społeczno-katolickiej, która cieszyła się liczną frekwencją.

CHELMZA. (e) W święto Trzech Króli Zw. Hallerczyków plac. w Chelmży urządzono w sali Domu Katolickiego tradycyjny opłatek. Uroczystość zagał oraz wygłosił okolicznościowe przemówienie prezes Chorągwi Pomorskiej p. Pałaszewski z Bydgoszczy. Następnie przemawiali ks. inf. Szydlik oraz p. burm. Barwicki. Ceremoniał ułamania się opłatkiem dokonał ks. inf. Szydlik, po czym przy wspólnej kawie odpiewano kilka koled. W czasie tej uroczystości prezes p. Pałaszewski udekorował ks. inf. Szydlika „Mieczami Hallerczykami” oraz pp. Kazimierę Zydorowiczową i Władysława Jurkiewicza odznaką „Frontu Pomorskiego”. W końcu uroczystości obdarzono dzieci członków paczkami gwiazdkowymi.

Od dłuższego czasu dokonywano na tut. terenie śmiałych kradzieży pszczoł. Ostatnio złodziejstwo powinęła się noga, gdy przyszli do rolnika Kaz. Mekowskiego, któremu skradli 3 ule. Po dokonaniu kradzieży przytrzymał ich połowy ze Skąpego.

Właściciel domu niej. p. Lewandowski, zam. w Toruniu, który w swoim budynku w Chelmży wynajął aż trzem żydom składy, nie dobrze wyszedł na tym, bo już drugi żyd wyprowadził się z Chelmży nocą nie placąc p. Lewandowskiemu dzierżawy. Nie wiadomo jak wyjdzie p. Lewandowski na trzecim mieszkającym jeszcze żydzie.

WABRZEŹNO. Kino „Słońce” wyświetla film pt. „Pieśniarz Wiednia”.

W niedzielę, 16 bm. w lokalu p. Malckiego o godz. 3 po poł. odbędzie się zebranie członków Stronnictwa Pracy. Na porządku obrad ważne sprawy jak udział w zjeździe Str. Pracy w Toruniu, wzięcie udziału w poświęceniu proporczyka młodzieży „Jedność” itd. Na zebraniu wygłoszony zostanie referat przez kol. sekr.

Na szkodę rolnika Ant. Brzozowskiego wyb. pod Radzyn, niewykryci dotychczas sprawcy skradli jednego wieprza, oraz część drobiu. Policja jest na tropie złodziei.

KARTUZY. (n) Dzięki staraniom miejsc. społeczeństwa i różnych organizacji zniesiona została koedukacja w tut. szkole dokształcającej. Od 15 stycznia szkoła podzielona będzie na 3 klasy męskie i 1 żeńską.

W gmachu wydziału powiatowego odbyło się zebranie delegatów Związku i Stow. Pracowników Państwowych i Samorządowych pod przewodnictwem prezesa

SKARSZEWY (jw) W tut. Sokolni rozegrano mecz ping-pongowy pomiędzy drużyną miejscowego „Sokoła” a K. P. W. Starogard. Zwyciężył „Sokół” w stosunku 4 : 3.

TCZEW. (as) W miejsce przeniesionego z Tczewa do Gdyni kierownika wydziału karnego tut. sądu grodzkiego mianowany został Wacław Kosmala.

Na pograniczu polsko-gdańskim w Miłobądu policja przytrzymała obywatela polskiego Ryszarda W. z Tczewa, który będąc w Gdańsku, kupił sobie stary wojskowy karabin typu rosyjskiego i nielegalnie usiłował go przez zieloną granicę przemycić do Polski. Karabin skonfiskowano.

Do majątku ziemskiego Kriesa w Wacławierku (pow. Tczew) przybyła w godzinach wieczornych nieznanego nazwiska nędźnie ubrana kobieta w wieku lat ok. 45, proszą o przenocowanie jej w obozrze (krowiarni). Przed udaniem się na spacer, kobieta ta, będąc w 9 miesiącu ciąży, zaniemogła. W czasie przewożenia jej saniami do szpitala Johanitów w Tczewie, nieszczęśliwa kobieta zmarła wśród zagadkowych okoliczności. Ubrana była w zniszczony płaszcz damski koloru piaskowego, marynarkę męską i czarne sznurowane buty męskie.

Grudziądz.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Grudziądzu (ul. Toruńska 22, tel. 1294) przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski” na styczeń oraz ogłoszenia po cenach najniższych. Każdy abonent „Dziennika Bydgoskiego” otrzyma piękny kalendarz książkowy na rok 1938 bezpłatnie. Biuro czynne od godz. 8 do 18.

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełnią: apteka „Pod Orłem”, 3 Maja 37, tel. 1360, apteka „Pod Gryfem”, Legionów 33, tel. 1524.

T. C. L. biblioteka i czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11-12 i 17-19 (w soboty tylko do godz. 18).

Repertuar kin:

Apollo: „Historia jednej nocy”.

Gryf: „Kościszko pod Racławicami”.

Orzeł: „Rotmistrz von Werffen”.

Na pomnik powstańca 1863 roku Cholewicz złożył Związek Legionistów Polskich oddział Grudziądz kwotę 50 zł w komendzie placu, za co komitet serdecznie dziękuje. Ogółem zebrano dotąd kwotę 100 złotych. Czekamy na dalsze ofiary!

Na F. O. N. I Dnia 29 grudnia 1937 r. złożył w komendzie placu p. Tadeusz Hollender, urzędnik Izby Skarbowej kwotę 7,50 zł jako nieprzyjętą należność za „Zbiór przepisów prawa cywilnego oraz niektórych przepisów specjalnych” od naczelnika wydziału II Izby Skarbowej. Kwota ta została przekazana na konto PKO nr 6 w dniu 30 grudnia 1937 r. jako dar na FON, za który składa podziękowanie komendant garnizonu.

Biura sekretariatu Polskiego Czerwonego Krzyża mieszczące się dotąd przy ul. Prezyd. Mościckiego, przeniesione zostaną w najbliższych dniach na ul. Groblową (dawn. Dom Rzemieślniczy).

Tygodniowy kurs narciarski dla pań i panów. Miejski Komitet W. F. i P. W. w Grudziądzu organizuje w czasie od środy 12 bm. do wtorku 18 bm. bezpłatny kurs narciarski dla pań i panów. Nauka odbywać się będzie na placu ćwiczeń przy kościele garnizonowym, codziennie od godziny 15,30 do zmroku, w sobotę od godz. 14,30, a w niedzielę od godz. 14. Instrukctorem kursu będzie p. Czarnecki Teodor. Zgłoszenia przyjmuje instruktor kursu na miejscu zajęć.

Z rocznego walnego zebrania chóru kościelnego przy kościele garnizonowym. W Domu Żołnierza Polskiego odbyło się w ub. niedzielę, roczne walne zebranie chóru kościelnego przy kościele garnizonowym, które w obecności licznych członków i gości zagał prezes p. Wośkowiak. Po sprawozdaniach przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp. Jagła prezes, Olszewski wiceprezes, Krajewski skarbnik, Bruchwalski bibliotekarz. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Szlapka, Cebella i Makowska.

Społeczeństwo grudziądzkie a młodzież akademicka. Przy licznych udziałach przedstawicieli miejsc. inteligencji odbyło się informacyjne zebranie lokalnego kółka Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej. Zebranie zagał prezes kółka a wiceprezes komitetu wojewódzkiego p. prez. Włodk. Z organizacją i zadaniami Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej zaznajomił zebranych p. mgr. Rygielski, a życie i potrzeby grudziądzkiej młodzieży akademickiej zreferował p. Klimek.

Sod światło

Ananasiki. W ubiegłym tygodniu w tej rubryce poświęciliśmy nieco uwagi trwonienu grosza publicznego na — dokarmianie bobaszków prasowych sanacji, które w normalnych warunkach żyć by nie mogły. Wspominaliśmy na pierwszym miejscu oczywiście „Dzień Pomorski”, przechrzcony po plażce na „Dzień Pomorza”. Na drugim miejscu wymienialiśmy „Nowy Kurier” w Poznaniu, któremu obecnie przytyka się smoczek z sanacyjnym mleczkiem, aby mógł żyć.

Ile „Dzień Pomorza” wydoił z butelki funduszy publicznych, nigdy się pewnie dokładnie nie dowiemy. Wiadomo tylko, że na swoją drogę życia dostał z góry 350 tysięcy złotych, aby mógł stanąć na rachitycznych nożkach. Mimo to o własnych siłach chodzić się nie nauczył i urządził rozmaite, wcale nieładne interesy, o których przed blisko 2 laty pisaliśmy, za co zagroził nam procesem. Prawie dwa lata już na ten proces czekamy i cieszyliśmy się, że będziemy mogli odsłonić publicznie pewne praktyki prasy sanacyjnej, ale daremnie. Procesu nie ma i — nie będzie. Zato zemścił się na nas „Dzień Pomorza”, redagowany przez ludzi obcych Pomorzu. Skorzystał z naszych uwag o „Nowym Kurierze” i — odkrył Amerykę, żeśmy to właśnie „Nowy Kurier” obecnym właścicielem sprzedali i zarobili ładne pieniądze — od sanacji. Przede wszystkim **nieprawdą** jest, żeśmy „N. K.” sanacji sprzedali i ładne pieniądze zarobili, za które p. Teska w pas (rzekomo) się kłaniał. bośmy sprzedali go spółce „Głos Pracy” za małą kwotę ledwie część tej sumy, którą Drukarnia Bydgoska w to przedsięwzięcie włożyła. Sprzedaż zaś „N. K.” musiała, bo trudności z tym wydawnictwem związane były zbyt wielkie, zwłaszcza że Drukarnia Bydgoska (wydająca „Dziennik Bydgoski”) cieszyła się najdalej posuniętą niechęcią tych czynników, którym „Dzień Pomorza” w ogóle życie zawdzięcza.

Glupiutkie twierdzenie, że nam „pieniędzy nie śmierdzi” w świetle faktów wygląda naprawdę — sanacyjnie. Łtakowanie przy tej okazji p. J. Teski jest naprawdę niepoważne, gdyż w tej sprawie udziału żadnego nie brał. Stoi ono na tym samym poziomie, co rewelacyjne odkrycie, że p. J. Teska przechrzcił stary „Pośp” na „Nowy Kurier”. Nowy tytuł istniał już od dawna, gdy go Drukarnia Bydgoska przejęła, aby ratować starą zasłużoną pacówkę prasową. Jeżeli ratunek się nie udał, to stało się to dzięki metodom, które „Dniowi Pomorza” dobrze są znane. Lepiej by więc zrobił, gdyby milczał, zamiast psuć o „pieniędzy, który nie śmierdzi”. Prasie sanacyjnej tak jak jej czułym opiekunom b. wojewodom Lamotowi i Kirtiklisowi żaden pieniążek nie śmierdzi i dlatego bawina na ten temat zachować milczenie, bo jej ludzie przypomną znane przysłowie: Kto jada w piątek flaki, myśli, że każdy taki.

Starosta Twardowski na widowni. Były starosta dziażdowski dr Twardowski rozesłał po całej Polsce do wszystkich wybitniejszych osobistości bardzo obszerną historię swego głośnego procesu. Czytamy tam rzeczy, od których włosy na głowie stają. Do winy się nie przyznaje, a raczej całą winę za swoje przewinienie składa na b. wojewodę Kirtiklisa. Twierdzi, że cała jego wina polega na tym, iż wykonywał polecenia swego przełożonego. Nie możemy — ze względów cenzuralnych — streścić obrony p. dr. Twardowskiego, ale to możemy przyznać, iż argumenty jej są dość przekonujące. Sądźmy, że masowo rozsyłane listy p. dr. Twardowskiego muszą wywołać reakcje nietylko b. wojewody Kirtiklisa i jego władz przełożonych, ale również sędziego śledczego i prokuratora, którzy w tej sprawie występowali, a oprócz tego samego sądu gruzińskiego. Nie mogą pozostać bez należytej odprawy twierdzenia, które poniżają wymiar sprawiedliwości.

List dr. Twardowskiego datowany jest z Krakowa, a wysyłany był z Lwowa. Sam Twardowski bawi podobno za granicą, a dlaczego uszedł za granicę o tym mówić bardzo ciekawie i w sposób przemawiający do przekonania.

Kirtiklis musi się obecnie odezwać, a z nim tak minister spraw wewnętrznych jak również minister sprawiedliwości.

Szkoda generała Skwarczyńskiego

Redaktor Cat-Mackiewicz żegna w wileńskim „Słowie” **generała Skwarczyńskiego**, odchodzącego ze stanowiska dowódcy wileńskiej dywizji na stanowisko szefa „Ozonu”, w ten zwięzły, ale wymowny, sposób: „Żałujemy, że gen. Skwarczyński dzielny żołnierz, doskonały oficer, inteligentny dowódca, kochany przez oficerów i żołnierzy przełożony, prawy i zacny człowiek opuścił obronę narodową, która skupić winna najtęższe siły ludzkie, opuścił armię, aby stanąć na czele organizacji politycznej nie mającej żadnych widoków powodzenia(!)“.

Dormoy nadal oskarża „Csar”.

Paryż, 13. 1. (PAT). Minister spraw wewnętrznych Dormoy oświadczył wczoraj przed przedstawicielami prasy, co następuje:

Po 7 miesiącach dochodzeń i poszukiwań Sutare Nationale nabrała przekonania, że zabójcy braci Carlo i Nello Rosselpi, których ciała znaleziono w okolicach Bagnoles 11 czerwca 1937 r., byli związani z „Csar”, organizacją terrorystyczną, odpowiedzialną za ohydny zamach w dzielnicy Etoile. Zabójców miało być czterech. Trzej z nich są znani. Nazywają się oni Filliol, Jakubiec i Puiereux. Policja poszukuje czwartego. Piliop, czynny członek „Csar”, ukrywa się od kilku miesięcy. Jakubiec przebywa w więzieniu od października. On to przewoził amunicję ze Szwajcarii do

Francji na rachunek „Csar”. Puiereux został aresztowany.

Zabójcy mieli współników Bouvier i Fauran, którzy są również aresztowani. Bouvier jest żołnierzem 3 pułku strzelców afrykańskich w Constantine. Inwigilacja braci Rosselpi w Bagnoles, prowadzona przez Bouvier, zorganizowana być miała — według tego ostatniego — przez Andre Tennille, wybitnego członka „Csar”, obecnie zatrzymanego. Władze, którym mam wielki zaszczyt kierować, nie zaniebują niczego, aby ustalić wszelką winę i odpowiedzialność za ohydny zamach w Etoile i zabójstwo braci Rosselpi (dziennikarzy antyfaszystów), wobec których to czynów wzdryga się sumienie ludzkie.

Katastrofa budowlana w Przemyslu.

Trzech robotników pod gruzami kiosku.

Przemysł, 13. 1. (PAT). W Przemyslu zdarzyła się katastrofa budowlana, która pociągnęła za sobą śmierć jednego z robotników i ciężkie poranienie dwu innych. Katastrofa miała miejsce przy ul. Mniszej, gdzie robotnicy pracowali nad rozebraniem kiosku, który stał za blisko stacji benzynowej. W pewnym momencie, robotnicy nie wiedząc, że le-

wary, na których spoczywała podłoga kiosku, prowadzą również pod t. zw. mur ogniowy, podważyli je i spowodowali runięcie muru. Robotnicy zasypani zostali gruzem. Klemens Weis poniósł śmierć na miejscu, Jan Wityk dogorywał w szpitalu a robotnik Klak odniósł szereg ciężkich obrażeń i również został odstawiony do szpitala powszechnego.

Niezwykła operacja serca udała się w Nieświeżu.

Nieswież, 13. 1. (PAT). W szpitalu powiatowym w Nieświeżu lekarze są świadkami bardzo rzadko notowanego w medycynie przypadku. Do szpitala dostarczony został mieszkaniec miasteczka Horodziej, pow. nieswieckiego Aronow, który na tle nieporozumień rodzinnych w celu samobójczym przeciął sobie brzytwą klatkę piersiową i zebra, a następnie brzytwą tą otworzył sobie worek osierdziowy serca. Dostarczonego natychmiast do szpitala operował doktor szpi-

talny Łyczkowski, który zeszył tętnięce serce. Od chwili operacji upłynęły już 4 tygodnie, a Aronow żyje i czuje się coraz lepiej. Należy zaznaczyć, że Aronow ponadto również brzytwą przetrząnął sobie tchawicę i żyły u rąk.

Nieprawdopodobny ten wypadek ściągnął do szpitala powiatowego wielu lekarzy, którzy zainteresowali się rekonwalescentem z punktu widzenia naukowego.

Bezczelne oszustwa żyda - wychrzty w Poznaniu.

Podawał się za doktora i profesora.

Poznań, 13. 1. Do jakich beczelnych oszustw zdolni są żydzi, świadczy rozprawa sądowa, jaka toczyła się przed Sądem Okręgowym przeciwko żydowi łódzkiemu Pawłowi Marguliesowi, który przez szereg lat nabierał ludzi.

Po przyjeździe do Poznania w 1934 r. wychrzcił się w kościele farnym, przyjmując imię Pawła. Następnie wynajął pokój i począł zamieszczać ogłoszenia w miejscowej prasie, że jest profesorem, doktorem i rutynowanym pedagogiem i że pod gwarancją przygotowuje do egzaminów maturalnych. Następnie Margulies zapewniał swych uczniów, że posiada rozliczne stosunki w szkolnictwie poznańskim i postara się o ułatwienie im egzaminów.

Przewodniczący: — Dlaczego oskarżony tytułował się profesorem?

Osk.: — To dla podniesienia prestiżu i dla reklamy.

Przew.: — A czy oskarżony ma doktorat?

Osk.: — Nie, nie posiadam. Zapisalem się na uniwersytet warszawski w 1926 roku ale w czasie pierwszego roku studiów naukę przerwałem.

Żyd-wychrzta podejmował się nauki wszystkich przedmiotów, a nawet nauki języka łacińskiego, którego w ogóle nie znał. Od swych uczniów, rekrutujących się przeważnie spośród różnych urzędników, pobierał wysokie honoraria, płatne z góry. Od jednego z nich za naukę pobrał przeszło 2 tysiące złotych, a ucznia swego do żadnych wyników nie doprowadził.

Uczniów, rekrutujących się z ciężko pracujących urzędników, miał Margulies dużo. Wyzyskiwał ich, każąc sobie płacić za okres wakacyj, feryj itp., a nawet gdy któryś z jego uczniów wyjeżdżał na urlop, to „profesor” Margulies kazał sobie za ten czas płacić połowę umówionej sumy.

W końcu października ub. r. Margulies nagle znikł, zabierając z sobą wszystkie rzeczy. Przybyli na miejsce uczniowie „profesora” nie mogli się doczekać jego powrotu. Zaniepokojeni zaczęli robić na wła-

sną rękę poszukiwania i z przerażeniem stwierdzili, że rzekomy „profesor dr Margulies”, a właściwie Paweł Margulies w starostwie grodzkim w Poznaniu starał się o paszport na wyjazd do Paryża.

Momentalnie zaalarmowano wszystkie władze i w dniu 3 listopada ub. r. Margulies ujęto na ulicy w Poznaniu i osadzono w więzieniu. Jak się okazało, Margulies w dniu 3 listopada ub. roku przyjechał do Poznania, aby zdyskontować kilka weksli, które otrzymał od jednego ze swych uczniów.

Sąd okręgowy po przeprowadzeniu rozprawy skazał Margulies za oszustwa popełnione w 6 wypadkach na karę łączną jednego roku i 6 miesięcy więzienia.

Rozwiązanie sejmików wojewódzkich Pomorza i Wielkopolski?

Poznań, 13. 1. W kołach miarodajnych rozważa się możliwość rozwiązania obecnego sejmiku wojewódzkiego poznańskiego oraz sejmiku wojewódzkiego pomorskiego. Rozważania te pozostają w ścisłym związku ze zmianą granic administracyjnych województw poznańskiego i pomorskiego.

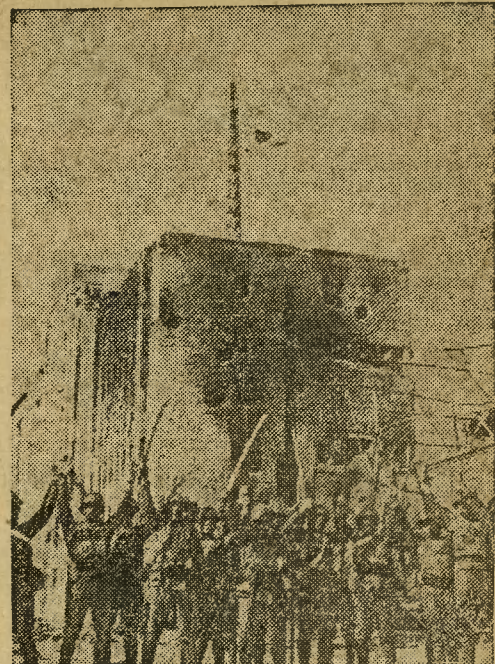
Na wypadek rozwiązania sejmików nowe wybory musiałyby zostać rozpisane w przeciągu 3 miesięcy. W sprawie tej jeszcze ostatecznie decyzje nie zapadły, a wolno przypuszczać, że przed ich powzięciem nastąpi porozumienie się z odnośnymi starostami krajowymi p. Begale z Poznania i p. Łąckim z Torunia.

Pożar w fabryce mebli w Swarzędzu

Poznań, 13. 1. W ub. wtorek o godz. 9-ej wieczorem wybuchł pożar w zabudowaniach fabryki krzesel i stołów p. A. Tabaki w Swarzędzu. Po kilkugodzinnej akcji straży pożarnej udało się o godz. 3 w nocy zlokalizować pożar.

Straty wyrządzone przez pożar oblicza się na około 10 tysięcy złotych. Wypaliła

Z wojny chińsko-japońskiej.



Ostatnie depeze donoszą o dalszych zwycięstwach armii japońskiej. Oddziały japońskie zajęły miejscowość Tsining, położoną o 30 km na południowy-zachód od Yenchow na linii kolejowej Tientsin — Pukou. Zdjęcie przedstawia rozradowanych żołnierzy japońskich na jednym z przedmieść zdobytego miasta.

Japończycy dają odszkodowanie

Tokio, 13. 1. (Pat.) Z inicjatywy redakcji „Nici-Nici-Szimbun” zebrano 78.000 yen na odszkodowanie dla ofiar bombardowania kanonierki „Panay”. Z sumy tej doręczono 19.000 yen ambasadorowi amerykańskiemu w Tokio celem przekazania rodzinom ofiar, zaś 11.000 yen ambasadorowi włoskiemu dla rodziny zabitego na pokładzie „Panay” dziennikarza Sandini.

Nowy termin dla Chin.

Tokio, 13. 1. (Pat.) Koła dobrze poinformowane twierdzą, że rząd japoński wyznaczył marsz. Czang-Kai-Szekowi nowy termin przyjęcia propozycji japońskich, przekazanych w końcu grudnia. Termin ten będzie już ostatnim. Brak odpowiedzi lub ostateczne odrzucenie propozycji japońskich spowodują wprowadzenie w życie zarządzeń ustalonych na konferencji cesarskiej.

Uspokojenie pod Teruelem.

Paryż, 13. 1. (PAT) Havas donosi z Saragossy, że aktywność wojsk rządowych pod m. Teruel słabnie. Wczoraj miało miejsce tylko jedno uderzenie na odcinku południowym, poparte przez 10 czołgów. Zostało ono z łatwością odbite przez powstańców, którzy ruszyli do przeciwuderzenia i zmusili przeciwnika do cofnięcia się, zadając mu ciężkie straty. Powstańcy zajęli w wyniku przeciwuderzenia nowe stanowiska, których wojska rządowe dotychczas nie usiłują odbić.

Wysunięte oddziały powstańcze meldują, że wczoraj słyszano w Teruel odgłosy walki (ogień karabinowy i wybuchy granatów), co świadczy, że w mieście bronią się jeszcze powstańcze gniazda oporu.

Znowu pirat podwodny!

Londyn, 13. 1. (PAT). Statek holenderski „Hannah”, liczący 3.750 ton, zarejestrowany w Rotterdamie, zaatakowany został wczoraj na Morzu Śródziemnym i storpedowany przez nieznaną łódź podwodną. Atak nastąpił blisko wschodniego wybrzeża hiszpańskiego w odległości 6 mil od przylądka San Antonio między Walencją a Alicante. Statek szedł do Walencji z ładunkiem zboża i grochu. Załoga statku została wyratowana przez rybaków małego portu Javea, którzy, łowiąc ryby, zauważyli tonący statek i przybyli natychmiast z pomocą. Łódź podwodna natychmiast po storpedowaniu statku holenderskiego oddaliła się.

Zawieszenie organu masonerii jugosłowiańskiej.

Belgrad, (KAP) Organ Wielkiej Łoży jugosłowiańskiej, tygodnik „Javnost” przestał wychodzić. Powody zamknięcia czy zawieszenia tego pisma są jak dotychczas bliżej niezbrane.

Blomberg się ożenił.

Berlin, 13. 1. (Pat.) Minister spraw wojskowych Rzeszy marsz. Blomberg zaślubił związek małżeński z panną Gruehn. Świadkami byli kanclerz Hitler i generał Goering.



Warszawa, 13. 1. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. St. Skwarczyńskiego.

Warszawa, 13. 1. (PAT.) W związku z kongresem pracowniczym prezes rady ministrów gen. Sawoj-Skladkowski zezwolił na udzielenie urlopow na 16 i 17 stycznia br. tym funkcjonariuszom państwowym, którzy jako delegaci pragną wziąć udział w kongresie.

Warszawa, 13. 1. (Tel. wł.) W ministerstwie przemysłu i handlu nastąpiły zmiany w resortach spraw rzemieślniczych. Stanowisko naczelnika wydziału rzemiosł w M. P. i H. objął dr Władysław Sowiński. Równocześnie powołany został nowy inspektor dla spraw rzemieślniczych mgr Wiktor Wojtowicz który dotąd pełnił funkcję naczelnika wydziału przemysłowego w kieleckim urzędzie wojewódzkim. (r)

Minister Beck wyjechał przez Berlin do Genewy.

Warszawa, 13. 1. (Pat.) Minister spraw zagr. Beck opuścił Warszawę, udając się na zbliżającą się sesję rady Ligi Narodów. W drodze do Genewy min. Beck zatrzyma się w Berlinie.

Zaraza pryszczycy w Niemczech stale się zwiększa.

Berlin, 13. 1. W dniu 1 stycznia 1938 r. zaraza pryszczycy objęła 20.699 zagród włościańskich w Trzeciej Rzeszy. W dniu 15 grudnia ubiegłego roku zarazą objętych było tylko 17.573 zagród. Na Górnym Śląsku zarazą było objętych 201 gospodarstw.

Nowe wyroki za strajk chłopski.

Tarnopol, 13. 1. (PAT.) Sąd grodzki w Buczaczu skazał na kary 6 w zgl. 7 miesięcy więzienia (w tym ostatnim wypadku z grzywną 100 zł) trzech oskarżonych o udział w zajęciach sierpniowych w czasie tzw. strajku chłopskiego.

Za podobne przestępstwa sąd grodzki w Monasterzyskach pow. Buczac 15 mieszkańców z okolicznych wiosek skazał na kary od 1 roku więzienia do 6 tygodni aresztu.

Sąd grodzki w Potoku Złotym pow. Buczac skazał trzy osoby na kary 7, 6 i 1 miesiąca więzienia.

Frank francuski spada.

Warszawa, 13. 1. (PAT.) Na wczorajszych giełdach walutowych nastąpiło dalsze wyraźne osłabienie dewizy na Paryż. Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

„Dar Pomorza” w drodze do Haiti.

Gdynia, 13. 1. (PAT.) Statek „Dar Pomorza” znajdował się 11 bm. w Fort de France na Martynice, gdzie załoga statku wzięła udział w pogrzebie zmarłego gubernatora wyspy. Wszyscy są zdrowi. Załoga statku odbyła ćwiczenia oraz zostały zorganizowane wycieczki na Mont-Pele, górę wulkaniczną. Z Fort de France „Dar Pomorza” uda się na Haiti, następnie do Hawany na Kubie, gdzie ma spotkać się z „Pilsudskim”. Z Hawany „Dar Pomorza” ma powrócić do Gdyni, przypuszczalnie w kwietniu.

Świat pracy dziękuje również ks. Lubelskiemu.

Kraków, 13. 1. (ag) Na niedzielnym olbrzymim zebraniu pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych przewodniczący zebrania dr Krajewski podkreślił, że na terenie sejmiku znalazł się tylko jeden poseł, a mianowicie ks. dr Lubelski, który w czasie uchwalania ustawy o orderach nadmienil o żądaniach pracowników państwowych, dotyczących ich położenia materialnego. Uczestnicy zebrania oklaskami i okrzykami dali wyraz swego uznania dla ks. Lubelskiego, żądając wysłania depezy z podziękowaniem.

W Siedlcach strajkuje 500 szewców-chałupników.

Siedlce, 13. 1. (ag) Trwający od tygodnia strajk przeszło 500 szewców-chałupników w Siedlcach zaczyna przybierać ostrzejsze formy. Rozmowy w inspektoracie pracy nie dały rezultatów. Pracodawcy, tłumacząc się martwym sezonem, nie chcą słyszeć o podwyżkach. U szewców tymczasem zaczyna zagładać głód. Prą do strajku okupacyjne.

Przeniesienie Ubezpieczalni Społecznej do Obornik.

Szamotuły. Dziennik Ustaw z dnia 12 bm. przynosi rozporządzenie Min. Opieki Społecznej o przeniesieniu siedziby Ubezpieczalni Społecznej z Szamotuł do Obornik.

Konfiskata orędzia biskupa Preysinga.

Berlin. (KAP) Oficjalny organ diecezji berlińskiej został ostatnio przez policję skonfiskowany bez podania motywów tego zarządzenia. Domyślać się tylko można, że idzie tu o tekst orędzia biskupa Preysinga, ogłoszonego z ambon kościołów diecezji berlińskiej a dotyczącego sprawy posyłania dzieci do katolickich szkół wyznaniowych. Bi-

skup Berlina w orędziu tym tłumaczył, że niesłusznym jest mniemanie niektórych rodziców, jakoby posyłanie dzieci do szkół katolickich było zakazane. „Rzesza Niemiecka, twierdził książę biskup, pozostaje ze Stolicą Apostolską dotąd w konkordacie, który gwarantuje istnienie szkół katolickich“.

Banda fałszerzy 10-złotówek przychwycona w Gdyni.

Gdynia, 13. 1. (Tel. wł.) Policja śledcza w Gdyni wpadła na trop bandy fałszerzy pieniędzy, która prowadziła w Gdyni całą mennicę, „wyrabiając” 10-złotówki i puszczała je w obieg po całym wybrzeżu aż po Gdańsk i Tczew.

Ze względu na toczące się śledztwo nie możemy podać bliższych szczegółów, ograniczając się do zanotowania, że 10-ciu fałszerzy zostało już aresztowanych.

Centrala znajdowała się w Gdyni przy ul. Świętojańskiej w piwnicy pewnego zakładu zegarmistrzowsko-jubilerskiego, którego właścicielem jest żyd. W piwnicy tej

wykonywano tylko część prac fałszerskich, resztę zaś — z nadaniem monocy właściwego kształtu — w kilku innych zakładach, „przynależnych” do całej akcji.

Dnia 12 bm. władze śledcze, które od dłuższego już czasu śledziły podejrzanym, otoczyły domy, w których mieściły się filie mennicy oraz centrala i pochwytyli członków bandy. W ręce policji wpadły ponadto kompletne urządzenia jak sztance mechaniczne, tygle, wagi, obrabiarki, przyrządy do ząbkowania krawków itd.

Karetką więzienna parokrotnie kursowała po mieście, zwożąc fałszerzy.

Tragiczna przejażdżka kuligiem po ulicach Grudziądza.

Jedna z ofiar walczy ze śmiercią, druga ma złamaną rękę.

Grudziądz. (Tel. wł.) Miasto żyje pod wrażeniem tragicznego wypadku, który pociągnął za sobą dwie ofiary. W środę po południu około godz. 14,30 uczennice tutaj, gimnazjum żeńskiego wyruszyły na saneczkową przejażdżkę kuligiem. Długi wąż saneczek uczniowskich przyczepiony był do dużych san, w których jechały dwie panie nauczycielki: prof. Helena Nadwodzka i prof. Stanisława Kisielewska, żona miejscowego adwokata. Nagle, na skrzyżowaniu ulic gen. Bema i marsz. Piłsudskiego, tuż przed willą magistracką „Roma” spłoszyły się konie i poniosły. Duże sanie uderzyły z całej siły o drzewo i wyrwały

się. Skutki były tragiczne. Obydwie panie profesorki uległy ciężkim kontuzjom. Przewieziono je niezwłocznie do szpitala miejskiego, gdzie urzędujący lekarz p. dr Kycler udzielił ofiarom pierwszej pomocy. Jak nas informują, p. prof. Kisielewska ma złamaną prawą rękę, natomiast stan p. prof. Nadwodzkiej jest bardzo ciężki. Długo ona pęknięciem kości czołowej oraz dużą ranę tłuczoną na głowie, wskutek czego grozi jej wewnętrzny krwotok mózgowy. Uczennice wyszły z wypadku bez szwanku, a tylko wskutek oderwania się małych saneczek od dużych san powyrwały się w śnieg. Jedynie 14-letnia Olga Mikłaszewska złamała lewy obojczyk.

Aresztowanie „pana młodego” w czasie ślubu.

Grudziądz. Przed kilku dniami donosiłmy o krwawym zajściu, jakie miało miejsce w koszarach Czarnieckiego t. zw. „Maderze”, gdzie w mieszkaniu robotnika Zawackiego podczas libacji sylwestrowej wywiązała się sprzeczka, a następnie bójka, w czasie której 36-letni szofer Julian

Plutowski pchnął nożem w pierś 34-letniego Tadeusza Chomzego, który po przewiezieniu do szpitala po dwóch godzinach zmarł. Plutowski po dokonaniu krwawego czynu zbiegł, posiadał jednak tyle tupetu, że — jak się obecnie dowiadujemy — w poniedziałek po wypadku zjawił się ze swą



Piątek, 14 stycznia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,20: Gimnastyka 6,40: Muzyka (płyty). 7,00: Dziennik poranny. 7,15: Muzyka (płyty). 8,00: Audycja dla szkół. 11,15: Audycja dla szkół: „Triumf polskiego rycerza” w-g opowiadania Jeske-Choińskiego — zagadka historyczna (ze Lwowa). 11,40: Arie z oper Czajkowskiego (płyty). 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa). 12,03: Audycja południowa. 15,30: Wiadomości gospodarcze. 15,45: „Bociek-Kuba” — opowiadanie dla dzieci (z Poznania). 16,00: Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Ręksa (ze Lwowa). 16,15: Łódzka orkiestra salonowa pod dyr. Teodora Rydera. 16,50: Pogadanka aktualna. 17,00: Współczesna matka - pogadanka. 17,15: „Krołowie chodzą” — ukraińskie słuchowisko obrzędowe. Wykonawcy: zespół teatru ukraińskiego i chór „Ton”. 17,50: Przegląd wydawnictw. 18,00: Komunikat śniegowy z Krakowa i wiadomości sportowe z Warszawy. 18,10: Melodie filmowe (płyty). 18,30: Program na jutro. 18,35: Audycja dla wsi. 19,00: Powszechny teatr wyobraźni: „Cień Macieja Pascala” — Luigi Pirandello. Opracował Zbigniew Anna Myczkowski (ze Lwowa). 19,40: Intermezza charakterystyczne (płyty). 19,50: Pogadanka aktualna. 20,00: Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry filharmonii warszawskiej pod dyr. Rudolfa Niliusa z udziałem Waltero Rummila — fortepian. Transmisja z sali filharmonii warsz. Koncert poprzedzi pogadanka. W przerwie ok. godz. 21,00

dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 22,50: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

PROGRAM LOKALNY.

TORUN. 11,40: Muzyka z płyt. 13,00: Dla każdego coś ładnego (płyty). W przerwie o godz. 14,00 wiadomości z Pomorza i parę informacyj. 18,10: Program na jutro. 18,15: Najnowsze przeboje taneczne w wyk. orkiestry jazzowej toruńskiego pułku piechoty pod dyr. kpt. Zygmunta Grabowskiego. 18,40: Wykłady Uniwersytetu Poznańskiego na Pomorzu. Rozmowę przeprowadzą profesor U. P. dr Zygmunt Wojciechowski oraz dyrektor Zygmunt Mocarski. 18,55: Wiadomości sportowe z Pomorza. 19,40: Intermezza charakterystyczne (płyty) z Warszawy. 23,00: Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA.

Deutschlandsender. 19,10: Wesoły wieczór muzyczny w wyk. chóru i sol. Monachium. 19,40: Koncert wieczorny. Sztutgart. 19,15: „Sztutgart gra” — wesoła audycja muzyczna. Deutschlandsender. 20,00: Wstęp gitarzysty Segovier. Ryga. 20,00: Koncert symf. Beromunster. 21,55: Recital fortepianowy Beli Bartoka. Kolonia. 21,30: Muzyka rozrywkowa. Mediolan. 21,00: Muzyka jazzowa. Kopenhaga. 22,40: Duńska muzyka organowa Monachium. 22,30: Muzyka rozrywkowa. Wiedeń. 22,30: Muzyka taneczna. Kopenhaga. 23,00: Muzyka taneczna. Radio-Paris. 24,00: Koncert nocny.

narzeczoną w tut. urzędzie stanu cywilnego dla zawarcia ślubu cywilnego. Po załatwieniu potrzebnych formalności, w chwili gdy „państwo młodzi” mieli zamiar opuścić urząd, policja zjawiła się w ratuszu i aresztowała Plutowskiego. Zamiast na ucztę weselną, powędrował „pan młody” do... więzienia, gdzie oczekiwać będzie na wymiar sprawiedliwości.

Będziemy mieli koniunkturę zbrojeniową.

Londyn, 13. 1. (PAT.) Napływające z wszystkich krajów wiadomości o rozszerzeniu programów zbrojeniowych, a w szczególności o wielkich programach zbrojeń morskich — wpłynęły na zwiększenie zainteresowania surowcami, a przede wszystkim skoncentrowały te zainteresowania na metalach niezależnych. W ostatnich dniach najmocniej kształtowała się cena miedzi.

Wyrażana jest opinia, że rozszerzenie programów zbrojeniowych będzie w dużej mierze równoznaczne z inflacją, wobec czego wpływ zbrojeń na sytuację gospodarczą będzie szerszy i głębszy i obejmie nie tylko dziedzinę bezpośrednich zainteresowań, ale i całą gospodarkę. W związku z tym ugruntowywać się zaczyna przekonanie, że w najbliższym czasie nastąpi ponowna powszechna wyżka cen nawet w wypadku, gdyby międzynarodowa sytuacja polityczna pozostała nadal tak naprężona, jak w chwili obecnej.

W Meksyku też nie chcą żydów.

Nowy Jork, 13. 1. (PAT.) Prasa żydowska donosi, że wielu polskich żydów zamieszkałych w Meksyku spodziewa się wysiedlenia z kraju w najbliższej przyszłości. Wysiedlenie to ma nastąpić na skutek niedawno wydanego rozporządzenia, które orzeka, że wszyscy imigranci, uprawiający inny zawód, niż ten, który podali na karcie imigracyjnej, mają natychmiast opuścić kraj. Wielu żydowskich imigrantów na kartach tych podało jako swój zawód rolnictwo a po wylądowaniu zajęło się handlem. Poza tym prasa żydowska donosi, że władze Meksyku czynią trudności nie tylko imigrantom, ale nawet zwykłym żydowskim turystom, nie mającym zamiaru osiedlić się w Meksyku.

Delegacja wojska niemieckiego.

Warszawa, 13. 1. (PAT.) W najbliższym czasie przybywa do Polski delegacja wojska niemieckiego, która złoży rewizję w następstwie bytności w Niemczech w r. 1935 delegacji polskiej z komendantem wyższej szkoły wojennej gen. Kutrzebą na czele.

Szefem delegacji niemieckiej będzie gen. Liebmann, komendant akademii wojennej w Berlinie.

Pobyt oficerów niemieckich w Polsce trwać będzie kilka dni i obejmie oprócz oficjalnych wizyt i przyjęć zwiedzanie szkolnictwa wojskowego.

Kongres Pracowników Umysłowych osiągnął już jeden rezultat.

Warszawa, 13. 1. (ag.) Zwołany na 16 i 17 stycznia br. Kongres Pracow. Umysł. do Warszawy był poprzedzony zebraniem pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, odbytymi w kilkuset miejscowościach. Prawie we wszystkich tych miejscowościach zostały utworzone Międzyzwiązkowe Komisje Porozumiewawcze. Komisje te zwoływały zebrania, na których poza dokonaniem wyboru delegatów na Kongres zapoznano zebranych z tekstem rezolucji, jakie będą miały być uchwalone na Kongresie. Komisje te odegrały już pewną rolę w zbliżeniu całego ruchu pracowniczego w kraju.

Wiec PPS. w Wąbrzeźnie nie doszedł do skutku.

Wąbrzeźno. (m) Rozkłęjone na murach naszego miasta afisze, rozgłaszały wszystkim, że dnia 11 stycznia br. o godz. 5 po południu w sali hotelu „Dwór Wąbrzeski” odbędzie się wielki wiec, zorganizowany przez miejscowy P. P. S. Jednakże radość socjalistów była przedwczesna. Bowiem starosta powiatowy p. Kalkstein nie udzielił na ten wiec zezwolenia, uzasadniając odmowę tym, że w czasie wiecu mogłyby ewentualnie wyniknąć zamieszki, zagrażające bezpieczeństwu publicznemu.

Tragiczna śmierć starca.

Kruszwica. W Bródzkach nad Gopłem wydarzył się ostatnio tragiczny wypadek. 69-letni Józef Wysocki, schodząc z góry z sianem, spadł z drabiny i złamał sobie kręgosłup tak niebezpiecznie, że pomimo pomocy lekarskiej zmarł po 4 godzinach. Starzec już raz spadł z drabiny, lecz wówczas wyzdrowiał.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 13 stycznia 1938 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Weroniki.
Jutro: Hilarego b. B. D. K., Feliksa.
Wschód słońca o godzinie 8,5.
Zachód słońca o godzinie 16,12.

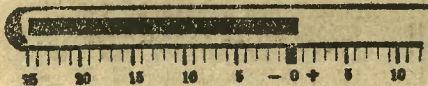
Stan pogody.

Nadal odwilż.

Polska znajduje się w obszarze południowo-wschodniej strony niżu barometrycznego zalegającego znaczną część Europy i Atlantyk północny. Ciepłe powietrze polarno-morskie, napływające w związku z tym z zachodu spowodowało duży wzrost temperatury w całym kraju przy pogodzie przeważnie pochmurnej z niewielkimi opadami w postaci deszczu ze śniegiem. Na południowym zachodzie, nad morzem i miejscami w środku kraju dniami wystąpiły przejaśnienia, zaś na Wileńszczyźnie utrzymały się mgły. W Bydgoszczy dziś rano w dalszym ciągu odwilż. — Przewidywany przebieg pogody: Pogoda o zachmurzeniu dużym, miejscami drobny opad.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK od 10-16 stycznia:

- 1) Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich, tel. 3682.
- 2) Apteka pod Złotym Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 3098.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

— Muzeum Miejskie przy Rynku Marsz. Piłsudskiego otwarte codziennie od godz. 9-16, w niedzielę i święta od 11-14. Obecnie w Muzeum wystawa doroczna „Salonu Bydgoskiego”.

— Muzeum Miejskie — Wystawa Darów na Bielawkach, ul. Pierackiego 8, otwarte w niedzielę i w środę od godz. 10-14.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w czwartek, 13 bm. ukaże się ostatni raz znakomita komedia St. Kiedrzyńskiego „PANNA COCTAIL”. Dzisiejsze przedstawienie zaszczyt swoją obecnością autor przybywający specjalnie z Warszawy, celem zapoznania się z realizacją swego utworu, który był pra-premierą w Polsce, a który niebawem wejdzie na repertuar sceny stołecznej.

W piątek z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono.

Już w najbliższą sobotę odbędzie się oczekiwana z niecierpliwością premiera najnowszej komedii A. Grzymały-Siedleckiego „ORMIANIN Z BEYRUTU”. Nie zmienne rzadko zdarza się w utworze teatralnym połączenie egzotyki z dowcipem. Pełno jest tego dowcipu w utworze Siedleckiego. Reżyser sztuki, dyr. Stoma, dał sceniczny wyraz przebiegowi zabawnych wydarzeń, które znakomity autor przedstawił w swojej komedii, pełnej egzotycznych osobistości. Na czele wykonawców w pierwszym rzędzie trzeba wymienić pp. Halinę Dorée, Seweryna Butryma (tytułowa) i Kierczyńskiego. Obok nich udział biorą pp. Arczyńska Maria, Brochocka Hanna, Morozowiczowa Natalia, Drewicz Stefan, Dytrych Lucjan, Gajdecki Aleksander, Lesniowski Jan, Lochman Stefan, Rewkowski Zygmunt, Serwiński Mieczysław, Starza Zbigniew i Tatrzański Michał.

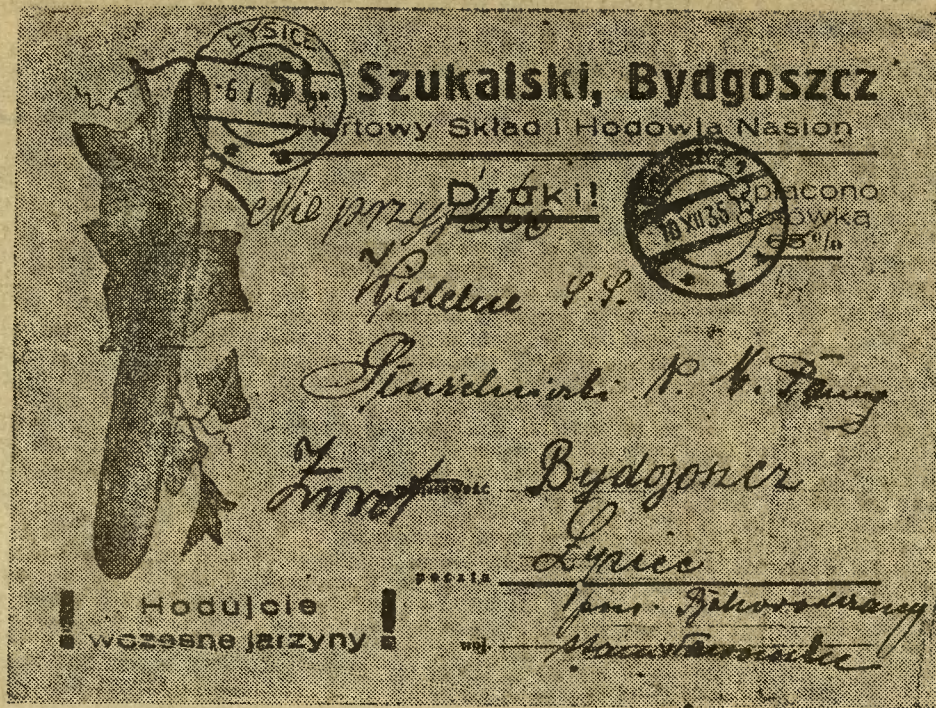
W niedzielę wieczorem „ORMIANIN Z BEYRUTU” A. Grzymały-Siedleckiego.

„ŹRÓDŁO MIŁOŚCI”, przepiękna operetka w 14 obrazach, przewijająca się w tempie kinematograficznym, ukaże się nieodwołalnie ostatni raz w sezonie w niedzielę, 10 bm. o godz. 16 po cenach zniżonych. Obsada premierowa. Bilety pozostałe w kasie teatru.

— Wyborowa kuchnię, czyste pokoje, salę do tańca, restaurację hotelową poleca Hotel Lengnina, ul. Długa. (25091)

— Gzartkowe dancngi w kawiarni Szmeltera, Gdańska 30. Dancngi u Szmeltera w soboty i niedziele mają wielkie powodzenie. Z powodu przepelnienia, wielu sympatyków nie mogło w nich brać udziału. Wobec tego podczas karnawału dancngi odbywać się będą także i w czwartki. Przygrywać będzie z werwą i humorem nowa, znacznie powiększona orkiestra. (548)

A to rekord!...



Powyższe zdjęcie przedstawia kopertę listu, wysłanego z Bydgoszczy — jak to wskazuje stempel po prawej stronie — w dn. 10. 12. 1935 roku. List ten nie doszedł do adresata i poczta zaznaczyła „zwrot”. Pieczęć poczty Lysice po lewej stronie wskazuje, kiedy ten zwrot nastąpił — 6. 1. 38 r.

A więc po przeszło dwu latach! Poczta w Lysicach załatwiła tę sprawę w iście rekordowym tempie! A może odległość z wojew. stanisławowskiego do Bydgoszczy jest istotnie tak wielka, że list musiał wędrować ponad dwa lata?

120 ludzi pracuje nad oczyszczeniem ulic Bydgoszczy.

46 wozami usuwa się masy śniegu.

Wielkie opady śnieżne ostatnich dni spowodowały, że nagromadziły się na ulicach ogromne masy śniegu. Tabor miejski stanął przed nowym ciężkim zadaniem i natychmiast zorganizował prace celem usunięcia śniegu z jezdni. Podczas gdy w śródmieściu już usunięto zwały śniegu, na przedmieściach po nagłej zmianie temperatury i znacznym ociepleniu się można by uprawiać sport kajakowy. Miasto jest wielkie, więc nie od razu wszędzie mogą dotrzeć pracownicy taboru miejskiego.

W akcji oczyszczenia miasta ze śniegu bierze obecnie udział 120 ludzi, w tym 50 specjalnie przyjętych bezrobotnych. Stale w ruchu znajduje się 46 przegłów dwukonnych, przy pomocy których zwozi się śnieg, który następnie wrzuca się do Brdy przy ul. Hermana Frankego. Dziennie usuwa się 600 wozów śniegu.

Rzecz jasna, że oczyszczenie ulic kosztuje miasto dużo i pochłania dziennie blisko 1500 złotych. Jak się dowiadujemy, już i na przedmieściach rozpoczęły się prace nad usuwaniem śniegu.

Ostatnie dni przed zjazdem.

Kupiectwo pomorskie czyni ostatnie przygotowania, by jak najgodniej wystąpić na zjeździe kupiectwa pomorskiego w Bydgoszczy. Organizowany z okazji zjazdu konkurs okien wystawowych zapowiada się niemiernie okazale. Do centrali Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu od dłuższego czasu napływają zgłoszenia licznych firm, biorących udział w konkursie.

Niewątpliwie zjazd bydgoski będzie zdarzeniem niecodziennym w życiu sfer kupieckich i gospodarczych Pomorza.

WALNE ZEBRANIE SOKOŁA ŻEŃSKIEGO.

We wczorajszą środę odbyło się roczne walne zebranie Sokola żeńskiego w sali Sokolnii przy licznych udziałach członkiń. Sprawozdania zarządu wykazały bardzo obfity plon pracy w ub. roku. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy osobno.

ROBOTNIK — POWSTANCOWI.

Klub sportowy „Blumwe” urządził uroczystą akademię pt. „Robotnik — Powstańcowi” z okazji rocznicy powstania wielkopolskiego. Akademia odbędzie się w świetlicy fabrycznej przy ulicy Nakiełskiej 129 dnia 15 stycznia o godz. 20.

W programie: słowo wstępne i powitanie gości, hymn narodowy, deklamacja: „Cześć Wam, Powstańcy!”, fabryczny zespół mandolinistów odegra „Kwiaty polskie”. Następnie wygłoszony zostanie referat: „Bydgoszcz z kajdan rozkuta”. W dalszym ciągu deklamacje i popisy mandolinistów, a na zakończenie wspólny śpiew z muzyką.

PODCZAS KULIGU ZŁAMAŁ SOBIE NOGĘ.

Wczoraj jedna z klas szkoły powszechnej im. Król. Jadwigi urządziła kulig do Mysłęcinka. Jeden z chłopców — 13-letni Henryk Wojtkowiak, zam. przy ul. Sieradzkiego 7, pośliznął się, łamiąc sobie nogę. Przewieziono go karetką sanitarną do szpitala św. Floriana.

Ofiarą gołodzi padł na ul. Gdańskiej stolarz 26-letni Edmund Szumiński, zam. przy ul. Kościuszki 6. Pośliznąwszy się na chodniku, Szumiński upadł i złamał sobie prawą nogę. Odstawiono go karetką pogotowia ratunkowego do lecznicy miejskiej.

Podobnemu wypadkowi uległa na ul. Kujawskiej żeńska Stanisława Szudarska, zam. przy ul. Cieszkowskiego 13. Upadając wskutek ślizgawicy, złamała sobie rękę.

— Dziś świeże książki u „Berendta”. Znała i popularna restauracja „Berendt”, wł. Jan Dawidowski, Dworcowa 6-8, przygotowuje na dzisiejszy czwartek wyborne książki własnego wyrobu, flaki i nogi wieprzowe. Kuchnia znajduje się pod kierownictwem pierwszorzędnego kuchmistrza, znakomitych fachowców. Spodziewać się należy, że tak jak dotychczas dopiszą smakosze i tłumnie przybędą na książki. A więc dziś wieczór zobaczymy się wszyscy u „Berendta”.

— Na pomoc zimową dla bezrobotnych zamiast gry w brydża wplacono przez pp. E. K. i K. S. zł 40.—, zaofiarowanych przez J. Ł.

— Oplatek Związku Pań Domu. Dnia 3 bm. we własnym lokalu przy ul. Gdańskiej nr 30 odbyła się uroczystość gwiazdkowa Związku Pań Domu. P. przewodnicząca Rutkowska przywitała członkinie serdecznym słowami i przy miłej towarzyskiej rozmowie — przy wyborach ciastkach i śpiewie koled, zaczął się nowy rok owocnej pracy tej tak sympatycznej i pożytecznej organizacji.

— Komitet niesienia pomocy biednym przy parafii św. Wincentego à Paulo na Bielawkach urządził we wtorek, dnia 18 stycznia rb. o godzinie 17-tej w sali Resursy Kupieckiej herbatkę karnawałową. Buffet we własnym zakresie. Tańce. Uprasza się społeczeństwo bydgoskie o poparcie tej imprezy, z której dochód przeznaczony jest na biednych.

— „Florek i Wiktorek” na budowę kościoła w Czyżkówku. W niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 5 po południu w sali restauracji w Prądach urządził artysta Antoni Szmanowski występy artystyczne w wielkim repertuarze swoim wraz z kolegami. Odegrała zostanie komedia w 4 aktach pt. „Florek i Wiktorek”. Sकेczke, monologi, śpiew, tańce. W przerwach przygrywać będzie orkiestra. Po występach zabawa karnawałowa z różnymi niespodziankami. Całkowity dochód przeznaczony na budowę kościoła na Czyżkówku. Wszystkich parafian oraz gości mających chęć spędzić wesoły wieczór, zaprasza na wycieczkę do Prądów — grono artystów.

— Tradycyjna zabawa karnawałowa Bydgoskiego Polskiego Czerwonego Krzyża, znajdująca zawsze pełne poparcie tutejszego społeczeństwa odbędzie się w salach Pod Orłem w dniu 1 lutego. Zaproszenia i niespodzianki przygotowuje zarząd wraz z komitetem. (578)

— Osm zajęcy, upolowanych przez p. Klimczaka, dyrektora oddziału bydgoskiego firmy „Tudor” dostarczono wspaniałomyślnie do Kuchni Ludowej na dożywienie bezrobotnych.

Informacje Orbisu.

Wycieczka do Rygi od 22. do 28. I. 38 r. Koszt udziału 55 zł. Zapisy do 19. I. br. Informacje i zapisy „Orbis”, Dworcowa 2, telefon 3667. (612)

Uroczysty wieczór

ku czci Matejki i Grottgera.

Staraniem Rady Artystyczno-Kulturalnej odbędzie się w czwartek, 20 bm., o godz. 20 w auli gimnazjum im. Kopernika uroczysty wieczór ku czci Jana Matejki i Artura Grottgera z okazji ich rocznic jubileuszowych. Wieczór zagai słowem wstępnym dyr. dr W. Beiza, referat o twórczości Matejki wygłosi prof. Marian Turwid, o twórczości Grottgera — kpt. Andrzej Kulwiec. Dwa wiersze wypowie znana recytatorka, artystka Teatru Miejskiego Janina Jabłowska, na fortepianie grać będzie prof. Edmund Rösler, a pieśni wykona chór męski „Echo” pod dyrekcją mgr. Alfonsa Röslera. Piękny program niewątpliwie zagwani frekwencją temu wieczorowi, będącemu wyrazem szczytnych ambicji kulturalnych Bydgoszczy.

Bal.

Tow. sport. „Gwiazda” ma zaszczyt zaprosić wszystkich sportowców i sympatyków na zabawę karnawałową, która odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. w salach p. Kowalskiego, ul. Wrocławska. Początek o godz. 19,30. Przygrywa orkiestra Withe Jazz Boys. Wstęp tylko za zaproszeniem. Zaproszenia otrzymać można jeszcze do piątku w lokalu klubowym, ul. Św. Trójcy nr. 33. (579)

PODEJRZANY DZIK W BYDGOSZCZY.

Niezwykłą przygodę miał znany kupiec p. J. G. z ulicy Dworcowej 71, a mianowicie: Z nadleśnictwa państwowego Nakło otrzymał ubitego dzika bez wszelkiej dyspozycji i dla reklamy wystawił zwierzyne przed swoim sklepem. Tegoż dnia po południu zjechała przed skład p. G. elegancka 6-osobowa limuzyna, z której wysiadł pewien pan, domagając się świadectwa badania dzika. Mimo udzielonych informacji nastąpiło formalne zajęcie dzika i odstawienie go do rzeźni miejskiej w tej luksusowej limuzynie.

Po bardzo ścisłych oględzinach wspomniany dzik — dzięki interwencji p. G. u władz i w starostwie — zwolniony został z „aresztu”.

Na przyszcycę ani zarazę racic nie chorował!

WYKRADZONE I ODEBRANE PRZEDMIOTY Z PRZESYŁEK KOLEJOWYCH.

W komisariacie II P. P. w Bydgoszczy przy ul. Wileńskiej 6 znajdują się następujące rzeczy: dwa damskie czarne futra z łapek karakułowych, damskie brązowe futro bibrety, niewykończony damski futro czarne z skórek fokowych, 2 lisy gotowe, które zostały skradzione w stanie surowym, 2 kołnierze i 2 muflki karakułowe, damski wełniany płaszcz popielaty, płaszcz męski letni, cienka jedwabna podszewka (podwójna), kolor popielaty; spodnie popielate (pludry), 4 sztuki materiału ubraniowego — granat i granat w paski, rozmaite inne towary, jak koszule wierzchnie, nocne męskie, kaletony, spodnie manszestrowe, drelichowe, damski zielony kostium kapielowy, skarpetki itp. Rzeczy te pochodzą z kradzieży przesyłek kolejowych. Osoby poszkodowane od 2-3 lat zechcą się zgłosić w wymienionym komisariacie, celem odebrania tych przedmiotów.

— Srebrne gody. W dniu 12 bm. obchodzili małżonkowie Józef i Pelagia Nowakowie, znani obywatel naszego grodu, zamieszkali przy ul. Strzeleckiej 17 — 25-tą rocznicę swojego ślubu. Na intencję jubilatów odprawił mszę św. w kościele parafialnym M. B. N. P. ks. proboszcz Konopczyński. W pięknym, okolicznościowym przemówieniu podkreślił czcigodny kaznodzieja zasługi jubilatów nie tylko dla dobra rodziny i parafii, ale dla dobra całego społeczeństwa. Podniósł też te zasługi prezesa kupców-detalistów (jubilat jest długoletnim i pracowitym członkiem) p. Trafas na przyjęciu. Jubilaci, należy to podkreślić, mimo trudnych warunków materialnych, wychowali czy wychowują swoje liczne potomstwo (11 dzieci — 9 żyjących) na dobrych członków społeczeństwa. Synem ich jest młody autor, mgr Antoni Nowak, piszący pod pseudonimem Władysława Wana. Jubilaci są starymi i wypróbowanymi jeszcze za czasów niewoli naszymi przyjaciółmi i od lat rozpowszechniają też „Dziennik” w swej agenturze. Do licznych życzeń dołącza się nasze wydawnictwo: Ad multos annos!

Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 11-go września 1937 r.

Odjazd poc. z Bydgoszczy w niedz. i święta do:

Koronowa 8.10, 11.05, 14.00, 17.00, 20.10, 22.00.
Wierzeżućina 10.25, 21.30.

Przyjazd do Bydgoszczy:

z Koronowa 7.35, 8.52, 11.31, 15.12, 19.26, 21.22.
z Wierzeżućina 1.50, 20.05.

W dni powszednie do:

Koronowa 8.10, 11.05, 12.30*, 14.00, 17.00, 20.10.
Wierzeżućina 11.40*, 13.30**, 15.30**, 19.35**.

Przyjazd do Bydgoszczy:

z Koronowa 7.07*, 7.35, 8.52, 11.31, 15.12, 19.26.
z Wierzeżućina 7.55*, 7.50**, 9.18*, 13.13**.

Objaśnienie znaków: * Pociągi kursują w środy i soboty. ** Pociągi kursują w soboty. ** Pociągi kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. (4818)

Tabela loterii

6-ty dzień ciągnięcia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 100781

15.000 zł.: 111398

10.000 zł.: 7309 17611 102624

5.000 zł.: 72248 89504

2.000 zł.: 16938 29213 41100

47310 108458 110355 113624

116165 152673 172405 171964

182276

1.000 zł.: 7196 13628 26375

32651 36050 40663 50255 54385

54922 59601 73115 75537 78651

82339 87233 92366 106752 108524

109967 114857 117131 122834

138039 138863 152751 154902

156843 159288 161443 180675

191647

Wygrane po 200 zł.

67 174 252 80 314 480 90 810 1100

461 546 64 602 64 768 809 938 61

2047 87 96 360 517 38 656 3057 74

169 668 962 4023 141 88 474 583 660

79 81 93 848 52 65 5079 205 21 52 422

655 737 820 44 927 6107 27 486 559 79

727 937 7018 223 303 44 64 561 779

955 93 8201 301 444 584 45 74 801 916

9147 536 675 733 839 928 41 79

10060 84 200 87 417 567 872 910

11028 48 146 232 317 61 413 22 574

680 12040 53 66 393 455 40 848 13266

677 86 709 831 14130 73 569 811 965

15082 114 46 244 85 382 93 707 881

16072 139 245 315 421 29 73 505 665

866 990 17058 75 210 73 553 658 812

87 918 75 18011 119 252 550 84 784

922 19113 350 406 582 755 811 967

20295 100 21 55 709 42 873 21098 161

343 495 19 27 685 672 828 52 22078

275 435 56 551 70 620 920 63 23026

28 76 51 672 324 37 94 926 98 24148

238 635

25094 141 448 545 70 648 65 788 903

8 27 26233 673 930 27110 371 7 543

674 28007 344 486 90 704 24 57 80

29120 273 570 621 48 709 33 48

30054 296 305 22 552 703 56 816 93

928 66 31224 91 354 433 8 63 608 725

92 975 86 32150 457 627 33479 567

672 909 34054 216 533 677 989 35151

76 93 5 254 311 446 63 588 615 61

715 813 951 36192 6 347 658 82 736

58 937 54 37003 148 554 767 77

38005 305 45 780 808 74 928

39031 49 159 244 412 34 42 558

952 40021 292 315 45 58 450 71 78

86 555 603 81 790 882 41073 122 56

223 300 488 89 266 607 809 66

42103 513 23 39 720 65 972 43144

373 86 653 786 803 17 99 959 88

44167 73 423 593 614 25 790 852

962 45315 507 41 632 976 46341

512 637 46 737 821 902 47031 298

324 476 617 93 774 840 48023 362

446 74 685 749 92 818 74 49385 89

454 81 716 822 979 50094 694 785

800 50 51051 139 209 10 65 388

549 605 808 9 975 52426 522 862

922 53066 132 252 324 675 740 827

74 54051 84 102 50 317 49 85 448

552 89 687 787 916 29 54.

55068 86 102 55 57 273 329 402

3 38 67 508 626 33 762 64 94 835

51 916 88 56089 138 87 347 534 822

57130 320 71 793 58080 120 23 274

80 89 317 36 535 36 616 65 710 27

45 826 62 953 59003 22 204 42 63

502 42 704 19 54 55 825 29 972

60270 420 549 645 49 73 801 61206

711 853 85 148029 110 93 8 253 77

465 75 532 77 774 80 800 79 991

149072 126 448 825 948 150072 183

201 311 450 668 92 883 926 151008

217 336 87 438 559 745 807

152001 102 85 358 528 671 781 958 153042

211 22 31 401 659 710 154069 155 372 822

32 908 76 155095 198 301 3 372 522 707

852 156127 37 9 606 80 737 46 838 157040

106 355 636 720 812 50 77 158843 159031

65 220 30 421 41 92 513 611 68 745 873

982 3 162172 216 391 582 659 824 992

161251 4 591 854 162137 260 72 313 38 44

6 421 532 50 621 701 65 830 62 163027 164

273 353 547 61 676 748 845 940 164018 73

143 260 83 344 54 64 84 494 656 792 923

165100 97 224 50 323 166056 254 61 358

440 5 708 85 876 80 921 167160 207 347

616 50 738 840 70 941 69 168044 64 94 170

291 635 47 88 787 968 169222 326 693 762

923 74 170295 724 60 925 48 171187 319 70

94 561 714 94 172078 174 491 528 85 648

69 95 173107 31 232 566 8 779 850 944

174078 237 328 515 74 639 740 968 175109

321 428 545 176354 486 786 891 177199 214

86 302 405 539 65 88 717 54 984 178025 9

38 43 66 382 496 596 655 910 38 42 179012

293 321 466 92 556 68 783 832 7 928

180239 326 410 570 689 848 181161 5 217

317 906 71 182062 123 69 264 92 399 983

183077 157 48 814 985 184051 127 456 876

185284 365 695 186255 91 343 604 750 847

92 908 187009 67 240 82 94 374 679 763

188132 432 520 83 633 91 942 189096 170

537 52 92 6 703 82 875 80 949

150126 391 440 84 558 889 191088

284 728 820 67 192213 59 636 730

59 198128 86220 761 851 194004 31

258 416 710 43 5 950

III ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 4587.

30.000 zł.: 24171 185649

15.000 zł.: 150836

10.000 zł.: 130663 137150 77286

177168

5.000 zł.: 44290 164476

2.000 zł.: 11642 39045 40123

43404 54392 99547 187403 191066

190755

1.000 zł.: 2397 9740 18950 15583

38967 41953 55665 57081 76598

80412 86150 108211 105177 118611

120546 121800 123831 130266 142115

161120 160949 178881 176895 183763

180897 192315

Wygrane po 200 zł.

21 24 129 1281 404 34 74 627 970

2741 916 3237 71 597 630 803 4107

49 233 450 531 5371 581 689 950

6042 55 208 99 512 90 862 910 7151

74 299 313 976 8213 68 368 630 799

956 9156 826 10038 98 174 206 553

629 784 11218 55 526 88 581 741

12176 291 13219 44 342 649 781 85

14201 50 80 626 15608 880 16240 435

935 17374 490 517 778 858 908

18154 306 576 19924 116 896 974.

20416 909 86 21607 74 22049 90

311 562 84 617 42 23278 529 47

24917 43 25151 56 498 507 27056 74

350 520 810 55 945 82 28824 939

2912 16 74 358 426 683 808 30044

89 418 49 31030 363 500 770 882

911 79 32051 276 980 33485 34421

575 35414 36355 856 65 77 3700 205

328 38059 137 444 39344 406 529 634

40013 86 144 47 270 877 41007

187 648 91 873 42321 720 962 43068

567 736 46 44169 271 308 460 527

665 87 45076 589 691 927 46157

47010 302 46 6678 48187 324 642

784 49658 735 810 36 991 50323 561

652 731 861 955 51156 603 88 841

969 86 52219 998 58149 357 552 732

100 54194 353 566 676 764 55513 46

875 903 56393 518 834 42 52738 99

574 765 58052 351 442 923 38 59033

184 339 927 852.

60021 33 657 752 945 61109 745

858 62255 700 79 864 63087 410

64031 235 780 65014 38 170 585 965

66866 520 620 73 754 800 67232 98

729 57 92 889 68179 429 69350 456

871 70414 544 605 765 88 71046 91

112 551 754 71 72038 42 117 274 81

489 916 78025 209 14 449 74239 671

830 38 75008 76096 138 384 620

72740 648 730 78210 414 25 641 717

45 79262 64 541 618 754 877.

80116 92 655 723 81003 68 235 745

82016 79 195 494 898 83416 721 874

84090 433 539 968 85643 49 60 723

854 95 86317 87217 458 625 48 706

836 88227 493 89015 152 72 608

90083 193 295 350 65 618 90 91010

141 330 48 731 928 92371 93119 312

650 798 885 94021 931 95232 77 819

87 96007 125 81 583 771 97274 655

834 98546 921 14 66 99051 352.

100071 154 384 101141 42 94 312

05 616 21 863 102042 184 252 381

86 451 56 963 103144 301 5 455 930

43 104326 619 47 782 910 105450 74

694 742 992 106197 217 31 33 466 678

881 986 107113 848 108136 109064

255 538 48 925 110204 317 814 111124

822 909 112012 203 8 567 916 86

113103 971 114264 775 115239 425

964 116070 135 621 68 822 117097

467 118488 733 119458 697 790 824.

120013 84 669 121304 29 122108 69

993 123009 799 863 918 44 124785

125149 126025 187 984 127388 764

128505 657 828 947 129226 397 643

130130 451 554 813 131401 24 516

791 917 132273 494 585 751 133455

928 134191 389 509 742 135049 120

643 136916 137545 138408 34 763 896

905 139323 561 74 140107 141165

334 444 35 855 142336 97 965 76

143192 991 144103 205 44 462 775

145640 97 146200 27 852 957 147556

664 958 96 148113 9 71 233 686 752

914 149011 48 78 167 741 739 809

986 1450088 358 67 456 598 651 998

151293 356 693 703 37 65 84.

152058 653 153057 394 431 154719

828 83 155017 102 6 156027 94 207

453 94 617 157068 161 428 587 715

26 158023 620 755 808 933 159145

298 463 516 99

160742 161219 334 569 162178

207 428 92 163070 108 208 874 964

164254 598 784 165315 431 761 815

166462 580 678 167007 32 242 970

168996 497 679 906 169970 170055

220 398 769 71434 586 824 173170

348 769 174064 418 33 69 175090

176011 997 177163 205 10 927

178079 168 242 7 377 519 859 966

94 179368 873 962

180315 421 651 851 99 181280 737

850 182099 249 370 418 183022 8

287 470 548 720 880 184203 4 37

62 341 185018 103 39 52 273 320

77 585 710 812 186462 8 799 891

187072 751 952 74 188057 126 8

387 465 576 189634 725 93 810 76

91 925 190543 757 985 191220 80

526 797 896 192133 746 837 940

193025 341 785 895 194 927

385 496 559 90 923 39 37285 368

38065 172 229 39044 346 468 536 813

40243 490 686 41170 355 482 5

42142 311 30 514 693 43032 66 76

307 493 546 895 44032 155 323 30

454 650 77 791 924 94 45034 161

324 529 950 46044 582 641 9 55 85

802 972 96 47180 48139 305 475 604

866 931 70 49311 500 50552 914 70

51587 842 52017 403 25 55 642 70

786 53145 721 54296 439 778 931

55138 393 487 539 862 56741 936

57044 150 331 770 67 990 58180 426

790 59295 369 576 60101 29 512 97

820 61033 226 485 742 860 62350

512 97 767 63720 64348 74 646 827

8 65319 421 595 875 89 66236 47

459 77 91 588 913 91 6 67208 46 407

222 77 68546 619 912 69098 858 64

70 553 655 706 883 92 70504 637 60

891 911 71392 599 753 812 72 990

72207 729 73009 293 397 530 794 847

74001 104 301 6 67 75 468 580 933

75401 754 82 954.

77703 78099 251 530 48 624 79

811 79062 71 215 535 715 30 89

80181 522 842 81212 58 473 82030

100 413 52 754 940 83596 783 889

967 84010 461 68 85288 357 463 559

635 715 88 855 56 59 86097 346 661

91 990 87049 111 218 357 409 503

755 957 88002 262 375 437 676 89094

104 87 330 419 77 554 84 631 731

953 90011 61 101 279 604 58 806

15 91307 47 461 703 819 92095 261

73 696 800 32 62 998 93326 456

936 94037 103 293 378 407 605 44

833 95066 110 612 96192 210 14 462

629 39 763 885 917 97215 431 39

593 98198 335 411 549 647 898

99527 79 772 924 100190 308 518

58 703 25 829 47 101151 318 499

768 835 102455 588 838 103187 275

104147 97 370 684 105467 513 51

871 80 106045 382 736 107057 90

109 57 334 108054 365 109458 532

687 749 110164 211 300 415 589 752

990 110114 59 203 581 612 792 867

957 81 112024 129 215 572 58 834

113393 405 629 941 114026 98 590

771 115047 130 216 308 643 752 82

116261 428 117764 957 118043 70

92 311 575 603 119315 29 442 553

933 120362 67 700 44 121110 694

99 881 981 122090 267 898 123014

291 427 543 989 124001 47 321 459

783 331 999 125555 84 126075 328

503 88 686 866 127269 78 687 900

128168 255 586 607 729 129159 296

397 582 632 897 130771 953 131357

82 97 487 614 132217 72 75 133037

407 630 134144 94 206 16 321 69

626 84 927 135095 556 68 718 77

995 136366 137040 456 138218 345

879 139606 743 989 140642 141103

91 142270 623 143251 663 870

144177 802 572 607 76 862 907 94

145845 78 146129 341 147371 454

148281 789 811 916 149059 183

882 150025 112 896 723 151176 223

574 96 919

152022 66 189 235 448 764 952

152008 27 215 653 154161 273 379

613 76 155145 264 368 544 592 725

960 156922 83 157326 760 158235

325 49 730 8 817 920 159012 834 89

939

160093 309 65 565 672 161731 43

Kronika toruńska

Toruń, dnia 13 stycznia 1938 r.

KALENDARZYK

Dziś: Weroniki.
Jutro: Hilarego b. B. D. K., Feliksa.
Wschód słońca o godzinie 8.5.
Zachód słońca o godzinie 16.12.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Radziecka — śródmieście
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście
Pod Łabędziem — na Mokrem.
„Nadwiślańska” — Jakubskie Przedmieście.

Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.
Telefon nr. 15-46 posiada przedstawiciela stw. „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1991.
Biblioteka T. G. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11.30 i od 16 do 19.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Piętro wyżej”.
As: „Niecznośna dziewczyna”.
Mars: „Strzelec z Bengali”.
Świt: „Kościuszkę pod Racławicami”.

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Sobotnia premiera w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

„Maria Stuart” Juliusza Słowackiego.

Olbrzymie zainteresowanie wywołała zapowiedź wystawienia jednego z najwspanialszych dramatów historycznych naszego wieszcza Juliusza Słowackiego p. t. „Maria Stuart” na scenie Teatru Ziemi Pomorskiej. Mimo wielkich kosztów, Teatr Ziemi Pomorskiej w dążeniu do udoskonalenia repertuaru i zaprezentowania publiczności najlepszych utworów dramatycznych, wystawia w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 20-ej przepiękny dramat, którego treścią są tragiczne losy nieszczęśliwej królowej Szkocji, jednej z najslawniejszych postaci historii. Tytułową rolę odtwarza Irena Ładosiówna. Obsadę tworzą pp.: Scibor (Rizzio), Surzyński (Botwel), Rokossowski (Darnley), Radwan-Łodziński, Piekarski, Zwoliński i Sciborowa. Pewną atrakcją dla P. T. Publiczności będzie wystąpienie w roli błazna królewskiego Nicka — p. Stanisława Miłskiego, który tak dobrze zapisał się w pamięci widzów w swych znakomitych rolach w sztukach „Diablica”, „On i jego sobowtór” i „Muzyka na ulicy”.

Powtórzenie „Marii Stuart” odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 20-tej.

„Gęsi i gąski”

na pierwszą pomorską drużynę harcerską. Zwracamy uwagę Szan. Publiczności na piątkowe przedstawienie znakomitej komedii p. t. „Gęsi i gąski”, z którego dochód czysty przeznaczony jest na pierwszą pomorską drużynę harcerską.

Niedzielną popołudniówką w Teatrze Ziemi Pomorskiej

„On i jego sobowtór”.

Prawdziwą sensacją dla Torunia będzie niedzielną popołudniówką, na której Teatr Ziemi Pomorskiej daje karnawałową bombę śmiechu p. t. „On i jego sobowtór”. Ceny miejsc od 25 gr do 2,10 zł. Celem uniknięcia natłoku przy kasie uprasza się o wczesne nabywanie biletów w przedsprzedaży w drogerii „Foto-Szady”.

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

Czwartek 13 bm. teatr w objęzdzie.
Piątek 14 bm. godz. 20 Toruń: „Gęsi i gąski”.
Sobota 15 bm. godz. 20 Toruń: „Maria Stuart” — premiera.

Wieczór kołęd w Konfraterni.

Zarząd Konfraterni Artystów komunikuje, że w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu konfraterni „Wieczór kołęd”, na który uprzejmie zaprasza wszystkich członków i wprowadzonych przez nich gości.

Odczyt o życiu Polonii zagranicznej.

W związku z „Miesiącem propagandy i zbiórki” na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą (15 stycznia do 15 lutego br.), organizowanego przez Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej przy współdziałaniu Polskiego Związku Zachodniego, dziś, 13 bm. o godzinie 19.30 w Kasyńce Oficerskiej przy ul. Zeglarskiej 8 odbędzie się zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Propagandy i Zbiórki, połączone z referatem dyr. S. Gąsiorowskiego n. t. „Społeczeństwo w kraju a Polonia zagraniczna”. Wszystkich interesujących się życiem rodaków na obczyźnie, prosimy o przybycie.

Ze Strzelna na rowerach do „Okrągłaka”.

Przed toruńskim sądem grodzkim za kradzieże odpowiadali: 30-letnia Franciszka Gronowska, 8-krotnie karana, 37-letni jej mąż Jan Gronowski, robotnik, aż... 15 razy karany, przebywający obecnie w więzieniu inowrocławskim, 33-letnia Anastazja Tarczewska 2-krotnie karana oraz 32-letni Szczepan Paweł, 2-krotnie karany, przebywający w więzieniu toruńskim.

Wyżej wymienieni 19 listopada ub. r. przyjechali na rowerach ze Strzelna do Podgórz, gdzie rowery pozostawili. Następnie pieszo udali się do Torunia. Po przybyciu do miasta, Gronowsky wraz z Tarczewską weszli do sklepu przy ul. Kopernika. Paweł czekał z plecakiem przed sklepem.

W sklepie przbywszy zażądali różnych materiałów i tak długo „załatwiali interesy”, aż Gronowskiej udało się wsadzić pod płaszcz materiał, wartości 144 zł. W

kradzieży tej dzielnie pomagała jej Tarczewska, która osobą swoją zastąpiła ruchy koleżanki.

Po wyjściu ze sklepu, udali się na ul. Prosta, skąd ze składu p. Olkiewicza w ten sam sposób, „zweźdżili” 2 pary butów.

W dwa dni jednak po kradzieży zostali ujęci. Na rozprawie do winy przyznali się: Gronowska, Tarczewska i Paweł. Ten ostatni zeznał, że jako przygłuchemu kazali czekać z plecakiem przed sklepem. W plecaku tym przechowywał skradzione rzeczy. Gronowski zaś za całą stanowczość twierdził, że w Toruniu nigdy nie był i kradzieży nie dokonał. Sąd jednak na podstawie zeznań świadków, którzy rozpoznali oskarżonych na 4 lata więzienia, Gronowską na 3 lata i 6 miesięcy, Tarczewską i Paweł po 1 roku więzienia.

Przed koncertem symfonicznym.

Już niecały tydzień dzieli pozyskanych ostatnim występem melomanów toruńskich od drugiego koncertu. Dalsza praca tak młodego, jednak dojrzałego zespołu każe nam oczekiwać nowych sukcesów i triumfów odtwórców jak i znanego dyrygenta prof. Lucjana Guttrego. Jako soliści wieczoru wystąpią: młoda pianistka belgijska Francine de Hagen i znany na naszym terenie wieloncelista Tadeusz Kowalski. Program ciekawy i obszerny stawia przed wykonawcami duże wymagania dojrzałości muzycznej i techniki instrumentalnej. Całość poprowadzi sprawną ręką prof. Lucjan Guttry, który odniósł ostatnio piękne suk-

cesy w Salerno (Włochy) i Filharmonii Warszawskiej.

Żywe zainteresowanie, które towarzyszy wtorkowemu koncertowi wśród społeczeństwa toruńskiego zgromadzi niewątpliwie wielką rodzinę muzyczną grodu Kopernika.

Przedsprzedaż biletów na koncert, który odbędzie się we wtorek, dnia 18 stycznia br., o godz. 20 w sali koncertowej Konserwatorium, odbywa się w drogerii Szady, Staromiejski Rynek 35. Ze względu na spodziewany natłok przy kasie wieczorowej prosimy się zaopatrzyć w bilety w przedsprzedaży.

Jeszcze słów kilka z obrad szoferów.

Jak już donosiliśmy, w dniu 8 bm. odbyło się w Toruniu doroczne walne zebranie Klubu Szoferów na Pomorzu, filii Toruń. Na zebraniu tym uchwalono rezolucję, w której szoferzy domagają się od władz: 1) unormowania czasu pracy dla szoferów zawodowych, 2) unormowania wynagrodzenia dla szoferów na posadach, 3) spowodowanie, by w przyszłości tylko rzemieślnik mógł zostać szoferem zawodowym, 4) by zawodowych szoferów szkolili warsztaty naprawy, mające specjalne upoważnienie według wymogów Kuratorium Okręgu Szkolnego i Izby Rzemieślniczej, 5) zmiany w Dzienniku Ustaw nr 85 rozporządzenia, dotyczącego szymb z nielamiącymi się szkła oddzielających szofera od pasażerów (rozporządzenie to może być zdaniem szoferów stosowane przy nowych sa-

mochodach; przeróbki w starych są zbyt kosztowne), 6) by na drogi publiczne częściej były wysyłane lotne kontrole (szczególnie w dni targowe), 7) by tramwaje miejskie zaopatrzone były w kierunkowskazy ramienne, jak to jest w Gdańsku, i wreszcie, aby przejazdy kolejowe były zabezpieczone na wzór niemieckich kolei. Podkreślono przy tym, że straszna katastrofa w Łysomicach wydarzyła się właśnie na skutek tego, że przejazd kolejowy był niewidoczny.

Żądania szoferów posiadają swoje uzasadnienie i dlatego należy życzyć sobie, by władze nasze, które otrzymały rezolucję, zainteresowały się trochę bliżej bolączkami szoferów i niejednokrotnie smutnej ich doli użyły.

Narciarki i narciarze do Brzozy!

Dokąd się wybrać w niedzielę na narty? W góry za daleko! Co tu robić? Do Brzozy, do Brzozy — miły bracie, Tam puszysty śnieżek czeka na cie!

A gdzie te Brzozy? Niedaleko — 7 km od Torunia na linii kolejowej Toruń—Włocławek. aWrunki do uprawiania narciarstwa — wspaniałe. Użyć można tego królewskiego sportu do syta. A ponadto odbywają się tam propagandowa zawody narciarskie i biegi o odznakę za sprawność narciarską w następujących konkurencjach:

Panie: a) od 14—16 lat 4 km min. do odznaki 55; b) ponad 17 lat — 8 km min. do odznaki 70.

Panowie: a) od 12—14 lat — 4 km min. do odznaki 40; b) od 15—17 lat 9 km min. do odznaki 88; c) ponad 18 lat 12 km min. do odznaki 90; od 32—39 lat 1 godz. 33 min., ponad 40 lat 1 godz. 40 min.

Ze sportu.

Rewelacyjny skład reprezentacji Pomorza na mecz z Poznaniem bez Krzemińskiego i Lelewskiego.

Jak już donosiliśmy, w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 19 w hali okręgowego ośrodka w. f. odbędą się pierwsze międzyokręgowe zawody bokserskie Poznań — Pomorze.

Skład reprezentacji Pomorza, która zmierzy się w niedzielę z reprezentacją najsilniejszego okręgu bokserskiego w Polsce, nie jest jeszcze definitywnie zestawiony. Jak nas jednak informują, będzie on wyglądał następująco. Jar-

muszewski, Grabowski II, Skierka, Juchnicki, Wasiak, Urbaniak, Karolak, Choma.

Bilety można już nabywać w firmie Bracia Błoch.

Lekkoatletyczne mistrzostwa m. Torunia dla pań i panów.

Miejski Komitet W. F. i P. W. organizuje w dniu 23 bm. o godz. 9 w hali Okręgowego Ośrodka W. F. — Lekkoatletyczne mistrzostwa miasta Torunia dla pań i panów.

Zgłoszenia wraz z zaświadczeniami lekarskimi przyjmuje Miejski Ośrodek W. F. — ratusz pokój nr 3 do dnia 21 bm. godziny 15-tej. Wpisowe wynosi 20 gr od zawodnika.

Konkurencje: panie: 30 m, 30 m płotki, kula, skok w dal i wżwyz. Panowie: 30 m, 30 m płotki, 1500 m, kula, skoki: wżwyz, w dal, trójskok, o tyczce.

Kronika Włocławka

— Nieprzyjemna afera. Wydział Śledczy Pol. Państw. we Włocławku wykrył przy ul. Kilińskiego nr 8 dom rozpusty. W aferę tą wieszane są panny i seperatki, a nawet żony wybitniejszych obywateli miasta. Do tej chwili aresztowano 10 osób. Ze względu na toczące się śledztwo bliższych szczegółów na razie ujawnić nie możemy.

— Mordercy 80-letniej staruszki przed sądem. W Wydziale Zamiejscowym Sądu Okręgowego we Włocławku odbyła się rozprawa karna przeciwko braciom Władysławowi i Józefowi Czekalskim, mieszkańcom Grzywna, którym akt oskarżenia zarzucał, iż w dniu 16 lipca r. ub. w sposób okrutny zamordowali 80-letnią staruszkę, Katarzynę Gołdynową. Na rozprawę tą, która wzbudziła wielkie zainteresowanie, wezwano 35 świadków, którzy potwierdzili, zarzucony Czekalskim w akcie oskarżenia czyn i zeznali, że Czekalscy urządzili poprzednio krwawe awantury w mieszkaniu Straszewskiej, Sali, Gerdocha i Michała Sabaty, przy czym domagali się pieniędzy na wódkę. Podczas najsia na mieszkanie Michała Sabaty zabity został kompan Czekalskich niej. Pomorski. Oskarżeni wypierają się zarzucenemu im czynu. Oskarżyciel publiczny p. pprok. Meder, analizując zeznania świadków i oskarżonych oraz opinię biegłego p. dr. Godlewskiego, według której śmierć staruszki Gołdynowej nastąpiła wskutek uduszenia, podtrzymuje akt oskarżenia, podkreślając, że motywem zabójstwa był rabunek, i wnosi o skazanie oskarżonych na dożywotne więzienie. obrońca oskarżonych adw. Szwarz stara się zbić zeznania świadków i dowodzi, że oskarżeni działali pod wpływem nadmiernie wypitego alkoholu. Sąd po naradzie ogłosił wyrok, skazujący Józefa Czekalskiego na 10 lat więzienia, Władysława Czekalskiego na 15 lat więzienia, z pozbawieniem obu na przeciąg 5 lat praw obywatelskich. Obaj oskarżeni zapowiedzieli apelację.

— Komunikat Związku Polskiego. W niedzielę 16 bm. o godz. 16.30 w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich przy ul. Zduńskiej nr 5 walne zebranie Związku Popierania Polskiego Stanu Posiadania, oddział we Włocławku.

— Za kilka miesięcy Włocławek włączony zostanie do województwa pomorskiego. Jedynym pismem narodowym i katolickim, opisującym szeroko najaktualniejsze sprawy Pomorza jest „Dziennik Bydgoski”, największy i najpoczytniejszy dziennik Polski Zachodniej. We Włocławku nabyć go można w księgarni p. Makowskiego, przy ul. Kościuski nr 5. Kto zaprenumeruje „Dziennik Bydgoski” na luty otrzyma piękny, bogato ilustrowany i bardzo ciekawy kalendarz książkowy na rok 1938 bezpłatnie.

Posiedzenie Wydziału historyczno-archeologicznego w Toruniu

odbędzie się wponiedziałek 17 bm. o godz. 17 w gmachu muzeum, ul. Wysoka 16 II ptr. Na porządku dziennym: 1) odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia; 2) referaty: mgr M. Magdański: „Czterosetna rocznica śmierci Mikołaja Kopernika” ks. prał. A. Mańkowski: „Urzednicy administracyjni i dworscy biskupów chełmińskich przed r. 1772”; 3) komunikaty i wolne głosy.

Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Przez trzy oceany.

W dzisiejszy czwartek o godz. 18.15 na fali pomorskiej usłyszymy recytację fragmentu książki Stanisława Kosko p. t. „Przez trzy oceany”. Recytowany fragment wprowadzi słuchaczy w czarowany świat podróży morskiej.

Żywcem przysypany.

W majątności Rzęczkowo wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. W czasie wybierania buraków z kopca wskutek obsunięcia się ziemi został przysypany robotnik Franciszek Malinowski, który doznał uszkodzenia kręgosłupa oraz ogólnego potłuczenia. Malinowskiego odstawiono do szpitala miejskiego w Toruniu. Stan jego jest bardzo groźny.

Tabela loterii

6-ty dzień ciągnięcia 4 klasy 40 Loterii Państw

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 100781
 15.000 zł.: 111398
 10.000 zł.: 7309 17611 102624
 5.000 zł.: 72248 89504
 2.000 zł.: 16938 29213 41100
 47310 108458 110355 113624
 116165 152673 172405 171964
 182276
 1.000 zł.: 7196 13628 26375
 32651 36050 40663 50255 54385
 54922 59601 73115 75537 78651
 82339 87233 92366 106752 108524
 109967 114857 117131 122834
 138039 138863 152751 154902
 156843 159288 161443 180675
 191647

Wygrane po 200 zł.

67 174 252 80 314 480 90 810 1100
 461 546 64 602 64 768 809 938 61
 2047 87 96 360 517 38 656 3057 74
 169 668 962 4023 141 88 474 583 660
 79 81 93 848 52 65 5079 205 21 52 422
 655 737 820 44 927 6101 27 486 559 79
 727 937 7018 223 803 44 64 581 779
 955 93 8201 301 444 584 45 74 801 916
 9147 536 675 733 839 923 41 79
 10060 84 200 87 417 567 872 910
 11028 48 146 232 317 61 413 22 574
 680 1240 53 66 393 455 40 848 13266
 677 86 709 831 14130 73 569 811 965
 15082 114 46 244 85 382 93 707 831
 16072 139 245 315 421 29 73 505 605
 866 990 17058 75 210 73 553 658 812
 87 918 75 18011 119 252 550 84 784
 922 19113 350 406 582 755 811 967
 20295 100 21 55 709 42 873 21098 161
 343 405 19 27 685 672 828 52 22078
 275 435 56 551 70 620 920 63 23026
 28 76 51 672 824 37 94 926 98 24148
 238 635
 25094 141 448 545 70 648 65 788 903
 8 27 26233 673 930 27110 371 7 543
 674 28007 344 486 90 704 24 57 80
 29120 273 570 621 48 709 33 48
 30054 296 305 22 552 703 56 816 93
 928 66 81224 91 354 433 8 63 608 725
 92 975 86 32150 457 627 33479 567
 672 909 34054 216 533 677 989 85151
 76 98 5 254 311 446 63 588 615 61
 715 813 951 36192 6 347 658 82 736
 58 937 54 37003 148 554 767 77
 38005 305 45 780 808 74 928
 39031 49 159 244 412 34 42 558
 952 40021 292 315 45 58 450 71 78
 86 555 603 81 790 882 41073 122 56
 223 300 488 89 266 607 809 66
 42103 513 23 89 720 65 972 43144
 373 86 653 786 803 17 99 959 88
 44167 73 423 593 614 25 790 852
 962 45815 507 41 632 976 46341
 512 637 46 737 821 902 47031 298
 324 476 617 93 774 840 48023 362
 446 74 685 749 92 818 74 49385 89
 454 81 716 822 979 50094 694 785
 800 50 51051 139 209 10 65 388
 549 605 808 9 975 52426 522 862
 922 53066 132 252 324 675 740 827
 74 54051 84 102 50 317 49 85 448
 552 89 687 787 916 29 54.
 55068 86 102 55 57 273 329 402
 3 38 67 503 626 33 762 64 94 835
 51 916 88 56089 138 87 347 534 822
 57130 320 71 798 58080 120 23 274
 80 89 317 86 535 36 616 65 710 27
 45 826 62 953 59003 22 204 42 63
 502 42 704 19 54 55 825 29 972
 60270 420 549 645 49 73 801 61206

338 99 472 539 611 830 905 62119
 354 57 68 97 494 502 699 711 818
 55 63051 52 190 218 43 53 340 65
 84 417 508 71 690 946 89 64073
 84 85 182 91 378 98 549 649 707
 815 65025 180 285 949 66173 266
 98 451 516 67013 107 204 40 394
 519 696 733 855 901 21 68337 62
 458 540 749 81 973 69034 217 80
 467 536 49 96 628 87 915 70126 47
 450 943 71297 345 91 534 77 604
 741 902 21 62 72050 53 61 92
 104 46 70 257 384 89 73009 67
 169 260 89 364 485 522 747 81 684
 984 97 74245 408 29 45 796 987
 75059 308 402 19 507 916.
 76114 276 78 99 385 674 778 848
 987 77053 95 276 310 446 77 511 56
 696 713 932 78084 292 359 998 79028
 55 185 504 51 634 810 80017 345 46
 429 588 722 65 89 81053 149 413 16
 79 621 744 93 833 961 82003 155 67
 77 208 347 572 602 46 94 756 912
 83189 337 423 626 771 848 84 950
 84038 124 233 355 72 404 45 601 11
 91 978 85025 123 360 530 56 68 751
 76 822 902 86103 252 98 455 63 836
 60 974 87008 29 155 264 528 970
 88044 183 89 230 892 600 3 8 73 700
 96 870 910 26 48 89076 114 70 220
 445 517 625 723 78 859 63 97 935
 90141 492 615 49 746 54 929 73 91012
 122 37 315 444 55 538 99 637 803
 944 92078 105 21 245 809 16 18 416
 632 962 93067 149 346 62 429 579
 619 68 706 895 94011 131 306 569
 884 980 95 95071 127 41 95 284 346
 71 508 618 758 68 76 80 859 85 959
 96030 750 96 824 916 97063 94 199
 865 426 71 553 641 910 47 98054 227
 397 535 48 90 636 77 718 56 67 973
 84 99026 157 320 75 534 55 86 644
 49 75 836 959 84 100044 153 202 64
 310 87 97 765 826 920 49 101012 124
 67 220 53 863 779 877 102064 94
 188 95 247 491 514 103103 13 25
 298 425 548 872 958 104185 242 380
 521 49 57 702 855 983 105063 211
 322 446 656 912 106118 280 96 392
 460 524 716 61 833 72 107267 471
 598 666 783 108153 56 63 81 97 453
 538 637 69 749 827 42 933 77 109074
 89 215 51 524 803 79 110050 322 57
 457 502 46 70 676 730 913 41 11023
 34 143 90 207 4 84 483 532 726 75
 590 112193 206 344 56 496 97 519
 55 605 724 866 915 113116 45 92 284
 513 44 649 67 793 809
 114015 160 73 350 2 475 799 834 61
 922 115276 375 588 66 766 986
 116157 227 506 80 611 737 60 79 997
 117205 27 76 829 63 4 436 625 742
 842 95 941 118010 166 211 305 68
 433 97 791 835 943 119040 158 60
 284 71 335 99 505 670 717
 120185 388 610 770 861 977 90
 121315 724 811 910 122038 104 836
 941 123341 411 61 515 50 794 84 62
 124157 217 36 88 631 125046 122 217
 340 75 94 481 578 728 824 26182 487
 618 711 23 977 127087 168 87 249 81
 332 92 639 57 849 916 128007 229 37
 504 64 866 978 129195 415 638 748
 872 919 130079 80 135 320 436 654
 847 131004 201 368 415 632 747
 132085 185 285 437 692 330 1 96
 133103 67 92 306 57 411 540 99 727
 968 134097 214 350 446 55 5608 47
 50 704 876 952 135123 355 431 503
 794 134069 119 54 256 76 861 137054
 101 527 824 996 138029 68 140 66 675
 139246 851 464 511 80 653 737 96 882
 960
 140055 134 91 212 38 61 664 70 728
 970 141166 326 581 142287 428 86
 612 715 41 889 909 143006 107 75 87
 219 83 408 551 75 691 791 929 144000
 127 282 408 63 812 145041 77 226
 396 558 603 41 7 53 707 23 826 40
 63 82 146151 6 671 912 24 147561

711 853 85 148029 110 93 8 253 77
 465 75 532 77 774 80 800 79 991
 149072 126 448 825 948 150072 183
 201 311 450 668 92 883 926 151008
 217 336 87 438 559 745 807
 152001 102 85 358 528 671 781 958 153042
 211 22 31 401 659 710 154069 155 372 822
 32 908 76 155095 198 301 3 372 522 707
 852 156127 37 9 606 80 737 46 838 157040
 106 355 636 720 812 50 77 158843 159031
 65 220 30 421 41 92 513 611 68 745 873
 982 3 162172 216 391 582 659 824 992
 161251 4 591 854 162137 260 72 313 38 44
 6 421 532 50 621 701 65 830 62 163027 164
 273 353 547 61 676 748 845 940 164018 73
 143 260 83 344 54 64 84 494 656 792 595
 185100 97 224 50 323 166056 254 61 358
 440 5 708 85 876 80 921 167160 207 347
 616 50 738 840 70 941 69 168044 64 94 170
 291 635 47 88 787 968 168222 326 693 762
 923 74 170295 724 60 925 48 171187 319 70
 84 561 714 94 172078 174 491 528 85 648
 69 95 173107 31 232 566 8 779 850 944
 174078 237 328 515 74 639 740 968 175109
 321 428 545 176354 466 786 891 177199 214
 86 302 405 539 65 88 717 54 984 178025 9
 38 43 66 382 496 596 655 910 38 42 179012
 293 321 466 92 556 68 783 832 7 928
 180239 326 410 570 689 848 181161 5 217
 317 906 71 182062 123 69 264 92 399 983
 183077 157 48 814 985 184051 127 456 876
 185284 365 695 188255 91 343 604 750 847
 92 908 187009 67 240 82 94 374 679 763
 168152 432 520 83 633 91 942 189096 170
 527 52 92 6 703 82 875 80 949
 190126 391 440 84 558 889 191088
 284 728 826 67 192213 59 636 730
 59 193128 86220 761 851 194004 31
 258 416 710 43 5 959

858 62255 700 79 864 63087 410
 64031 235 780 65014 38 170 585 965
 66366 520 620 73 754 800 67232 98
 729 57 92 889 68179 429 69350 456
 871 70414 544 605 765 88 71046 91
 112 551 754 71 72038 42 117 274 81
 489 916 73025 209 14 449 74239 671
 830 38 75008 76096 138 384 620
 77240 648 730 78210 414 25 641 717
 45 79262 64 541 618 754 877.
 80116 92 655 723 81003 68 235 745
 82016 79 195 494 898 83416 721 874
 84090 433 539 968 85643 49 60 723
 854 95 86317 87217 458 625 48 706
 836 88227 493 89015 152 72 608
 90083 193 295 350 65 618 90 91010
 141 330 48 731 928 92371 93119 312
 650 798 885 94021 931 95232 77 819
 87 96007 125 81 583 771 97274 655
 834 98546 921 14 66 99051 352.
 100071 154 384 101141 42 94 312
 05 616 21 863 102042 184 252 381
 86 451 56 963 103144 301 5 455 930
 43 104326 612 47 782 910 105450 74
 694 742 992 106197 217 31 33 466 678
 881 986 107113 348 108136 109064
 255 538 48 925 110204 317 814 111124
 822 909 112012 203 8 567 916 86
 113103 971 114264 775 115239 425
 964 116070 135 621 68 822 117097
 467 118488 733 119458 697 790 824.
 120013 34 669 121304 29 122108 69
 993 123009 799 863 918 44 124785
 125149 126025 187 984 127388 764
 128505 657 828 947 129226 397 643
 130130 451 554 813 131401 24 516
 791 917 132273 494 585 751 133455
 928 134191 389 509 742 135049 120
 643 136916 137545 138408 34 763 896
 905 139328 561 74 140107 141165
 334 444 35 855 142336 97 965 76
 143192 991 144103 205 44 462 775
 145640 97 146200 27 852 957 147556
 664 958 96 148113 9 71 233 686 752
 914 149011 48 78 167 741 739 809
 986 1450088 358 67 456 598 651 998
 151293 356 693 703 37 65 84.
 152058 653 153057 394 431 154719
 828 83 155017 102 6 156027 94 207
 453 94 617 157068 161 428 587 715
 26 158023 620 755 808 983 159145
 293 463 516 99
 160742 161219 334 569 162178
 207 428 92 163070 108 208 874 964
 164254 598 784 165315 431 761 815
 166462 580 678 167007 32 242 970
 168096 497 679 906 169970 170055
 220 398 769 171434 586 824 173170
 348 769 174064 418 38 69 175090
 176011 997 177163 205 10 927
 178079 168 242 7 877 519 859 966
 44 179368 873 962
 180315 421 651 851 99 181280 737
 850 182099 249 370 418 183022 8
 287 470 548 720 880 184203 4 37
 62 341 185018 103 89 52 273 320
 77 585 710 812 186462 8 799 891
 187072 751 952 74 188057 126 8
 387 465 576 189634 725 93 810 76
 91 925 190543 757 985 191220 80
 526 797 896 192133 746 837 940
 193025 341 785 895 194 927

885 496 559 90 923 39 37285 368
 36065 172 229 39044 346 468 536 818
 40243 490 686 41170 355 482 5
 42142 311 30 514 693 43032 66 76
 307 493 546 895 44082 155 323 30
 454 650 77 917 924 94 45034 161
 324 529 950 46044 582 641 9 55 85
 802 972 96 47180 48139 305 475 604
 866 931 70 49311 500 50552 914 70
 51587 842 52017 403 25 55 642 70
 786 53145 721 54296 439 778 931
 55138 393 487 539 862 56741 936
 57044 150 331 770 67 990 58180 426
 790 59295 369 576 60101 29 512 97
 820 61033 226 485 742 860 62350
 512 97 767 63720 64348 74 646 827
 8 65319 421 595 875 89 66236 47
 459 77 91 588 918 91 6 67208 46 407
 222 77 68546 619 912 69098 353 64
 70 553 655 706 883 92 70504 637 60
 891 911 71392 599 753 812 72 990
 72077 729 73009 293 397 530 794 847
 74001 104 301 6 67 75 468 580 933
 75401 754 82 954.
 77703 78099 251 530 48 624 79
 811 79062 71 215 535 715 30 89
 80181 522 842 81212 58 473 82030
 100 413 52 754 940 83596 783 889
 967 84010 461 68 85288 357 463 559
 625 715 88 855 56 59 86097 346 661
 91 990 87049 111 218 357 409 503
 755 957 88002 262 375 437 676 89094
 104 87 330 419 77 554 84 631 731
 953 90011 61 101 279 604 58 806
 15 91307 47 461 703 819 92095 261
 73 696 800 32 62 998 93326 456
 936 94037 103 293 378 407 605 44
 883 95066 110 612 96192 210 14 463
 629 39 763 885 917 97215 431 39
 593 98198 335 411 549 647 893
 99527 79 772 924 100190 308 518
 58 703 25 829 47 10

Kronika gdyńska

Gdynia, dnia 13 stycznia 1938 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Weroniki.

Jutro: Hilarego b. B. D. K. Feliksa.

Wschód słońca o godzinie 8.5.

Zachód słońca o godzinie 16.12.

POGOTOWIA

Straż pożarna → 17-08 Pogotowie Ratunkowe, lekarz dyżurny → 12-40. Gł. Kom. Policji → 16-11. Miejskie Zakłady Elektryczne → 27-67.

DYŻUR APTEK

Codziennie, prócz niedziel i świąt, wszystkie apteki śródmieścia i przedmieść Gdyni są czynne godz. od 8—20. Dyżur w nocy, od godz. 20—8 rano oraz w niedziele i święta mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:

Apteka Centralna, plac Kaszubski 10, telefon 26-40.

Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 155.

Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.

Apteka Nadmorska, ul. Orłowska w Orłowie Morskim.

AUTODOROŻEK

Skwer Kościuszk! → 15-70. Plac Kaszubski → 15-41; ul. Portowa → 25-62; Dworzec kolejowy → 15-40; Orłowo Morskie → 92-04.

TRAGARZE

przy dworcu. → 21-93.

Oddział

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się: Skwer Kościuszk! 24 (nad cukiernią Fangrata), tel. 14-60.

—:—

REPERTUAR KIN:

BAJKA. Film polski p. t. „Rok 1914”. W rolach głównych Smorsarska, Conti i inni. Bogaty nadprogram.

BODEGA. Film polski p. t. „Czarne perły” z Brodniewiczem, Bodo, Żelichowską i Zniczem. Nadprogram kolorówka.

MORSKIE OXO. „Yoshiwara”, wielki i wzruszający dramat kochanków białej i żółtej rasy. W roli gł. Sessue Hayakawa. Bogaty nadprogram.

LIDO. Rewelacyjny przebój, nagrodzony złotym medalem p. t. „Kid Galahad”. W rolach głównych E. G. Robinson i Bette Davis. Bogaty nadprogram.

MIRAŻ - Orłowo. Wspaniały film p. t. „Trafalgar” i najnowszy tygodnik.

POLONIA. Adolf Dymała w najnowszej polskiej komedii p. t. „Niedorajda”. Kolorówka i bogaty nadprogram.

—:—

— **Nowy oddział Ligi Morskiej w Gdyni.** W dn. 11 bm. na posiedzeniu przedstawicieli obwodu morskiego L. M. i K. oraz grup urzędniczej i robotniczej firmy Stocznia Gdyńska, S. A. w Gdyni, został założony oddział L. M. i K. przy powyższej firmie. Gremialne przystąpienie pracowników Stoczni Gdyńskiej do Ligi świadczy o jej wielkim zrozumieniu dla spraw morskich i poczuciu obywatelskim, zważywszy, że przed kilkoma dniami załoga ta dała inicjatywę zbiórki na budowę ścigacza przez społeczeństwo Gdyni i wybrzeża.

— **Zginął na miejscu.** Bernard Schöder, przechodząc przez jezdnię na ulicy Gdańskiej wpadł pod autobus M.T.K. i doznał zmiążdżenia czaszki. Spód kół wydobyto już tylko martwe zwłoki.

— **Przedstawiciel Międzynarodowego Biura Pracy w Gdyni.** W środę rano przyjechał z Warszawy do Gdyni przedstawiciel Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie p. Toth. Podczas swego pobytu w Gdyni p. Toth odbył konferencję w biurze obwodowego inspektora pracy, a następnie zwiedził szereg zakładów przemysłowych w porcie. Pan Toth bawi już od pewnego czasu w Polsce, gdzie zwiedził szereg ośrodków przemysłowych, interesując się specjalnie zagadnieniami bezpieczeństwa pracy oraz organizacją inspekcji pracy.

—:—

Wpadł do luku.

Robotnik portowy Alfons Orłowski z Chwarzna, pracujący przy przeładunku złomu runął z wysokości 12 i pół metra w głąb luku. Przewieziono go do szpitala SS. Miłosierdzia.

Dach nad głową.

Ustawa o ochronie lokatorów, balansująca wciąż między sejmem a senatem, raz na lewo raz na prawo, wisi wciąż na nitce różowych marzeń tak kamieniczników jak i lokatorów. Obecnie po ostatnich uchwałach senatu, wróci do sejmu i z napięciem będziemy czekali na ostateczne jej rozwiązanie. Jedno jest pewne: tak czy owak zawsze frycowe zapłaca... **sublokatorzy.** A tych w samej Warszawie jest coś koło 300 tysięcy! Nieszczęśliwi ci ludzie jak wielbłądy dwugarbne, obciążeni są nieznośnym ciężarem utrzymywania tych wszystkich rodzin, które ich „przytuliły”, „wznieśli” w krag swych pieleszy, swych pluskwów, swych płoteczek i najintymniejszych kłopotów domowych. Sublokator jest ostatnią deską ratunku budżetowego, a „pokój do wynajęcia” musi zapłacić i komorne i czesne i bućki dla dzieci i kapelusze dla pani i krawca dla pana i wyjazd na letnisko i — jednym słowem — wszystkie dodatki do dodatków, na które nie starczy normalna pensyjka.

Można sobie wyobrazić co się będzie wyrybało gdy właściciele domów będą mieli prawo podwyższać komorne wedle swego gustu!

Troski mieszkaniowe specjalnie są żywotne w Gdyni. Tu bowiem do wszystkich trosk i bolączek dołącza się jeszcze **deprymujące poczucie krzywdy.** W Gdyni rekiny kamieniczne nie mogą się zastaniać ani wygórowanymi podatkami (są bowiem od nich w ogóle na wiele, wiele lat zwolnieni), ani koniecznością inwestycji i remontu (bo kamieniczki są świeżutki, ledwo co wybudowane). Lupa skórę z lokatorów a ci z kolei z sublokatorów, bo im się tak podoba i nikt im tego nie zakazuje.

Aczkolwiek stoimy na stanowisku **biogunowo sprzecznym** z ideologią Marksa i w bliźnich naszych widzimy braci, nie zaś towarzyszy, którzy też powinni dawać, a nie odbierać i miłować zamiast nienawidzić — niemniej sprawiedliwość nakazuje nam całkowicie przyznać tym razem rację postulatowi, które wysunął na kongresie mieszkaniowym w Warszawie gdyński „Führer” socjalistyczny towarzysz Rusinek.

Postulaty te, jednogłośnie przez kongres mieszkaniowy przyjęte, pismo nasze referowało już obszernie, stuprocentowo z nimi się solidaryzując. Nie będziemy ich więc

powtarzać. Warto jednak na ich marginesie zwrócić uwagę na niektóre szczególnie rażące dysproporcje, aby o nich pamiętać tam gdzie należy.

Pan Rusinek słusznie, po stokroć słusznie woła w swym piśmie, że „w chwili obecnej mamy w Gdyni w śródmieściu około 1.000 wolnych mieszkań, składających się z 3, 4 i 5-ciu pokoiów w cenie od 240 do 300 zł miesięcznie i około — według naszych obliczeń (nie kom. rozbudowy miasta) 60 tysięcy osób, pozbawionych mieszkań, a właściwie dachu nad głową.

ZUS buduje za nasze pieniądze szklane pałace (w Gdyni Café Bałtyk), a ludzie mieszkają w szałasach. A przecież prawo domaganą się od ZUS-u budowania takich mieszkań mają rzesze pracowników fizyczne i umysłowo pracujących.”

Komisariat rządu widzi również te tragiczne powikłania mieszkaniowe, to też w sprawozdaniu komitetu rozbudowy miasta czytamy m. in., że „w małych domkach i prowizorycznych barakach mieszka **około 40 procent ludności**”, to też domaga się wybudowania **16.000 izb mieszkalnych i kredytów Państwowego Funduszu Budowlanego.**

Otóż pragniemy tu dorzucić kilka uwag: Zanim te wszystkie przyszłe izby, osiedla, domy i gmachy zostaną wybudowane, należy z uwagi na katastrofalny stan mieszkaniowy Gdyni **przetrzymywanie pustką stojących apartamentów w nadziei na osiągnięcie fantastycznych, niczym nie usprawiedliwionych, naskarskich cen jest równie niemoralne, jak palenie pszenicy i topienie pomarańcz aby przypadkiem nie staniały.** Następnie musi być zapewniona gwarancja, że owe kredyty Państwowego Funduszu Budowlanego będą **rzeczywiście użyte na budowę tanich mieszkań, a nie nowych Lusów z dancingami, reprezentacjami i luksusowymi lokalami dla różnych instytucji.** I nie na żadne kasyna, jak się tam może temu i owe mu marzy. Ani nawet na pożyteczne skąd inąd świetlice. **Świetlica nie zastąpi domu rodzinnego, a właśnie na domy rodzin uboższych mają iść te kredyty.**

I jeszcze jedno (a w tym pt. socjaliści z nami się już nie zgodzą). **Niech polskie domy dla polskich rodzin budują w Gdyni polskie firmy budowlane!**

Proces Ungera chyba niejednego nas nauczył.

Tradycje jugosłowiańskie.



W Jugosławii są szanowane tradycje i obrzędy, związane z uroczystymi świętami. Zgodnie z tą tradycją, młodociany król jugosłowiański Piotr II pozdrawia oficerów swej gwardii przybocznej, rzucając w nich ziarnem zboża. Moment ten przedstawia nasze zdjęcie. Należy pamiętać, że w Jugosławii według kalendarza juliańskiego święta Bożego Narodzenia rozpoczęły się 6 stycznia. Za królem Piotrem stoi angielski książę Kentu.

niez gotowa jest do podjęcia budowy tych ścigaczy, których budowa w kraju da zatrudnienie **tysiącom osób.** Okręg gdyński jako najmłodszy okręg LMK ma ambicję wybudowania **pierwszego ścigacza morskiego i pierwszej jednostki wojennej w stoczni krajowej.** Łańcuch darów musi być nieprzerwany aż do zrealizowania tej słusznej ambicji Gdyni.

—X—

900 marynarzy rezerwistów we własnej świetlicy.

Jednocześnie z dekoracją bohaterkiej załogi ms. „Batorego” odbyła się w Gdyni i druga uroczystość, a mianowicie poświęcenie gmachu **świetlicy marynarzy-rezerwistów** przy ul. Węgłowej. Budynek ten wzniesiony został kosztem kilkudziesięciu tysięcy złotych, z czego przeszło połowę wpłynęło z opłat pobieranych przy zwiedzaniu **naszych transatlantyków.** Koło Marynarzy Rezerwistów liczy około 900 członków.

—:—

Rozmowy gospodarcze z Francją.

Włochami, Niemcami, Grecją i Lotwą.

Druga połowa stycznia i cały luty znaczą się ożywionym programem konferencji gospodarczych, jakie przeprowadzi Polska z kilku państwami.

Tak więc w połowie lutego odbędzie się w Monachium kwartalne posiedzenie mieszanej komisji rządowej polsko-niemieckiej, powołanej do regulowania obrotów towarowych pomiędzy Polską i Niemcami. W końcu lutego względnie z początkiem marca odbędzie się w Warszawie również kwartalne posiedzenie podobnej komisji polsko-francuskiej. W drugiej połowie stycznia rozpoczyna się obrady gospodarcze pomiędzy Polską i Włochami. W tym samym czasie spodziewane jest wznowienie zapoczątkowanych w listopadzie ub. roku rozmów gospodarczych z Lotwą. Wreszcie mówi się o zainaugurowaniu jeszcze w styczniu w Atenach rozmów handlowych z Grecją. Te ostatnie rokowania miałyby przede wszystkim na celu ustalenie wzajemnych kontyngentów na okres roczny. Wszystkie wyżej wymienione konferencje nie są obojętne dla rolnictwa, gdyż w każdej z nich omawiany będzie również eksport artykułów rolnych z Polski. Odnosi się to zwłaszcza do Niemiec, Francji i Włoch.

Powrót „Kościuszki”.

W środę, dnia 12 stycznia, o godz. 8 rano przyszedł do Gdyni z Ameryki Południowej s/s „Kościuszko”.

Do Rio de Janeiro jechał na statku **min. Tadeusz Grabowski,** obejmujący ponownie (po krótkiej przerwie) stanowisko posła Rzeczypospolitej w Brazylii. Pomiędzy Dakarem, a Buenos Aires zmarło na statku **czworo dzieci na zapalenie płuc i odrę.** W drodze do Ameryki Południowej w ostatnich dniach podróży, **powiła jedna z emigrantek dziecko.**

Z Ameryki Południowej zabrał „Kościuszko” 18 pasażerów do Boulogne sur Mer, 11 pasażerów do Kiel-Holtenau i 42 pasażerów Polaków-emigrantów i cudzoziemców do Gdyni. Statek przywiózł 977.282 tony ładunku: wełny, bawełny, kawy oraz suchych i świeżych skór bydłych.

Święta Bożego Narodzenia, które wypadły w morzu, obchodzono według tradycji polskiej uroczystość. Wieczór wigilijny spędzono na wspólnej wieczerzy, po opuszczeniu portu Victoria. W Nowy Rok „Kościuszko” stał w Dakarze (Afryka). Warunki podróży w obie strony były dobre.

Dnia 12 stycznia, o godz. 12 w południe na s/s „Kościuszko” odbyła się uroczystość dekoracji złotym krzyżem zasługi lekarza okrętowego **dr. Bazylego Abramowicza,** najstarszego lekarza, pływającego na statkach GALU. Uroczystość odbyła się w salonie I. klasy na statku, a odznaczenie wręczył dr. Abramowiczowi kapitan portu gdyńskiego komandor Kański.

Pastorałka.

Miejski Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży powtarza ciesząc się powodzeniem wielkie misterium w układzie Leona Schillera pt.: „Pastorałka”. Impreza ta wystawiona jest z wielkim pietyzmem, na które Komitet nie szczędził wysiłku. Barwna ta impreza w pięknym obramowaniu dekoracyjnym uzupełniona oryginalnymi kostiumami

z warszawskiego teatru Reduta daje prawdziwe zadowolenie widzowi.

A więc zapraszamy na 13 (czwartek) i 14 (piątek), o godz. 20 (8 wieczorem) do sali teatru KPW, ul. Jana z Kolna. Dla młodzieży i naszych milusińskich „Pastorałki” odegrane będą w niedzielę, dnia 16 bm., o godz. 15 (3 po południu), na które to przedstawienie bilety dla młodzieży są w cenie od 30 do 50 gr.

O. R. S. „Pomorze”.

Płyną ostatnio składki na budowę **ścigaczy morskich** przez FON. Gdynia jako okręg L. M. i K. będzie budowała **19-ty ścigacz.** Pierwszy dar już wpłynął — **robotnicy Stoczni Gdyńskiej ofiarowali z własnych zarobków 4.500 zł.** Pierwsi zrozumieli sprawę obrony morza polskiego i jako ludzie pracy wskazali nowe hasło — **hasło bezrobotnych — budujmy ścigacze w kraju.** Po pierwszym darze płyną już następne, podkreślając również hasło — **budować statki polskie w polskiej stoczni.**

Obrona kraju i zatrudnienie bezrobotnych — na ten cel popłyną najdrobniejsze i największe składki. Jak ostatnio podawaliśmy, **Stocznia Gdyńska rozbudowuje się.**

W okresie 1. 4. 1938 do 1. 5. 1939 pobudować kilka jednostek handlowych, w tym statek 1250 ton dla Żegluga Polskiej i kilka innych mniejszych. W okresie tym **personel robotniczy ma być mocno zwiększony.** Z tego widać że stocznia jest przygotowana do budowy nawet większych jednostek. Stocznia Marynarki Wojennej której trawlerzy wzbudzają zainteresowanie za granicą, rów-

Tabela loterii

6-ty dzień ciągnięcia 4 klasy 40 Loterii Państw

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 100781
 15.000 zł.: 111398
 10.000 zł.: 7309 17611 102624
 5.000 zł.: 72248 89504
 2.000 zł.: 16938 29213 41100
 47310 108458 110355 113624
 116165 152673 172405 171964
 182276
 1.000 zł.: 7196 13628 26375
 32651 36050 40663 50255 54385
 54922 59601 73115 75537 78651
 82339 87233 92366 106752 108524
 109967 114857 117131 122834
 138039 138363 152751 154902
 156843 159288 161443 180675
 191647

Wygrane po 200 zł.

67 174 252 80 314 480 90 810 1100
 461 546 64 602 64 768 809 938 61
 2047 87 96 360 517 38 656 3057 74
 169 668 962 4023 141 88 474 583 660
 79 81 93 848 52 65 5079 205 21 52 422
 655 737 820 44 927 6101 27 486 559 79
 727 937 7018 223 803 44 64 561 779
 955 93 2001 301 444 584 45 74 801 916
 9147 536 675 733 839 923 41 79
 10060 44 200 87 417 567 872 910
 11028 48 146 232 317 61 413 22 574
 680 12040 53 66 393 455 40 848 13266
 677 86 709 831 14130 73 569 811 905
 15082 114 46 244 85 382 93 707 881
 16072 139 245 315 421 29 73 505 665
 866 990 17058 75 210 73 553 658 812
 87 918 75 18011 119 252 550 84 784
 922 19113 350 406 582 755 811 967
 20295 100 21 55 709 42 873 21098 161
 343 405 19 27 685 672 828 52 22078
 275 435 56 551 70 620 90 63 23026
 28 76 51 672 824 37 94 926 98 24148
 238 635
 25094 141 448 545 70 648 65 788 903
 8 27 26233 673 930 27110 371 7 548
 674 28007 344 486 90 704 24 57 80
 29120 273 570 621 48 709 33 48
 30054 296 305 22 552 703 56 816 93
 928 66 31224 91 354 433 8 63 608 725
 92 975 86 32150 457 627 33479 567
 672 909 34054 216 533 677 989 85151
 76 93 5 254 311 446 63 588 615 61
 715 813 951 36192 6 347 658 82 736
 58 937 54 37003 148 554 767 77
 38005 305 45 780 808 74 928
 39031 49 159 244 412 34 42 558
 952 40021 292 315 45 58 450 71 78
 86 555 603 81 790 882 41073 122 56
 223 300 488 89 266 607 809 66
 42103 513 23 39 720 65 972 43144
 373 86 653 786 803 17 99 959 88
 44167 73 423 593 614 25 790 852
 962 45315 507 41 632 976 46341
 512 637 46 737 821 902 47031 298
 324 476 617 93 774 840 48023 362
 446 74 685 749 92 818 74 49385 89
 454 81 716 822 979 50094 694 785
 800 50 51051 139 209 10 65 388
 549 605 808 9 975 52426 522 862
 922 53066 132 252 324 675 740 827
 74 54051 84 102 50 317 49 85 448
 552 89 687 787 916 29 573
 55068 86 102 55 57 273 329 402
 3 38 67 503 626 33 762 64 94 835
 51 916 38 56089 138 87 347 534 822
 57130 320 71 793 58080 120 23 274
 80 89 317 36 535 36 616 65 710 27
 45 826 62 953 59003 22 204 42 63
 502 42 704 19 54 55 825 29 972
 60270 420 549 645 49 73 801 61206

711 853 85 148029 110 98 8 253 77
 465 75 532 77 774 80 800 79 991
 149072 126 448 825 948 150072 183
 201 311 450 668 92 883 926 151008
 217 336 87 438 559 745 807
 152001 102 85 358 528 671 781 958 153042
 211 22 31 401 659 710 154069 155 372 822
 32 908 76 155095 198 301 3 372 522 707
 652 156127 37 9 606 80 737 46 838 157040
 106 355 636 720 812 50 77 158843 159031
 65 220 30 421 41 92 513 611 68 745 873
 982 3 162172 216 391 582 659 824 992
 161251 4 591 854 162137 260 72 213 38 44
 6 421 532 50 621 701 65 830 62 163027 164
 273 353 547 61 676 748 845 940 164018 73
 143 260 83 344 54 64 84 494 656 792 593
 165100 97 224 50 323 166056 254 61 358
 440 5 708 85 876 80 921 167180 207 347
 616 50 738 840 70 941 69 168044 64 94 170
 291 635 47 88 787 968 169222 326 693 762
 923 74 170295 724 60 925 48 171187 319 70
 84 561 714 94 172078 174 491 528 85 648
 69 95 173107 31 232 566 8 779 850 944
 174078 237 328 515 74 639 740 968 175109
 321 228 545 176354 486 786 891 177199 214
 86 202 405 539 65 88 717 54 984 178025 9
 38 43 66 382 496 596 655 910 38 42 179012
 292 321 466 92 556 68 783 832 7 928
 180239 326 410 570 689 848 181161 5 217
 317 906 71 182062 123 69 264 92 399 983
 183077 157 48 814 985 184051 127 456 876
 185234 365 695 186255 91 343 604 750 847
 92 908 187009 67 240 92 374 679 763
 188132 432 520 83 633 91 942 189006 170
 537 52 92 6 703 82 875 80 949
 190126 391 440 84 553 889 191088
 34 728 826 67 192213 59 636 730
 59 198128 86220 761 851 194004 31
 258 416 710 43 5 950

III ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 4587.
 30.000 zł.: 24171 185649
 15.000 zł.: 150836
 10.000 zł.: 130663 137150 77286
 177168
 5.000 zł.: 44290 164476
 2.000 zł.: 11642 39045 40123
 43404 54392 99547 187403 191066
 190755
 1.000 zł.: 2397 9740 18950 15583
 38967 41953 55665 57081 76598
 80412 86150 108211 105177 118611
 120546 121800 123831 130266 142115
 161120 160949 178881 176895 183763
 180897 192315

Wygrane po 200 zł.

21 24 129 1281 404 34 74 627 970
 2741 916 3237 71 597 630 803 4107
 49 233 450 531 5371 581 689 950
 6042 55 208 99 512 90 862 910 7151
 74 299 313 976 8213 68 368 630 799
 956 9156 826 10038 98 174 206 553
 629 784 11218 55 526 88 581 741
 12176 291 13219 44 342 649 781 85
 14201 50 80 626 15608 880 16240 435
 935 17374 490 517 778 858 908
 18154 305 576 19924 116 896 974.
 20416 909 86 21607 74 22049 90
 311 562 84 617 42 23278 529 47
 24917 43 25151 56 498 7 27056 74
 350 520 810 55 945 82 28824 939
 2912 16 74 358 426 683 808 30044
 89 418 49 31030 363 500 770 882
 971 79 32051 276 980 33485 34421
 515 35414 36355 856 65 77 3700 205
 328 38059 137 444 39844 406 529 634
 40013 86 144 47 270 877 41007
 187 648 91 873 42321 720 962 43068
 567 736 46 44169 271 308 460 527
 665 87 45076 589 691 927 46157
 47010 302 46 6678 48187 324 642
 784 49658 735 810 36 991 50323 561
 652 731 861 955 51156 603 88 841
 969 86 52219 998 53149 357 552 732
 810 54194 353 566 676 764 55513 46
 875 903 56393 518 834 42 57238 99
 574 765 58052 351 442 923 38 59083
 184 339 792 852.
 60021 33 657 752 945 61109 745

588 62255 700 79 864 63087 410
 64031 235 780 65014 38 170 585 965
 66366 520 620 73 754 800 67232 98
 729 57 92 889 68179 429 69350 456
 871 70414 544 605 765 88 71046 91
 112 551 754 71 72038 42 117 274 81
 489 916 73025 209 14 449 74239 671
 830 38 75008 76096 138 384 620
 77240 648 730 78210 414 25 641 717
 45 79262 64 541 618 754 877.
 80116 92 655 723 81003 68 235 745
 82016 79 195 494 898 83416 721 874
 84090 433 539 968 85643 49 60 723
 854 95 86317 87217 458 625 48 706
 836 88227 493 89015 152 72 608
 90083 193 295 350 65 618 90 91010
 141 330 48 731 928 92371 93119 312
 650 798 885 94021 931 95232 77 819
 87 96007 125 81 583 771 97274 655
 834 98546 921 14 66 99051 352.
 100071 154 384 101141 42 94 312
 05 616 21 863 102042 184 252 381
 86 451 56 963 103144 301 5 455 930
 43 104326 619 47 782 910 105450 74
 694 742 992 106197 217 31 33 466 678
 881 986 107113 848 108136 109064
 255 538 48 925 110204 317 814 111124
 822 909 112012 203 8 567 916 86
 113103 971 114264 775 115239 425
 964 116070 135 621 68 822 117097
 467 118488 733 119458 697 790 824.
 120013 34 669 121304 29 122108 69
 993 123009 799 863 918 44 124785
 125149 126025 187 984 127388 764
 128505 657 828 947 129226 397 643
 130130 451 554 813 181401 24 516
 791 917 182273 494 585 751 133455
 928 134191 389 509 742 135049 120
 643 136916 137545 138408 34 763 896
 905 139323 561 74 140107 141165
 334 444 35 855 142336 97 965 76
 143192 991 144103 205 44 462 775
 145640 97 146200 27 852 957 147556
 664 958 96 148113 9 71 233 686 752
 914 149011 48 78 167 741 739 809
 986 1450088 358 67 456 598 651 998
 151293 356 693 703 37 65 84.
 152058 653 153057 394 431 154719
 828 83 155017 102 6 156027 94 207
 453 94 617 157068 161 428 587 715
 26 158023 620 755 808 933 159145
 298 463 516 99
 160742 161219 334 569 162178
 207 428 92 163070 108 208 874 964
 164254 598 784 165315 431 761 815
 166462 580 673 167007 32 242 970
 168096 497 679 906 169970 170055
 220 398 769 171484 586 824 173170
 348 769 174064 418 33 69 175090
 176011 997 177163 205 10 927
 178079 168 242 7 377 519 859 966
 94 179368 873 962
 180315 421 651 851 99 181280 737
 850 182099 249 370 418 183022 8
 287 470 548 720 880 184203 4 37
 62 341 185018 103 39 52 273 320
 77 585 710 812 186462 8 799 891
 187072 751 952 74 188057 126 8
 387 465 576 189634 725 93 810 76
 91 925 190543 757 985 191220 80
 526 797 896 192133 746 837 940
 193025 341 785 895 194 927

IV ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

658 819 24 1121 72 2467 3290 3369
 3517 44 3726 4039 4219 4750 4888
 5072 98 5768 95 5946 6245 89 6548
 6842 7372 8192 8488 8744 9507 9655
 9815 31 9945 55 10393 545 602 8 723
 978 99 11207 320 468 647 842 69
 82 929 12061 146 351 452 537 706
 76 734 909 60 13453 568 15046 224
 68 306 838 950 16097 944 17057 80
 441 606 734 826 915 18246 469 752
 955 19282 558 819 24 9 37 20324
 909 21058 362 553 734 22026 159
 262 319 567 740 93 876 23301 673
 24260 612 714 980 25004 591 26365
 401 781 27131 80 228 576 747 953
 8248 427 52 566 730 975 29260 838
 945 71 30335 60 514 648 958 72
 31035 66 445 59 506 776 814 32535
 776 953 23014 836 58 65 34264 387
 418 743 906 79 35368 862 36185 216

385 496 559 90 928 39 37285 368
 38065 172 229 39044 346 468 536 813
 40243 490 686 41170 355 482 5
 42142 311 30 514 693 43032 66 76
 307 493 546 895 44032 155 323 30
 454 650 77 791 924 94 45034 161
 324 529 950 46044 582 641 9 55 85
 802 972 96 47180 48139 305 475 604
 866 931 70 49311 500 50552 914 70
 51587 842 52017 403 25 55 642 70
 786 53145 721 54296 439 778 931
 55138 898 487 539 862 56741 936
 57044 150 331 770 67 990 53180 426
 790 52955 369 576 60101 29 512 97
 820 61033 226 485 742 860 62350
 512 97 767 63720 64348 74 646 827
 8 65319 421 595 875 89 66236 47
 459 77 91 588 913 91 6 67208 46 407
 222 77 68546 619 912 69098 353 64
 70 553 655 706 883 92 70504 637 60
 891 911 71392 599 753 812 72 990
 72207 729 73009 293 397 530 794 847
 74001 104 301 6 67 75 468 590 938
 75401 754 82 954.
 77703 78099 251 530 48 624 79
 811 79062 71 215 535 715 30 89
 80181 522 842 81212 58 473 82030
 100 413 52 754 940 83596 783 889
 967 84010 461 68 85288 357 463 559
 625 715 88 556 59 86097 346 661
 91 990 87049 111 218 357 409 508
 755 957 88002 262 375 437 676 89094
 104 87 330 419 77 554 84 631 781
 953 90011 61 101 279 604 58 806
 15 91307 47 461 703 819 92095 261
 73 696 800 32 62 998 93266 456
 986 94037 103 293 378 407 605 44
 833 95066 110 612 96192 210 14 462
 629 39 763 885 917 97215 431 89
 593 98198 335 411 549 647 893
 99527 79 772 924 100190 308 518
 58 703 25 829 47 101151 318 499
 768 835 102455 588 838 103187 275
 104147 97 370 684 105467 513 51
 871 80 106045 382 736 107057 90
 109 57 834 108054 365 109458 532
 687 749 110164 211 300 415 589 752
 990 111014 59 203 581 612 792 867
 957 81 112024 129 215 572 58 834
 113393 405 629 941 114026 98 590
 771 115047 120 216 308 643 752 82
 116261 428 117764 957 118043 70
 92 311 575 603 119315 29 442 553
 933 120362 67 700 44 121110 694
 99 881 981 122090 267 893 123014
 291 427 543 989 124001 47 321 459
 783 831 999 125555 84 126075 328
 503 88 686 866 127269 78 687 900
 128168 255 586 607 729 129159 296
 397 582 632 897 130771 953 131357
 82 97 487 614 132217 72 75 133037
 407 630 134144 94 206 16 321 69
 626 84 927 135095 556 68 718 77

HEMOROIDACH
 (KRWAWIENIE, SWEDZENIE, PIECZENIE, BÓLE)
VARICOL
 GASECKIEGO
 do nabycia w każdej aptece

213

POLECENIA

Długie (F335) buty tanio. Jezuitska 10

Księgi handlowe wszelkich typów, segregatory, skoroszyty poleca

Hurtownia papiernicza **Kazimierz Bartel** Bydgoszcz, Sniadeckich 38 parter. (23547)

Pióra wieczne **Ołówki** automatyczne **Albumy, Papiery** listowe najtaniej (53022) **Kazimierz Bartel** Hurtownia papiernicza, Bydgoszcz, Sniadeckich 38

Meble solidne kupisz najtaniej tylko w **składzie fabrycznym T. Kasprowicz, ul. Długa 34.** (2227)

Pomarańcze mandarynki cytryny, figi etc. polecają (484)

Bia Kocjan składnica **Pod Blankami 14.**

SPRZEDAŻE

Skład kolonialny korzystnie ale zaraz Adres wskaże Dziennik. (F330)

Dom piekarnia, kolonialka, ogród, dochód mies. 200 zł, cena 13 tysięcy, sprzedam. Toruńska 65. (593)

Domek nowy, ogród, 3 700 sprzedam. Chwykowo 5-8. 587

Lampa kwarcowa 220 stały 75 zł. Gdańska 86-2. 586

Place budowlane, można założyć kanalizację, gaz, elektryczność, sprzedam. Ks. Skorupki 39-2. 573

Maszynę do koszenia trawy marki „Dering” sprzedam. H. Ammann, Rudy, poczta Rynarzewo. (576)

Frakowe (F343) ubranie nieużywane sprzedam. Marsz. Focha 10 m. 9.

Sypialka biurko, tapczan, szafa, tanio. Lipowa 12. (F339)

Sprzedamy Buldog (Lanza) wraz z przyborami, w dobrym stanie, za 3 000 złotych. Komunalna Kasa Oszczędności miasta Brodnicy, Pomorze. (597)

Repertuar kin bydgoskich:

KRYSTAL: „Scypion Afrykański” i nadprogram. Ostatni dzień.

MARYSIENKA: „Księżniczka cygańska” oraz nadprogram.

APOLLO: Dziś film polski „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie” i kolorowy dodatek.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4: Dziś dwa polskie filmy: „Pan redaktor szaleje” z Brodziszem i Bogdą, oraz „Trójka Hultajska” z Sielańskim, Wolińskim i Kondratem.

BALTYK: „Brutal” oraz dwie komedijki i Tygodnik Pata.

Sprzedam magiel w dobrym stanie, urządzona ręcznie i na prąd. Tczew, ul. Podgórna 21. (555)

Motor benzynowy 6 K M. sprzedam. Kucharski, Mroza. (476)

KUPNA

Wozy 4-0 całowe używane, kupi Przedsiębiorstwo Dowozowe J. Siński Inowrocław, Piłsudskiego 52. (500)

POSADY WOLNE

Młynarza z praktyką poszukuje młyn przemiał 150 ctr. Spieszne zgłoszenia Drozdowski, Barcin, pow. Szubin. (552)

Uczeń potrzebny. Dworcowa 42, stolarnia. (577)

Dziewczyna potrzebna. Marsz. Focha 20, restauracja. (583)

Potrzebuję (525) od zaraz wzgl. 1 lutego br. bufetowego, który by objął bufet na własny rachunek. Do objęcia potrzeba od 150 do 200 zł gotówki. Zgłoszenia kierować do Dziennika Bydgoskiego pod „Bufet”.

Karmelarz-drażysta potrzebny. Świadcetwa z podaniem pensji. Magna, Wejherowo. (478)

Dziewczyna potrzebna zaraz. Plac Piastowski 11, m. 4 (606)

Ekspedientka rzeźniczka na wypomóżkę potrzebna. Stary Rynek nr 27. 604

Stolarz kartą rzemieślniczą potrzebny. Oferty „Stolarz” do Dziennika. (592)

Dziewczę do posyłek zaraz potrzebne. A. Nozdrzykowski, Mostowa 6. 591

Przychodnia do 16 lat, biegła w liczeniu. Kolonialny, Lubelska 1. (599)

Przychodnia Chrobrego 16-2. (F351)

Służąca (dobre gotowanie) potrzebna zaraz. Sielanka 2. (608)

Starszego (594) pomocnika ogrodniczego (kwaciarza) i ucznia przyjmie Fr. Lendzion, zakład ogrodniczy, Jackowskiego 7.

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuję (578) stałej pracy za magazyniera lub woźnego za kaucją 2 000. Szczecińska 11-2.

Kelnerów kucharzy, kucharki poleca Związek Gastronomiczny, Plac Piastowski 17, telefon 1163. 610

POKOJU POSZUKUJĄ

Szukam pokoju lub dwóch eleganckiego, ciepłego, spokojnego, osobne wejście, używaniem łazienki. Filia Dziennika „Staly”. (F281)

MIESZKANIA SZUKA

Rodzina bezdzietna inwalidy, poszukuje spokojnego, 1 pokojowego mieszkania z kuchnią, najpóźniej do 1 marca. Oferty pod „Bezdzietni”, Dziennik. (477)

Dziś w czwartek, świeże wyborowe **kiszki i nogi wieprzowe.** DOBRZE PIELEGNOWANE NAPOJE. Restauracja „BERENDT”, Dworcowa 6/8 (584) wł. Jan Dawidowski.

2 chemigrafów
(fotograf i trawiacz)

potrzebni. Zgłoszenia z podaniem życiorysu, referencji i wymagań do Biura Ogłoszeń „PAR” Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr „2,132”. (596)

Przetarg nieograniczony
na wykonanie

instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania oraz elektrycznej dla budynku upł. w Pucku oraz na wykonanie

elektroinstalacji w budynku teletechnicznym w Świeciu n. Wisłą odbędzie się dnia 27. I. 1938 r. o godz. 12-ej w Oddziale Budowlanym Dyrekcji Okr. Pocz. i Telegrafów w Bydgoszczy. Tamże wydaje się ślepe kosztorysy i udziela się bliższych informacji. Szczegółowe ogłoszenie podano w „Monitorze Polskim” Nr 7 z dnia 11. I. 1938 r. (602)

DACH NADGŁOWA

MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY

Gena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1-2 pokojowe: kuch. łaz. Sniadeckich 31-1.

3 pokojowe: komf. Paderewskiego 28.

3 pokojowe: kuchnia, słoneczne od 1. II. Grunwaldzka 54-2.

6 pokojowe: łazienka, po remoncie. Król. Jadwigi 3, portier.

Lokal biur., miesz. Jagiellońska 7

4 pokoje łazienka, II, Sienkiewicza nr 11. (F306)

1 pokojowe stajnia. Toruńska 152. (588)

Mieszkanie z komfortem w willi za Pochorążówką. Pomorska 36, tel. 1302. (527)

1-2 574 pokoje z kuchnią umebł. tanio oddam. Śląska 14/6.

Czteropokojowe komfortowe. Zduny 1, administrator. F344

Pokój kuchnia, dwom starszym oddam. Podolska 20/6. (F341)

3 pokojowe komfortowe, drugie piętro, nobliwa dzielnica, 85 zł Paderewskiego 18/4. (F327)

Pokój (590) z kuchnią. Lenartowicza 32.

3 pokoje z kuchnią. Kozielskiego 38, nowy dom. (F349)

RÓŻNE

Sympatycznego pana w wieku 35-40, poszukuje pani, cel towarzyski. Oferty „33” filia Dziennika. (F310)

Grafolog Król. Jadwigi 13-6, przeprowadza zdumiewająco trafnie. (493)

Przybiłkał pies Dobermann suczka. odebrać Jagiellońska 54, m. 11. (600)

Obelge rzuconą na p. Mantajównę oofam i przepraszam. J. Morzyński. (580)

Wilk roczny zginał. Za wynagrodzeniem oddać Długa nr 11. (575)

MATRYMONJALNE

Zdecydowanym na małżeństwo ułatwi natychmiastowe zapoznanie „Runo”, Gdynia, Świętojańska 77. F182

POKOJE WOLNE

Pokój nmeblowany, do wynajęcia. Piętna 14-11. (589)

Pokój z orszekiem z u 3, n

POKOJE WOLNE

Pokój nmeblowany, do wynajęcia. Piętna 14-11. (589)

POKOJE WOLNE

Pokój nmeblowany, do wynajęcia. Piętna 14-11. (589)

POKOJE WOLNE

Pokój nmeblowany, do wynajęcia. Piętna 14-11. (589)

POKOJE WOLNE

Pokój nmeblowany, do wynajęcia. Piętna 14-11. (589)

POKOJE WOLNE

Pokój nmeblowany, do wynajęcia. Piętna 14-11. (589)

POKOJE WOLNE

Pokój nmeblowany, do wynajęcia. Piętna 14-11. (589)

POKOJE WOLNE

Pokój nmeblowany, do wynajęcia. Piętna 14-11. (589)

POKOJE WOLNE

Pokój nmeblowany, do wynajęcia. Piętna 14-11. (589)

POKOJE WOLNE

Pokój nmeblowany, do wynajęcia. Piętna 14-11. (589)

POKOJE WOLNE

Pokój nmeblowany, do wynajęcia. Piętna 14-11. (589)

Urząd Konkurs na Puder do Twarzy u siebie w domu **BEZPŁATNIE 100.000 SPECJALNYCH PUDEŁEK**

PUDER TOKALON NA PIANCE KREMOWEJ

do bezpłatnego rozdania dla konkursów na puder według poniższego wyjaśnienia.

Jaki jest Pani szczęśliwy numer?



7 11 19 22 40

UCZYŃ TE BEZPŁATNĄ PRÓBĘ
a przekonasz się, że

Wielkie gwiazdy filmowe z Hollywood stanowczo odrzuciły Pudry widoczne na twarzy, które sprawiają wrażenie maquillage'u. Każdy kolor pudru używany przez Panią, może okazać się niewłaściwy. Nieraz blondynka wygląda znacznie ładniej używając pudru dla brunetek, i odwrotnie, brunetka używając pudru dla blondynek. Jedyny sposób przekonania się o tym polega na przypudrowaniu jednej strony twarzy jednym kolorem pudru i drugiej strony innym odcieniem, by zobaczyć różnicę. Puder Tokalon na Piance Kremowej istnieje w nowych, niezwykle pięknych kolorach odpowiednich dla każdej cery. Jest on „steryczny”, niewidoczny i nieprzemakalny. Pewne gazety codzienne doniosły, że podczas zawodów olimpijskich, dwie młode pływaczki amerykańskie, które stosowały nieprzemakalny „maquillage”, zachowały nieskazitelną cerę nawet po zanurzeniu się w wodzie. Puder Tokalon jest spreparowany patentowanym sposobem. Patent ten nabyła firma Tokalon kolosalnym nakładem kosztów. Prosimy nadesłać nam w znaczkach 50 groszy na koszty przesyłki, opakowania i innych wydatków, a prześlemy Pani bezpłatnie 6 torebek rozmaitych odcieni pudru. Wypróbować je można samej lub z kilku przyjaciółkami, urządzając w ten prawdziwy konkurs na Puder lemy również dwie tuby Od Kremu Tokalon, na dzień Krem Tokalon jest jedynym który należy stosować z Piance Kremowej. Prosimy w cień pudru, jakiego Pani st. Adres: Ontax, oddział 10-F, Traugutta 3. Puder Tokalon na Piance Kremowej i Krem

Tylko Ci przedsiębiorcy, którzy...



ogłaszają w prasie, liczyć mogą na zupełną wyprzedzającą sprzedaż swych „białych” towarów. — Nie wystarczają więc afisze przydrożne i pięknie udekorowane wnętrza składów — najważniejszym czynnikiem decydującym o powodzeniu w tym okresie są ogłoszenia w piśmie, które cieszy się największą poczytnością, a takim jest „Dziennik Bydgoski”.



— Ile razy już Zosi mówiłam, że nóż trzeba kłaść z prawej a widelec z lewej strony talerza!
 — Nie przypuszczałam, że pani może być aż tak zabobonna!

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.